Pazdan w Jagiellonii >>24

Grał w Górniku Zabrze, zagra w żółto-czerwonych barwach

Stare domy przeszkadzają >>3

Znane kamienice znikną z krajobrazu Białegostoku

DZIŚ
po południu / w nocy

28° 12° >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

www.wspolczesna.pl

22 maja 2012
wtorek
98(17537)
1,80 zł (w tym 8% vat)

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.

ISSN 0137-9488

Region >> Raporty miały i mają zmniejszyć czas oczekiwania na lekarza, a...

Pod okiem NFZ rosną kolejki

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Kolejki do kilkunastu poradni, m.in. endokrynologicznych, kardiologicznych i chorób naczyń oraz na kilka specjalistycznych świadczeń (m.in. wszczepiania rozruszników serca) będą szczegółowo kontrolowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Ma to eliminować sytuacje, gdy pacjent zapisuje się z tym samym schorzeniem do kilku specjalistów lub placówek. To z kolei ma wpłynąć na to, że kolejki do lekarzy będą krótsze. Problem w tym, że dotychczasowa praktyka nie potwierdza nadziei urzędników.

NAJDŁUŻSZE KOLEJKI DO WYBRANYCH SPECJALISTÓW I NA ZABIEGI W BIAŁYMSTOKU

czas oczekiwania		liczba oczekujących
	PORADNIE	
327 dni	kardiologiczna	796 osób
129 dni	endokrynologiczna	125 osób
198 dni	chorób naczyń	190 osób
126 dni	hematologiczna	116 osób
222 dni	chirurgii naczyń	208 osób
139 dni	neurochirurgiczna	498 osób
136 dni	rehabilitacyjna	305 osób
	ŚWIADCZENIA	
36 dni	koronarografia	141 osób
98 dni	wszczepienie rozrusznika dwujamowego	102 osoby
67 dni	witrektomia	4 osoby
365 dni	leczenie AMD	128 osób
85 dni	badanie rezonansem magnetycznym	2256 osób
1749 dni	endoproteza stawu kolanowego	1728 osób
1327 dni	endoproteza stawu biodrowego	419 osób
724 dni	usunięcie zaćmy	2303 osoby

Źródło: wykaz kolejek oczekujących w podlaskim oddziale NFZ



Opr. graf. Radek Mogilewski

Pięć razy dłużej niż było

Dotąd taka szczegółowa sprawozdawczość do NFZ, z podawaniem nr PESEL pacjenta, obowiązywała tylko przy kilku zabiegach: wstawianiu endoprotez stawu biodrowego i kolanowego, usunięciu zwężenia tętnicy wieńcowej (angioplastyka) oraz operacjach zaćmy.

– Otrzymujemy wiarygodne informacje o tym, ile osób czeka w kolejce, jaki jest przewidywany termin zabiegu, jak długie są kolejki. Dzięki nim możemy zidentyfikować osoby, które zapisały się do kilku kolejek – mówi Adam Dębski, rzecznik podlaskiego NFZ.

A gdy urzędnicy NFZ stwierdzą, że pacjent zapisał się na ten sam zabieg wielokrotnie, informują go, że musi wybrać tylko jednego świadczeniodawcę.

– Mimo tych działań nie zauważyliśmy znacznego zmniejszenia się kolejek, ponieważ przybywa coraz więcej pacjentów z tymi dolegliwościami – przyznaje Dębski.

I rzeczywiście. Wystarczy porównać najnowsze dane o czasie oczekiwania na zabiegi usunięcia zaćmy czy wstawienia endoprotezy z tymi chociażby z sierpnia 2010 r. I tak niemal dwa lata temu na endoprotezę stawu biodrowego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Białymstoku czekać trzeba było 792 dni, teraz kolejka wynosi 944 dni. Niemal pięciokrotnie zwiększyła się kolejka na ten sam zabieg w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym – z 284 do 1327 dni! W tym samym szpitalu dłużej też trzeba czekać na endoprotezę stawu kolanowego – kolejka wydłużyła się o prawie dwa lata (z 1026 do 1749 dni). W przypadku operacji zaćmy – w sierpniu 2010 r. w USK trzeba było czekać 439 dni, teraz 724 dni.

– Na skrócenie kolejek sprawozdawczość nie wpłynęła, mogą wpłynąć tylko większe pieniądze z NFZ – zaznacza Urszula Łapińska, dyrektor WSZ w Białymstoku.

– W tym roku mieliśmy może 10 przypadków, że pacjenci zrezygnowali z naszych usług, bo skorzystali już z pomocy innej placówki – mówi Katarzyna Malinowska-Olczyk, rzecznik USK w Białymstoku. – Nie jest to w żaden sposób odczuwalne w globalnej skali kolejek.

Nowe na liście

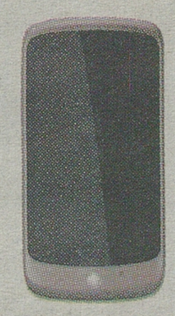
Teraz, zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia, świadczeniodawcy mają przekazywać do NFZ bardziej szczegółowe informacje dotyczące kolejek do następnych 15 poradni (m.in. kardiologicznej, endokrynologicznej, rehabilitacyjnej) oraz na 6 procedur leczniczych (m.in. witrektomia, wstawienie rozrusznika, rezonans magnetyczny). Poza PESELEM i danymi o tym, ilu pacjentów oczekuje na świadczenie, trzeba wykazać m.in. ile osób zostało skreślonych z listy z powodu wykonania usługi. Czy uda się w ten sposób skrócić kolejki, trudno powiedzieć. Niemniej zaleta nowej sprawozdawczości jest. Teraz często wykaz kolejek znajdujący się na stronie NFZ mija się z rzeczywistością.

– Taki sposób sprawozdania kolejek spowoduje z pewnością w dłuższym okresie, że przekazywane do funduszu dane będą dokładniejsze – mówi Dębski. – Na razie widzimy jednak, że nie wszyscy świadczeniodawcy dobrze sobie radzą z przesyłaniem raportów i z właściwym ich wypełnianiem. ▲

Dziś kolejne wydanie „Gazety Współczesnej" z kodami, które po zeskanowaniu smartfonem lub tabletem pokierują nas do dodatkowych treści na portalu wspolczesna.pl (patrz niżej na krótką instrukcję)

Skanuj kod i zobacz więcej

WYSTARCZY, ŻE MASZ SMARTFON Z ANDROIDEM, LUB IPHONE'A ALBO BLACKBERRY



1. ŚCIĄGNIJ CZYTNIK KODÓW QR

HTTP://TNIJ.ORG/PNO4

HTTP://TNIJ.ORG/PNTK

HTTP://TNIJ.ORG/PNPA

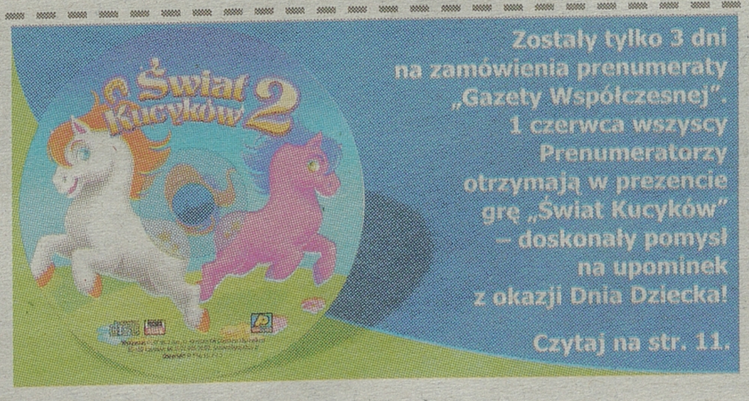
2. ZAINSTALUJ W TELEFONIE
3. URUCHOM APLIKACJĘ, SKIERUJ OBIEKTYW APARATU NA KOD PRZY TEKŚCIE I GO ZESKANUJ (DZIŚ STR. 12-13)
4. ZOBACZ WIĘCEJ

Uwaga, konieczne połączenie z internetem. Operator może pobierać opłaty

bial

promocja

SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 20
Wyślij ogłoszenie SMS'em



Zostały tylko 3 dni na zamówienia prenumeraty „Gazety Współczesnej". 1 czerwca wszyscy Prenumeratorzy otrzymają w prezencie grę „Świat Kucyków" – doskonały pomysł na upominek z okazji Dnia Dziecka!

Czytaj na str. 11.

Nasze konkursy

▲ **Trwa głosowanie.** Każdy Czytelnik Gazety Współczesnej może oddać swój głos w plebiscycie „Rolnik roku 2012" i „Nasz sołtys". Jak to zrobić oraz którzy z kandydatów mają teraz najwięcej głosów – m.in. o tym piszemy dzisiaj

>>15

>> Prawnik analizuje



Iwona Czuchraj-Jarzembowska, aplikant radcowski. Jeśli mają Państwo wątpliwości, dotyczące prawa, to **dzisiaj, w godz. 12-13** można zadzwonić pod nr

800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA 6 lat Blisko Was



„Gazeta Współczesna" nr 80 (16 002), poniedziałek 24 kwietnia 2006 r.

Cena: 1,20 zł

Pisaliśmy 6 lat temu:

„Straszny Dwór Stanisława Moniuszki ma za kilka lat zainaugurować działalność Opery i Filharmonii Podlaskiej, pod budową której w sobotę wmurowano kamień węgielny. Inwestycja przy ul. Kalinowskiego w Białymstoku ma kosztować ok. 70 mln złotych. Najbardziej optymistyczne wizje, roztaczane między innymi przez zarząd województwa oraz dyrektora Opery i Filharmonii Podlaskiej, mówią, że najpóźniej na przełomie 2009 i 2010 roku obiekt otworzy swoje podwoje."

Zdjęcia z archiwum



5 lutego 1978 r. Od godziny szóstej w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej w Bielsku Podlaskim było już tłoczno. Pierwszym głosującym w wyborach do rad narodowych PRL był kolejarz – Piotr Wyszkowski.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok	Łomża	Suwałki	Ełk
25°	26°	23°	24°
11°	10°	9°	9°
Ciśnienie 999 hPa	Ciśnienie 1000 hPa	Ciśnienie 997 hPa	Ciśnienie 1002 hPa

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Przelotne opady deszczu i burze. Wiatr słaby i umiarkowany, podczas burz w porywach do 65 km/h, północno-wschodni.

Region >> Podległe marszałkowi PKS-y przygotowały plan naprawczy

To walka o życie zacofanych firm

Białostocki PKS stoi na skraju upadku, w łomżyńskim kierowcom bardziej opłaca się... nie jeździć, jedynie w Siemiatyczach z nadzieją patrzą w przyszłość.

Magdalena Kleban
mkleban@wspolczesna.pl

Fot. autor



Teraz wizytówką białostockiego PKS jest ten dworzec: przestarzały, wielki i zaniedbany moloch, który tylko odstrasza pasażerów. Duża część taboru też jest do wymiany.

Kiedy rok temu samorząd województwa podlaskiego przejął od Skarbu Państwa pięć podlaskich PKS-ów w Białymstoku, Suwałkach, Łomży, Zambrowie i Siemiatyczach, ich sytuacja finansowa była tragiczna. Żeby zapobiec upadkowi, firmy zobowiązały się, że w przeciągu roku zostanie przedstawiony 5-letni program naprawczy każdej z tych spółek.

Do radnych województwa trafiły właśnie plany rozwoju tych przedsiębiorstw na lata 2012-2016. To lektura przygnębiająca: pokazuje obraz przedsiębiorstw jeszcze bardzo głęboko zakorzenionych w poprzednim systemie z przestarzałym taborem, zbyt rozbudowaną i przynoszącą straty infrastrukturą oraz nieefektywną kadrą.

Sokółce już dziękujemy

Zarówno ubiegły, jak i poprzedni rok wszystkie spółki zakończyły na minusie. Zambrów w 2010 roku zanotował prawie 611 tys. zł straty netto, a w 2011 – prawie 354 tys. zł. Suwałki miały straty odpowiednio: 637 tys. zł i 508 tys. zł, Łomża 1,26 mln zł oraz 1,6 mln zł. Najgorzej radził sobie Białystok. O ile w 2010 roku strata netto tego przedsiębiorstwa wyniosła 1,2 mln zł, to już rok później było to astronomiczne 2,2 mln zł. Na tym tle pozytywnie wyróżnia się siemiatycki PKS, który wprawdzie w 2010 roku miał 1,1 mln zł strat, to zanotował znaczną poprawę i rok 2011 zamknął stratą 293 tys. zł. A ten rok – jak zapowiada prezes PKS Siemiatycze – ma być jeszcze lepszy i przedsiębiorstwo powinno zakończyć go na plusie.

Wręcz katastrofalnie jest za to obecnie w białostockim PKS-ie. Spółka w chwili obecnej jest na skraju utraty płynności finansowej. Zdaniem jej władz „firma przejadała swoją amortyzację i ma obecnie problem z finansowaniem nawet działalności operacyjnej", nie mówiąc już o jakichkolwiek inwestycjach. Jako jeden z powodów wymienia się posiadanie zbyt dużego majątku stałego. Posiadane przez PKS liczne nieruchomości nie przynoszą żadnych korzyści, a jedynie straty związane np. z koniecznością opłaty za wieczyste użytkowanie. Z tego też powodu likwidowane są obecnie stanowiska pracy administracyjno-biurowe oraz gospodarcze w sokólskim oddziale.

Plany naprawcze

Swoją szansę białostocki PKS widzi w sprzedaży licznych nieruchomości: w Sokółce, Dąbrowie Białostockiej i Mońkach jeszcze w tym roku, a przy ul. Fabrycznej w Białymstoku w 2014 roku. Pieniądze ze sprzedaży mają pójść na inwestycje, głównie zakup pojazdów. Plan minimum dla białostockiego PKS to uchronić spółkę przed upadłością i dostosowanie rynku przewozów do potrzeb klienta.

Z kolei w łomżyńskim PKS-ie władze spółki największy problem widzą w skostniałej strukturze zatrudnienia, a zwłaszcza w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy. Z przedstawionej przez nich analizy wynika, że z tego powodu promowane są w tej firmie przerwy kierowców, płacąc za bezczynność (czyli przestoje) tak samo jak za efektywną pracę. Ma się to zmienić, podobnie jak i system przyznawania premii, już nie uznaniowy. I oczywiście redukcja etatów. Tylko w kadrze administracyjnej i usługowej ma pracować co najmniej 8 osób mniej.

Przestarzały sprzęt, nierentowna działalność, wysokie koszty eksploatacji taboru autobusowego i utrzymania bazy majątkowej, „puste przebiegi" na niektórych trasach to główne grzechy i zambrowskiego PKS-u. Swoją szansę w przyszłości widzi w większej ilości przewozów szkolnych, także w sąsiednich gminach.

Do 5 lipca plany rozwoju tych przedsiębiorstw marszałek ma przedstawić w Ministerstwie Skarbu. ▲

Region >> 5 milionów złotych dla pięciu powiatów

Wygraj kasę – daj pracę

Pięć milionów złotych z UE z programu Kapitał Ludzki przeznaczono w Podlaskiem na wsparcie bezrobotnych. Konkurs ogłosił w poniedziałek Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku. Projekty można składać do 29 czerwca.

– To ostatni konkurs w regionie z programu Kapitał Ludzki w obecnej perspektywie finansowej UE na wsparcie takich działań – informuje wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku Hubert Ostapowicz.

O pieniądze mogą się ubiegać różne instytucje i organizacje publiczne oraz niepubliczne, np. powiatowe urzędy pracy, samorządy, organizacje pozarządowe czy nawet wyższe uczelnie. Projekty mają objąć wsparciem bezrobotnych z pięciu wskazanych powiatów o najwyższej stopie bezrobocia (grajewskiego, sejneńskiego i kolneńskiego) oraz powiatu białostockiego i miasta Białystok (na prawach powiatu grodzkiego). W tych dwóch ostatnich mieszka jedna trzecia wszystkich bezrobotnych w regionie. Na każdy powiat przypada po 1 mln zł z puli konkursowej.

Jak wyjaśnia Ostapowicz, na dofinansowanie mają największe szanse takie projekty, które dają pracę bezrobotnym. Program zakłada, że minimum 35 proc. uczestników projektów musi uzyskać pracę minimum na czas ich trwania.

Dotychczas na staże, praktyki, subsydiowane zatrudnienie i szkolenia, w latach 2008-2011 w Podlaskiem z UE z programu Kapitał Ludzki przeznaczono 220,5 mln zł. Pomoc otrzymało ponad 25,2 tys. osób. Z badań wynika, że ok. 42 proc. z nich – czyli około 10,5 tys. osób, znalazło pracę, choć nie wiadomo czy na określony czas czy na dłużej.

Z najnowszych danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku wynika, że w regionie w kwietniu bez pracy pozostawało 66,9 tys. osób – o ponad 2 tys. mniej niż w marcu. Stopa bezrobocia za marzec wynosiła 14,7 proc., podczas gdy w Polsce 13,3 proc.

Najwyższa stopa bezrobocia w regionie jest w powiecie grajewskim (22,9 proc.), sejneńskim (20,1 proc.) oraz kolneńskim (19,4 proc.). W objętych również programem powiecie białostockim to 18,3 proc, a w samym Białymstoku 13,1 proc. **(PAP)**

Białystok >> Urząd miar ocaleje

Protesty dały efekt

Urząd miar w Białymstoku nie zostanie zlikwidowany. Ministerstwo Gospodarki wycofało się ze swoich planów.

– Prace nad reformą systemu metrologicznego będą nadal trwały, ale o likwidacji terenowych urzędów miar nie ma już mowy – nie kryje radości Mirosław Wnorowski, z zakładowego NSZZ „Solidarność" w Obwodowym Urzędzie Miar w Białymstoku.

Walczyli o to od kilku miesięcy pracownicy i związkowcy z urzędu. Z pierwotnych założeń reformy wynikało bowiem, że do końca tego roku miałyby przestać istnieć 44 terenowe urzędy miar w kraju, w tym białostocki. Najbliższa tego rodzaju placówka znajdowałaby się dopiero w Ostrołęce. To tutaj musieliby jeździć podlascy przedsiębiorcy żeby legalizować przyrządy miernicze takie, jak np. taksometry czy mierniki ciepła.

Przedstawiciele białostockiego urzędu miar trzykrotnie jeździli do Sejmu, by swoje argumenty przekazać parlamentarzystom. Otrzymali też poparcie podlaskich posłów oraz wielu przedsiębiorców.

– Przekazaliśmy ministerstwu swoje propozycje zmian w systemie, bo rozumiemy, że musi on zostać dostosowany do aktualnych potrzeb – mówi Mirosław Wnorowski.

Czy zostaną one wzięte pod uwagę, na razie nie wiadomo. Białostocki urząd miar ma wieloletnią tradycję – działa od 1922 roku.

(jsz)

Cerkiew >>

Dzień św. Mikołaja

Dziś prawosławni mieszkańcy Białegostoku obchodzą parafialne święto soboru pod wezwaniem świętego Mikołaja.

Uroczyste obchody święta przeniesienia relikwii św. Mikołaja z Myry Licyjskiej do Bari rozpoczęły się już wczoraj. O godz. 18 w białostockim soborze rozpoczęło się całonocne czuwanie.

Dziś o godz. 8.30 odprawiony zostanie molebien zakończony poświęceniem wody. O godz. 10 rozpocznie się liturgia św. Zakończy ją „krestnyj chod" – uroczysta procesja wokół cerkwi z ikoną świętego.

Św. Mikołaj urodził się pod koniec III wieku w nadmorskim mieście Patra. Był arcybiskupem Myry (teren Turcji). Już za życia zasłynął wieloma cudami. Zmarł mając 65 lat. Ciało świętego złożony w krypcie katedralnej. W 1087 r. biskup Bari (miasto w Italii) zorganizował wyprawę, której celem było przywiezienie relikwii świętego. Tłumaczył, iż chciał uchronić je od zbezczeszczenia przez muzułmanów. 9 maja statek z relikwiami wrócił do Italii. Rok później papież nazwał tą wyprawę przeniesieniem relikwii św. Mikołaja. Po paru latach metropolita kijowski postanowił, że święto to będzie obowiązywać także na Rusi. Cerkiew grecka uznali ją za świętokradztwo. **(azda)**

Integracyjny spektakl na deskach białostockiego Teatru Arkadia


A. Zgiet

Młodzi aktorzy, ci niepełnosprawni oraz ich sprawni koledzy wystąpili wczoraj w Teatrze Arkadia. Wszystko w ramach projektu „Piękno jest WHEEL, czyli na kółkach do teatru". Zaprezentowano spektakl „Historia przez życie pisana", ukazujący białostocką akcję zbierania wózków inwalidzkich dla dzieci z Rwandy. Przedsięwzięcie we współpracy z Chrześcijańską Służbą Charytatywną zrealizowała Grupa Kontakt – młodzi wolontariusze, którzy od kilku lat wspólnie podejmują działania na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Projekt jest realizowany przy wsparciu Komisji Europejskiej. Po spektaklu na widzów czekały konkursy z nagrodami. Można też było obejrzeć wystawę fotograficzną „Piękno jest WHEEL", dotyczącą integracji dzieci niepełnosprawnych z młodzieżą afrykańską oraz wystawa pamiątek z Afryki. **(uk)**

Inwestycje >> Miasto będzie wyburzać budynki pod inwestycje drogowe

Stare domy przeszkadzają

Kamienice przy ul. Dąbrowskiego 12 i al. Piłsudskiego 25 to budynki, które czeka rozbiórka.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

Związane jest to z inwestycjami drogowymi, które w najbliższym czasie będzie prowadzić miasto. Kilka z nich dotyczy centrum Białegostoku. Na przykład wymienione budynki znikną w związku z przebudową al. Piłsudskiego. Zakres robót przewiduje wyprostowanie ul. Dąbrowskiego, w czym przeszkadza stojąca na rogu kamienica. Obiekt opuścili już najemcy i w tej chwili stoi pusty.

– Nie zaczynamy przebudowy alei od tego odcinka, więc nie spieszy nam się z rozbiórką – mówi Janusz Ostrowski, dyrektor Zarządu Dróg i Inwestycji w Białymstoku.

Stoją w pasie drogowym

Remont alei Piłsudskiego zacznie się prawdopodobnie od odcinka pomiędzy ulicami Botaniczną i Malmeda. Nie jest wykluczone, że jeszcze w tym roku zacznie się też budowa przejścia podziemnego pod skrzyżowaniem al. Piłsudskiego i Sienkiewicza. Jeśli do tego dojdzie, konieczna będzie rozbiórka kamienicy nr 25, dawnej siedziby Ligi Obrony Kraju wraz z pawilonami dzierżawców. Pilne jest natomiast wyburzenie drewnianego domu znajdującego się na rogu ul. Wesołej i Waszyngtona. Już wkrótce zniknie też stary budynek przy ul. Szpitalnej 23. Ma to związek z przebudową ul. Waszyngtona. Miasto oddało już wykonawcy plac budowy.

Liczba dnia

8

budynków w mieście czeka w najbliższych miesiącach rozbiórka.

– Dom przy ul. Szpitalnej koliduje z nowym wlotem ul. Żelaznej do Waszyngtona – wyjaśnia dyrektor Ostrowski. – Będzie on znacznie bezpieczniejszy, niż dotychczasowy.

Pilne jest także wyburzenie dwóch starych budynków przy ul. Andersa. Już w tej chwili znajdują się one bowiem w pasie drogowym.

Rozbiórkę czeka też stara piętrowa willa przy ul. Ciołkowskiego 2/12. Także ona stoi w pasie drogowym i koliduje z budową drugiej jezdni w tym miejscu. W domu nikt już nie mieszka, a nieruchomość została wywłaszczona.

Procedura trwa

Za rozbiórkę budynków odpowiada Zarząd Mienia Komunalnego. W stosunku do większości wymienionych budynków wszczęto już odpowiednią procedurę. – Domy przy ul. Andersa będą rozbierane na początku czerwca – informuje Andrzej Ostrowski, dyrektor ZMK. – Mamy też pozwolenie na wyburzenie obiektów przy ul Szpitalnej i Wesołej. W tej chwili przygotowujemy przetargi na wykonawcę.

ZMK wystąpiło też o pozwolenie na rozbiórkę kamienicy przy al. Piłsudskiego.

Szkolenie

▲ **Kariera zawodowe** to temat bezpłatnego szkolenia, jakie odbędzie się 29 maja na Wydziale Ekonomii i Zarządzania UwB (ul. Warszawska 63, sala 205). Uczestnicy dowiedzą się m.in. jak zaplanować karierę zawodową, jak pogodzić ją z życiem prywatnym. Poznają też kwestionariusze osób pracujących, dotyczące kariery zawodowej. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16 i potrwa 60 minut. Więcej informacji pod można uzyskać pod adresem e-mail: ewelina.boguslawska@onet.eu lub nr tel. 792 057 703. Liczba miejsc ograniczona. Warsztaty są certyfikowane. **(lka)**

Społeczeństwo >> Ekologiczny i nowatorski projekt w Zespole Szkół Elektrycznych

Mamy prąd dzięki energii słońca i wiatru

Trzy turbiny wiatrowe stanęły na dachu białostockiego Zespołu Szkół Elektrycznych. Korzyści to ekologia i niższe rachunki.

– Jako szkoła jesteśmy w Białymstoku, a nawet w województwie, pionierami, prekursorami w tej dziedzinie. Podejrzewam, że nikt jeszcze nie postawił na swoim dachu minielektrowni – nie kryje dumy Anna Niczyporuk, dyrektorka placówki.

Po prawie dwóch latach przygotowań, gromadzenia dokumentacji i przetargów, ta ekologiczna i dość nowatorska inwestycja, dobiega końca. Chodzi o projekt pod hasłem „Ekologiczny Elektryk wykorzystuje energię słońca i wiatru".

Dlatego na dachu szkoły stanęły już trzy – wykonane na zamówienie – turbiny wiatrowe o mocy 3 KW każda. Wkrótce położone zostanie tam także 100 metrów kwadratowych tzw. paneli fotowoltaicznych, które zamienią promienie słoneczne w energię elektryczną. To z kolei powinno dać szkole – szacuje dyrekcja – 20 KW energii.


A. Zgiet

Na dachu białostockiego stoją już trzy turbiny wiatrowe. Na zdjęciu są jeszcze osłonięte.

Wytworzona energia będzie wykorzystywana do oświetlenia szkoły. Zmniejszy to rachunek za energię. Jak podkreśla dyrektorka, inwestycja niesie za sobą nie tylko korzyści ekologiczne i ekonomiczne, ale też pozyskiwanie doświadczenia i informacji związanych z energią odnawialną i wykorzystywania jej w praktyce.

Koszt inwestycji to 839 tysięcy złotych, z czego 75 procent sfinansowała Unia Europejska. Resztę dołożył białostocki magistrat. **(mw)**

Krótko

▲ **Zdrowa i aktywna po pięćdziesiątce.** Na wspólne spędzenie aktywnego tygodnia zaprasza białostoczanki po 50. roku życia Zakład Doskonalenia Zawodowego. „Aktywny Tydzień" jest to cykl zajęć sportowych, rekreacyjnych, wykładów. Program „Zdrowa i aktywna" powstał i jest realizowany w ramach Lokalnej Koalicji na rzecz Kobiet 50+. Już dziś o godz. 10.30 organizatorzy zapraszają na zajęcia Fitness Circuit w klubie MULTIFIT, a o godz. 17 na ćwiczenia ogólnokondycyjne do klubu Colosseum. W środę o godz. 18 spod Centrum Cosmetica wyruszy wyprawa nordic walking do pobliskiego parku, a potem zaplanowana jest pogadanka o tajemnicach odżywiania, odchudzania i bycia zdrową na długie lata. Program potrwa do 1 czerwca. Bezpłatne wejście na zajęcia dla Kobiet 50+ na hasło : „AKTYWNY TYDZIEŃ". Więcej informacji na: www.facebook.com/ZdrowaiAkatywna. **(agsa)**

▲ **Już jutro Parada Studentów.** Wszyscy, którzy chcieliby wziąć w niej udział, powinni pojawić się w środę o godz. 17 na Placu Uniwersyteckim. Tam nastąpi symboliczne przekazanie kluczy do miasta, z którymi następnie studenci przejdą ulicami Białegostoku na kampus politechniki.
Na miejscu, na placu koncertowym, odbędzie się Dzień Akademicki. Czekają na nas gry, konkursy i pokazy. A wszystko to okraszone sporą dozą muzyki. **(uk)**

bial

Białystok >> Spór spółdzielcy z prezesem

Pensja jest jawna, ale nie umowa

Członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo uzyskać informację o zarobkach prezesa tylko z uchwały rady nadzorczej. Do umowy o pracę wglądu już nie ma. Taki wyrok wydał wczoraj Sąd Okręgowy w Białymstoku.

– Spodziewałem się tego – mówi Stanisław Bartnik, członek Spółdzielni Mieszkaniowej „Słoneczny Stok" w Białymstoku, który wniósł sprawę do sądu. – Trudno tutaj mówić o satysfakcji, skoro w uchwale nie ma podanej konkretnej kwoty. Jest tylko mowa o wielokrotności średniego wynagrodzenia w spółdzielni. Nie wiemy jednak, ile to ostatnie wynosi.

Stanisław Bartnik założył sprawę w sądzie w lipcu ubiegłego roku. Stało się to po tym, kiedy spółdzielnia odmówiła mu udostępnienia umowy o pracę prezesa Jerzego Cywoniuka. We wniosku powołał się on na przepisy ustawy o prawie spółdzielczym, która daje prawo członkowi do wglądu w dokumenty oraz umowy zawierane przez spółdzielnię. Sąd rejonowy przyznał mu rację i nakazał udostępnienie umów. Spółdzielnia „Słoneczny Stok" odwołała się od tego wyroku.

– Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych – argumentował Michał Wierzbicki, reprezentujący spółdzielnię.

W jego ocenie udostępnienie umowy o pracę godziłoby w te dobra. Sąd okręgowy apelację uznał za zasadną.

– W tym przypadku zrealizować prawo wglądu w dokumenty spółdzielni można w inny sposób – uzasadniał sędzia. – Wysokość zarobków prezesa regulowana jest bowiem uchwałą rady nadzorczej i członek spółdzielni ma prawo się z nią zapoznać.

Podobna sprawa toczyła się w Olsztynie. Tam jeden ze spółdzielców bezskutecznie domagał się od prezesa spółdzielni „Pojezierze" kopii uchwał, w której zawarta była krotność średniego wynagrodzenia stanowiąca kwotę wynagrodzenia prezesa. Za każdym razem otrzymywał uchwałę, w której owa krotność była zamazywana. Sąd uznał, że jest to praktyka niezgodna z prawem. Tym bardziej, że pewien procent kosztów, jakie co miesiąc pokrywa członek spółdzielni przekazywany jest na wynagrodzenie prezesa.

Podobnie uważa Stanisław Bartnik. – Ujawnienie umów leży w interesie publicznym – mówi.

Swoje działanie traktuje zaś jako krok w kierunku praworządności. **(jsz)**

Region >> Porozumienie dla ekologii

Będą współpracować

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku oraz Starostwo Powiatowe w Mońkach podpisały wczoraj porozumienie o współpracy.

Wspólne działania dotyczyć będą głównie podnoszenia poziomu wiedzy i świadomości ekologicznej społeczności lokalnej, współpracy w procesach planistycznych i działań w zakresie przystosowywania infrastruktury drogowej służącej działalności Lasów Państwowych oraz samorządów lokalnych.

Na terenie powiatu monieckiego znajduje się m.in. największy w kraju park narodowy – Biebrzański Park Narodowy oraz Obszar Natura 2000. **(luk)**

Suwałki >> Dom Aleksandry Piłsudskiej stał się ruiną

Marszałek pił tutaj mleko

Dom, w którym przyszła na świat żona marszałka Piłsudskiego zostanie rozebrany.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Komuna zabraniała remontów i stary budynek popadł w końcu w ruinę – mówi suwalczanin Wacław Omilian. – Szkoda, że tak się stało. Bo Aleksandra Szczerbińska była przecież jedną z najbardziej znanych suwalczanek.

To ona w 1921 r. wyszła za mąż za Józefa Piłsudskiego. Wcześniej doczekali się dwojga dzieci. W dwudziestoleciu międzywojennym utrzymywała z rodzinnym miastem liczne kontakty. Wspierała różne działania społeczne oraz oświatowe. W 1935 r. została honorowym obywatelem Suwałk.

Aleksandra Piłsudska była ciotką Heleny Omilian, żony Wacława.

– Rodzinna historia jest dobrze udokumentowana – opowiada ten ostatni. – Aleksandra przyszła na świat w 1882 roku w domu przy dzisiejszej ul. Wigierskiej 71. Z rodzicami mieszkała tam do ósmego roku życia. Potem przeprowadzili się na dzisiejszą ulicę Gałaja. Dom przy Wigierskiej wciąż jednak



T. Kubaszewski

Państwo Omilianowie nie mają wątpliwości, że w zrujnowanym dzisiaj domu, znajdującym się za ich plecami, urodziła się Aleksandra Piłsudska

do rodziny Szczerbińskich należał. Był tu także marszałek Piłsudski w czasie swojej wizyty w Suwałkach. Napił się ponoć nawet mleka.

W czasach PRL rodzina wielokrotnie występowała o pozwolenie na remont budynku. – Odmawiali, bo, wiadomo, Piłsudski to był największy wróg – tłumaczy W. Omilian.

W połowie lat dziewięćdziesiątych nieruchomość kupiło miasto w związku z planowanymi inwestycjami. Stary budynek remontu się jednak nie doczekał. Do niedawno mieszkała tam jeszcze jedna z przedstawicielek rodu Szczerbińskich. Teraz budynek stoi pusty i, jak głosi tabliczka, grozi zawaleniem.

– To przede wszystkim z tego powodu zostanie rozebrany – mówi Jarosław Filipowicz, rzecznik prasowy ratusza. – W przyszłości ten teren może się też znaleźć w pasie drogowym.

Wiedza o tym, że budynek przy Wigierskiej 71, to rodzinny dom żony marszałka, w mieście powszechna bynajmniej nie jest. Przyjmowało się bowiem, że Aleksandra przyszła na świat przy ul. Gałaja. Upamiętnia to nawet specjalna tablica. – To nieprawda – zapewnia W. Omilian.

Przedstawiciele suwalskich władz zauważają, że nie w każdym miejscu, gdzie słynna obywatelka przebywała, trzeba od razu tworzyć muzeum. Choć Omilianowie kiedyś coś takiego proponowali. Okresu PRL, a ściślej tego, że dom nie był remontowany, nie da się odrobić.

Po 1989 r. Aleksandra Piłsudska wróciła na oficjalną listę honorowych obywateli Suwałk. Jej imieniem nazwano też jedną z miejscowych szkół.

promocja



Białystok >> Koniec procesu ws. korupcji w gm. Nowy Dwór

Wyrok dla radnego za tydzień

Kary 1 roku więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania na 3 lata domagał się wczoraj prokurator w zakończonym właśnie procesie radnego gminy Nowy Dwór. Ryszard R. stanął przed sądem pod zarzutem próby korupcji. Zdaniem śledczych, powołując się na wpływy w radzie gminy oraz znajomość z wójtem, zaoferował członkowi zarządu jednego z białostockich kół łowieckich, że „załatwi" mu zatwierdzenie rocznego planu łowieckiego. Wszystko w zamian za... przyjęcie jego syna w poczet członków organizacji. Rok wcześniej wniosek mężczyzny został odrzucony.

Ryszard R. nie przyznał się do winy. On i jego obrońca wnosili w poniedziałek o uniewinnienie lub ewentualnie przyjęcie przypadku mniejszej wagi i umorzenie postępowania karnego. Wyrok poznamy za tydzień.

Do próby przekupstwa miało dojść pod koniec marca ub. r. Członkowie zarządu koła łowieckiego z siedzibą w Białymstoku mieli obowiązek ustalenia rocznego planu łowieckiego. Wymagał on jednak zatwierdzenia przez nadleśniczych, a wcześniej pozytywnej opinii wójtów gmin, na terenie których miały być prowadzone polowania. Koło uzyskało akceptację wszystkich, z wyjątkiem wójta gm. Nowy Dwór. Wtedy miały się rozpocząć „zakulisowe" negocjacje Ryszarda R., w których powoływał się na znajomość z wójtem oraz wpływy we władzach gminy. Pechowo dla radnego, jego rozmówca – łowczy Mariusz S. nagrał rozmowy, a ich zapis dostarczył prokuraturze. **(ika)**

Suwałki >> Dwóch złodziei okradało markety Biedronka

Łupem padły kilogramy mięsa na grilla

Policjanci zatrzymali dwóch suwalczan, którzy kradli m.in. mięso, przekąski i wódkę na grilla z marketów Biedronka. Sprawą zajmuje się suwalska prokuratura.

Za pierwszym razem Mateuszowi M. i Pawłowi K. udało się uciec. Wtedy w plecaku wynieśli boczek, szynkę, schab, polędwicę i kiełbasę o łącznej wartości 375 zł.

Do drugiego łupu przymierzyli się trzy dni później. Tym razem na cel wybrali market przy ul. Sikorskiego, kiedy na terenie sklepu nie było już ochrony.

– Do plecaka, bez żadnych skrępowań włożyli sobie 4 kg boczku i 7 kg karkówki przyprawionej od razu na grilla, kilogram kiełbasy gospodarczej, łososia wędzonego oraz ser żółty – informuje Ryszard Tomkiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Suwałkach. – Złodzieje zabrali też sobie do popicia pół litr wódki i kilkanaście puszek piwa o łącznej wartości ponad 300 zł.

Udało im się wybiec z towarem za kasy, ale tuż za nimi na złodziei czekali policjanci.

Prokuratura sprawcom postawiła już zarzuty. Za kradzież grozi im od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. **(bzy)**

Region >> Jest trzyletni plan działań na rzecz ochrony cennych obszarów BPN

Ministerstwo chce Trzymać z Puszczą

Powstanie nowoczesne centrum tworzenia i realizacji wieloletnich programów dla rozwoju Puszczy Białowieskiej i dla jej mieszkańców.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

A. Zgiet



W ramach projektu „Trzymaj z Puszczą" ma być m.in. zmodernizowany Rezerwat Pokazowy Żubrów w Białowieskim Parku Narodowym

Centrum powstanie w samej puszczy, we współpracy z Białowieskim Parkiem Narodowym. Jego zadaniem będzie określenie konkretnych potrzeb mieszkańców i instytucji, na tej podstawie opracowywanie projektów i pozyskiwanie środków na ich realizację. To główne założenie nowego programu dla Puszczy Białowieskiej, który chce wdrażać resort środowiska.

– Puszcza Białowieska to symbol ochrony przyrody Polski, Europy i ważny symbol na mapie świata – mówił podczas prezentacji resortowego programu „Trzymaj z Puszczą" minister Marcin Korolec. – Jej ochrona naturalnie jest priorytetem dla każdego ministra środowiska. Od lat podejmowano różne próby działań, aby skutecznie połączyć rozwój regionu i ochronę puszczy. Nie ma jednak jednego prostego sposobu. Dlatego w pierwszej kolejności inicjujemy trzyletni projekt, w którym określone zostaną strategiczne, wieloletnie działania.

Te działania, to m.in. modernizacje w Białowieskim Parku Narodowym (wystawy muzealnej, Rezerwatu Pokazowego Żubrów, gdzie ma powstać park „safari" umożliwiający oglądanie zwierząt czy Osady Zwierzyniec). Wkrótce ukaże się rozporządzenie ministra środowiska dotyczące ochrony zasobów BPN w postaci Planu Ochrony Białowieskiego Parku Narodowego.

Pieniądze na uruchomienie projektu ma zapewnić NFOŚGW, który w tym i kolejnych latach uruchamia z różnych źródeł ok. 35 mln zł na wsparcie dla tego regionu. Oprócz tych środków, finansowanie projektów będzie oparte o środki unijne oraz Funduszu Leśnego.

Działanie centrum będzie skoordynowane z inwestycjami finansowanymi i uruchamianymi w regionie Puszczy Białowieskiej przez Lasy Państwowe, włączone we wspólne resortowe działania na rzecz puszczy.

Wartość tych działań na terenie gmin Puszczy Białowieskiej opiewa na ponad 17 mln zł. Obejmują one m.in. modernizację dróg w gm. Hajnówka i Narewka, budowę ścieżek edukacyjnych i infrastruktury turystycznej, np. takiej jak wieże obserwacyjne w gm. Białowieża – w sumie to kilkanaście różnych działań dla puszczy i mieszkańców.

Białystok >> Sprawa odszkodowania dla docenta Hirnlego

Z aresztu mógł złożyć ofertę

Według mojej wiedzy nie było żadnych ograniczeń składania ofert konkursowych dla osób aresztowanych lub skazanych – zeznawał wczoraj przed Sądem Okręgowym w Białymstoku zastępca dyrektora ds. administracyjnych i finansowych Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku.

To kolejny świadek przesłuchany w toczącym się po raz drugi procesie, w którym znany białostocki kardiochirurg – Tomasz Hirnle, domaga się od Skarbu Państwa 312 tys. zł odszkodowania za niesłuszny areszt. W 2005 r. lekarz trafił na blisko dwa miesiące za kratki w związku z podejrzeniem przyjęcia 5 tys. zł łapówki od pacjenta. Po kilku latach został prawomocnie oczyszczony z zarzutów.

Pozywający twierdzi, że z uwagi na swoje tymczasowe aresztowanie, nie mógł wystartować w konkursie na kierownika oddziału kardiochirurgii w białostockim szpitalu klinicznym. Przez to stracił szansę na wyższe pensję. Hirnle wygrał konkurs na to stanowisko w 2008 r. Prokurator pytał świadka, czy wiedział, że 20 grudnia 2007 r. lekarz ten usłyszał za korupcję nieprawomocny wyrok w zawieszeniu oraz zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych. – Komisja nie miała uprawnień, żeby weryfikować tego typu informacje – mówił dyrektor. T. Hirnle z powodu aresztu stracił intratny kontrakt, który udało mu się odzyskać dopiero 3 lata później. Kwota odszkodowania wynika z utraconych z tego tytułu zarobków.

Sąd kolejny termin odroczył do 23 lipca. Do tego czasu szpital ma dostarczyć informacje o szczegółach konkursu z 2005 r.

W czerwcu ub. r. sąd przyznał lekarzowi 20 tys. zł odszkodowania i 70 tys. zł zadośćuczynienia. Sąd apelacyjny w części dotyczącej pierwszej kwoty cofnął sprawę do ponownego rozpatrzenia. **(ika)**

Białystok >> Miał kierować Sinfonią Varsovią, ale będą...

Dni bez Nałęcz-Niesiołowskiego

Mimo wcześniejszych zapowiedzi Marcin Nałęcz-Niesiołowski nie poprowadzi 24 czerwca orkiestry Sinfonia Varsovia podczas Dni Białegostoku. Dla zwolenników byłego dyrektora Opery i Filharmonii Podlaskiej (których w stolicy woj. podlaskiego ciągle nie brakuje) informacja ta okazała się być prawdziwym szokiem.

– Rozumiem, że mieszkańcy i fani pana Nałęcz-Niesiołowskiego lobbują za nim, ale za tym, że nie będzie go na Dniach Białegostoku naprawdę nie ma co doszukiwać się drugiego dna – studzi emocje Grażyna Dworakowska, dyrektorka Białostockiego Ośrodka Kultury, organizatora całego wydarzenia. – My zawieraliśmy umowę na występ orkiestry Sinfonia Varsovia, nie na dyrygenta, zwłaszcza, że współpracuje z nią kilku. Na początku zaproponowano nam przyjazd Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego. W końcu jednak okazało się, że on nie wystąpi. Nie wiem dlaczego.

Kandydaturę Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego wysunęła agencja impresaryjna z Warszawy, która pośredniczyła pomiędzy orkiestrą a BOK. Ostatecznie koncert podczas Dni Białegostoku poprowadzi Wojciech Rodek.

– Miłośników talentu Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego mogę zapewnić, że ma on wystąpić jeszcze w czerwcu na festiwalu moniuszkowskim – mówi Grażyna Dworakowska z BOK-u.

To nie pierwszy raz, kiedy osoba byłego dyrektora OiFP wywołuje takie emocje. Białostocką instytucją kierował on od 1997 roku. W kwietniu ubiegłego roku został odwołany, a zarząd województwa jako jedną z przyczyn tej decyzji podawał niemożność porozumienia się dyrektora z orkiestrą. Od blisko roku funkcje dyrektora OiFP z powodzeniem pełni Roberto Skolmowski.

Nałęcz-Niesiołowski wciąż ma jednak w Białymstoku niezałatwione sprawy. Miesiąc temu WSA przyznał mu rację, że jego odwołanie nastąpiło z naruszeniem prawa. Czeka jeszcze na rozstrzygnięcie w sądzie pracy, gdzie ubiega się o odszkodowanie za niezgodne z prawem zwolnienie. **(mk)**

reklama

POŻYCZKI
BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ
DLA FIRM I OSÓB FIZYCZNYCH
www.dobrapozyczka.com.pl
Bez BIK
Na dowolny cel
Niskie raty
POŻYCZKI NAWET DO 500 000 ZŁ
Sprawdź sam
Szukasz najniższych rat? Jesteś w domu!
POROZMAWIAJ Z DORADCĄ

BIAŁYSTOK	85 6537060	KROSNO	13 4251343	RZESZÓW	17 8621320
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	LUBIN k/Wrocławia	76 8443302	SIEDLCE	25 6440307
BYDGOSZCZ	52 3455123	LUBLIN I	81 5323237	SIERADZ	43 8225303
BYTOM	32 7876109	LUBLIN II	81 5284508	SŁUPSK	59 8485305
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	ŁOMŻA	86 2166111	SZCZECIN	91 3594053
GDAŃSK	58 3074316	ŁÓDŹ	42 6319370	ŚWIDNICA	74 8519763
GLIWICE	32 2315611	NOWY SĄCZ	18 4145353	TARNÓW	14 6277175
KALISZ	62 7671009	OLSZTYN	89 5321060	TORUŃ	56 6220392
KATOWICE I	32 2000434	OPOLE	77 4022005	WARSZAWA I	22 4360546
KATOWICE II	32 7826060	PŁOCK	24 2623229	WARSZAWA II	22 4203340
KIELCE	41 3434711	POZNAŃ I	61 8510090	WROCŁAW I	71 3428718
KRAKÓW I	12 4261081	POZNAŃ II	61 8352234	WROCŁAW II	71 3357607
KRAKÓW II	12 4331035	RADOM	48 3623123	ZAMOŚĆ	84 6392720

infolinia: 801 003 160**, 608 921 608**
R229312K01d
Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego. **Koszt połączenia wg stawki operatora.

Dąbrowa B. >>

Szpital chce mieć ZOL

Coraz bliżej do powstania Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w szpitalu w Dąbrowie Białostockiej. Podlaski oddział NFZ ogłosił właśnie konkurs na takie świadczenia w regionie. A szpital chce wystartować w konkursie.

– Jesteśmy w pełni gotowi do tego, aby uruchomić ZOL od 1 lipca – zapewnia Wojciech Anusewicz, dyrektor szpitala. – Złożymy ofertę i mamy nadzieję, że wygramy konkurs i będziemy mogli działać w tym zakresie.

ZOL w Dąbrowie Białostockiej to jedyna szansa na to, aby szpital wyszedł finansowo na prostą. Ma powstać w miejsce zlikwidowanego oddziału pediatrycznego, o który do niedawna trwała kilkumiesięczna walka. Niestety, zakończona porażką.

Pediatrii w szpitalu nie będzie, ale gdy powstanie ZOL, w tym miejscu pomoc znajdą osoby przewlekle chore, które nie wymagają już specjalistycznej opieki. Zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze w naszym regionie jest ogromne i szpital nie powinien mieć problemu ze znalezieniem pacjentów.

Jak mówi dyrektor Anusewicz, w zakładzie mogłoby powstać nawet 20 łóżek, ale wszystko będzie zależeć od wysokości kontraktu z NFZ.

Rozstrzygnięcie konkursu na dodatkowe świadczenia opiekuńczo-lecznicze w województwie przewidziano na 6 czerwca.

(luk)

Powiat bielski >> Ekologicznie oznacza zdrowiej i bezpieczniej

Gospodarować zgodnie z naturą

Wioleta Korolczuk-Kopaniec
redakcja@wspolczesna.pl

Zdrowa i niezmodyfikowana żywność produkowana jest w gospodarstwach ekologicznych powiatu bielskiego. Zwierzęta hoduje się zgodnie z zasadami rolnictwa ekologicznego.

Żywność pochodząca z takich gospodarstw powstaje bez użycia sztucznych nawozów oraz chemicznych środków ochrony roślin. Natomiast zwierzęta hodowane są w sposób, który zapewnia im warunki bytowe zgodne z ich potrzebami. Dokarmiane są paszą wytwarzaną w gospodarstwie.

– W moim gospodarstwie ekologicznym uprawiane są czereśnie i maliny. Zajmuje się również hodowlą koni, które służą do nauki jazdy konnej – mówi Mirosław Roszczyc, właściciel gospodarstwa ekologicznego „Zawilcowa Dolina" w Pilikach. – Budynki znajdujące się na terenie gospodarstwa zbudowane są z drewna sosnowego i pokryte słomą żytnią, co jest również proekologiczne. Jeżeli żyto na taką słomę uprawiane jest przez 10 lat bez użycia środków ochrony roślin i nawozów, wówczas utrzymuje się na dachu do 50 lat. To często dłużej niż blacha.


W. Korolczuk

– To my dostosowujemy się do natury, a nie natura do nas – mówi Mirosław Roszczyc, właściciel gospodarstwa ekologicznego

Gospodarstwa takie powinny posiadać certyfikat potwierdzający proekologiczną działalność.

– To my dostosowujemy się do natury, a nie natura do nas. Gospodarstwo ekologiczne powinno być przyjazne dla środowiska. Jeżeli spełnia wszystkie wymogi, wówczas jednostka kontrolna i certyfikująca nadaje mu certyfikat – wyjaśnia Mirosław Roszczyc.

Produkty pochodzące z gospodarstw ekologicznych są odpowiednio etykietowane. Na etykiecie powinna się znajdować nazwa produktu i producenta, oraz symbol jednostki certyfikującej. – Zwracam uwagę na to, czy warzywa i owoce sprzedawane w sklepach są ekologiczne – mówi pani Anna, bielszczanka. – Mają one zupełnie inny smak i zapach niż te, do których stosuje się sztuczne nawozy.

promocja



ORGANIZATOR .admis agencja modelek
WSPÓŁORGANIZATOR Współczesna
PATRON HONOROWY
SPONSOR GŁÓWNY FELIX wentylacja & klimatyzacja, LG Life's Good
SPONSOR DIAMENTOWY Rogowski DEVELOPMENT
SPONSOR SREBRNY SUBE, Aurea, camel active, pierre michel
SPONSOR ZŁOTY de facto, VOLVO, La Perla, żak CENTRUM NAUKI I BIZNESU, LA BIOSTHETIQUE PARIS, Łapicki, ALBATROS HOTEL & SPA
PARTNER danceOFFmia, Szkoła Talentów, iguane, Salon Afio, Jolanta Jarmoc
SPONSOR Paleta smaków, promo stars
SPONSOR OGÓLNOPOLSKI VRONCATO, DESPERADO
PATRONAT MEDIALNY SEZON, teraz Białystok, TV Białystok, TV Trwam, bstok.pl, suwalki.info

Region >> Są pieniądze z urzędu marszałkowskiego

100 tysięcy złotych na remont zabytków

Są dotacje na remont zabytkowych obiektów dla powiatu bielskiego i hajnowskiego – ponad 100 tysięcy złotych. Pieniądze pochodzą z urzędu marszałkowskiego. Dotacja trafi do parafii w Bielsku Podlaskim, Puchłach i Czyżach.

– Dzięki funduszom z urzędu marszałkowskiego stopniowo odnawiamy niszczejące obiekty. Sami nie jesteśmy w stanie uzbierać danej kwoty – wyjaśniają proboszczowie parafii prawosławnych w powiatach bielskim i hajnowskim.

Liczymy na wsparcie

Parafie same nie są w stanie uzbierać wystarczającej kwoty. Liczą na hojność wiernych, pieniądze z projektów unijnych oraz urzędowych dotacji.

Parafia prawosławna w Opieki Matki Boskiej w Bielsku Podlaskim uzyskała 50 tysięcy złotych dotacji. Jest ona jednym z największych beneficjentów w województwie podlaskim, a także jedynym beneficjentem powiatu bielskiego. Pieniądze pozwalają na odrestaurowanie części zabytków.

– Bez dotacji nie poradzilibyśmy sobie z odnowieniem kaplicy Świętej Trójcy przy ulicy Wojska Polskiego w Bielsku Podlaskim. To dzięki dotacjom jesteśmy w stanie wykonać remont naszego obiektu. Jeżeli pogoda pozwoli, prace chcemy zakończyć pod koniec roku – dodaje Jan Szmydki proboszcz parafii.

Z kolei parafie w Czyżach i Puchłach w powiecie hajnowskim dostały po niespełna 30 tysięcy. Parafia prawosławna w Czyżach po raz kolejny otrzymała urzędowe wsparcie. Za poprzednie pieniądze odrestaurowała zewnętrzną cześć kaplicy cmentarnej Kosmy i Damiana. Teraz chce przeprowadzić remont wewnętrzny.

To będzie kosztowny rok

– Jesteśmy niewielką parafią i nie stać nas na uzbieranie kwoty potrzebnej do generalnego remontu – wyjaśnia Jan Romańczuk, proboszcz parafii prawosławnej w Czyżach. – W zeszłym roku przeprowadziliśmy remont zewnętrzny. Cieszymy się z każdej formy dotacji i pomocy. W tym roku przeprowadzimy wewnętrzny remont kaplicy cmentarnej Kosmy i Damiana

Rok 2012 dla urzędu marszałkowskiego będzie kosztownym w odnawianiu zabytkowych obiektów. Dofinansowanie otrzymało 12 obiektów. Na remonty urząd przeznaczy ponad 400 tysięcy złotych.

(majkel)

Zbadaj się przed wakacjami

Ruszyła kampania prozdrowotna „Badaj Znamiona" w 53 aptekach w regionie, należących do CEFARM Białystok SA i Centrum Farmaceutycznego Sp. z o.o. Celem akcji jest zwrócenie uwagi na problem czerniaka i zachęcenie Polaków do badań profilaktycznych. Zbyt późno zdiagnozowany rak to realne zagrożenie życia, dlatego tak ważne jest obserwowanie znamion i okresowe badanie skóry u dermatologa. Dzięki akcji prozdrowotnej „Badaj Znamiona" można będzie to zrobić bezpłatnie. We wszystkich aptekach sieci Cefarm i Centrum Farmaceutycznego rozdawane są zaproszenia na bezpłatne badania skóry w gabinetach dermatologicznych. Lista gabinetów dostępna jest na stronie www.badajznamiona.pl. W tym roku bezpłatne badania przesiewowe pod kątem wczesnego wykrycia czerniaka będą również prowadzone w mobilnym gabinecie dermatologicznym, Melanobusie, który odwiedzi Białystok. W stolicy Podlasia pojawi się on 18 i 19 czerwca. W ramach kampanii „Badaj Znamiona" organizowanej przez La Roche-Posay pod patronatem Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego w 2011 r. przebadano 4500 osób, podejrzenie czerniaka zdiagnozowano u 57. Liczba pacjentów zgłaszających się na badania zwiększa się każdego roku, co świadczy o rosnącej świadomości zagrożeń związanych z czerniakiem i innymi nowotworami skóry. **(luk)**

Krótko

▲ **Warszawa >>** Na sznurze, który posłużył Andrzejowi Lepperowi do samobójstwa, nie stwierdzono śladów DNA innej osoby niż jego samego – wynika z opinii biegłych. Poinformował o tym wczoraj rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie Dariusz Ślepokura. – Z opinii policyjnego laboratorium wynika, że nikt inny tego sznurka nie dotykał – dodał prokurator.
Szef Samoobrony, były wicepremier rządu PiS – LPR – Samoobrona Andrzej Lepper został znaleziony martwy 5 sierpnia 2011 r.

▲ **Wielkopolskie >>** Policja uwolniła uprowadzonego 10 dni temu 19-latka; zatrzymano czterech mężczyzn i dwie kobiety zamieszane w porwanie – poinformował wczoraj z-ca komendanta wielkopolskiej policji Jarosław Rzymkowski. W operacji odbicia zakładnika w gm. Duszniki w pow. szamotulskim wzięło udział kilkudziesięciu policjantów. – Priorytetem było bezpieczeństwo porwanego i dlatego po pierwsze został on uwolniony, a dopiero potem zatrzymaliśmy podejrzewanych – powiedział Rzymkowski. Chłopak, uczeń jednej z poznańskich szkół średnich, zaginął 11 maja w drodze do szkoły. Porywacze chcieli miliona zł za jego uwolnienie. Rodzice chłopaka zajmują się rolnictwem. Uprowadzony był przetrzymywany w specjalnie skonstruowanym pomieszczeniu, które było odpowiednio wyciszone, wyposażone w łóżko i toaletę. Chłopak jest w dość dobrej kondycji psychofizycznej; wrócił już do rodziny.

▲ **Łódź >>** Prokuratura wszczęła śledztwo ws. wypadku, w którym zginęło dwóch pracowników firmy remontowej. Wczoraj na dwóch mężczyzn, wykonujących roboty budowlane, zawaliła się betonowa konstrukcja dachu nad klatką schodową w wieżowcu w dzielnicy Widzew. Robotnicy prowadzili prace związane z modernizacją daszku. Ze wstępnych ustaleń wynika, że doszło do błędu przy wykonywaniu prac remontowych.

▲ **Stargard Szczeciński >>** Sąd zdecydował wczoraj o trzymiesięcznym areszcie dla Iwony O., której prokurator zarzuca zabójstwo córki i usiłowanie zabójstwa drugiej córki. Kobiecie grozi do 25 lat więzienia lub dożywocie. Sąd podkreślił, że podejrzanej grozi surowa kara pozbawienia wolności i istnieje obawa, że chcąc jej uniknąć, kobieta mogłaby utrudniać postępowanie, np. ukryć się. W piątek w jednym ze stargardzkich mieszkań policjanci znaleźli ciało 9-letniej dziewczynki i jej 3,5-letnią siostrę z poważnymi obrażeniami ciała. Na ciele 9-latki były rany zadane ostrym narzędziem. Jej młodsza siostra również miała podobne rany. Życie dziewczynki jest nadal zagrożone.

▲ **Warszawa >>** 10 osób zostało lekko rannych we wczorajszym zderzeniu autobusu i tramwaju. Do wypadku doszło, gdy tramwaj wjechał w tył autobusu. Do szpitala trafiło dziewięcioro pasażerów autobusu i motornicza tramwaju. **(PAP)**

Warszawa >> Lider SP wskazuje winnych strat podwykonawców autostrad

Ziobro chce dopaść Tuska

Zbigniew Ziobro złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez m.in. przedstawicieli GDDKiA, a także premiera i ministra transportu.

Szef Solidarnej Polski Zbigniew Ziobro, który wczoraj zorganizował w tej sprawie konferencję prasową przed siedzibą Prokuratury Generalnej w Warszawie, zarzucił przedstawicielom Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz szefostwu firm budujących autostrady m.in. oszukanie i narażenie na straty podwykonawców realizujących odcinki autostrad: A1, A2 i A4.

– Niestety za czasów PO przedsiębiorcy wykonujący często dla zagranicznych konsorcjów wiele usług przez długie miesiące nie mają zapłaty. Takie zachowanie kwalifikuje się jako przestępstwo oszustwa. Jeżeli ktoś jest świadom, że nie wypłaci należności za pracę, wyłudza pracę, wprowadzając w błąd wiele firm, w konsekwencji wielu pracowników, którzy nie otrzymują wynagrodzenia, ten dopuszcza się oszustwa – mówił Ziobro.

W zawiadomieniu szef SP wskazał na możliwość popełnienia przestępstwa przez byłego ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka i obecnego ministra transportu Sławomira Nowaka oraz premiera Donalda Tuska. Zarzucił im, że mogli nie dopełnić obowiązków przez brak nadzoru oraz brak odpowiedniej reakcji na brak zapłaty dla podwykonawców, którzy realizowali inwestycje.

– Obudźcie się, bo dzieje się krzywda polskim przedsiębiorcom, małym i średnim firmom, tysiącom pracowników, którzy nie otrzymują wypłaty (...) Przestańcie spać, weźcie się do roboty – zaapelował Ziobro do rządu i prokuratury.

W piątek minister Nowak zapewniał, że rząd chce pomóc poszkodowanym przedsiębiorcom – chodzi o podwykonawców, którzy nie otrzymali zapłaty za swoją pracę. Projekt stosownej ustawy jest w Komitecie Stałym Rady Ministrów. Ma on rozwiązać problemy podwykonawców firm budujących w Polsce autostrady, którzy wielokrotnie i bezskutecznie domagali się od wykonawców zapłaty za wykonane prace.

GDDKiA czuje się odpowiedzialna za tzw. zatwierdzonych podwykonawców, czyli tych, których generalny wykonawca zgłosił do Dyrekcji i tym firmom należności są regulowane na bieżąco.

Jednak problem jest z tymi, których Dyrekcji nie zgłoszono – często firmy te nie są w stanie udowodnić GDDKiA, że wykonały prace, a od wykonawcy nie mogą odzyskać pieniędzy, bo firma na przykład zbankrutowała. **(PAP)**



PAP/Rafał Guz

Eurodeputowani SP Jacek Kurski i Zbigniew Ziobro przed siedzibą Prokuratury Generalnej

Warszawa >> Kontrolerzy NIK nie będą zbierać danych wrażliwych, choć przepisy im pozwolą

Izby nie interesują nasze poglądy i nałogi

Kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli nie potrzebują dostępu do niektórych danych wrażliwych, np. o pochodzeniu rasowym, poglądach politycznych i przekonaniach religijnych.

– Nie będziemy ich zbierać, choć pozwala nam na to ustawa – zapewnił wczoraj prezes Izby Jacek Jezierski.

2 czerwca wchodzą w życie przepisy nowelizacji ustawy o NIK. Dają one kontrolerom Izby prawo do przetwarzania, jeśli jest to niezbędne do przeprowadzenia kontroli, danych wrażliwych wymienionych w ustawie o ochronie danych osobowych. Wczoraj przedstawiciele NIK, Rzecznika Praw Obywatelskich i Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych ocenili, że część z tych danych jest Izbie potrzebna, a inne nie.

Jak mówił Jacek Jezierski, NIK potrzebuje dostępu do tych informacji wrażliwych, które dotyczą relacji obywateli z państwem – danych o stanie zdrowia, dotyczących skazań, orzeczeń o ukaraniu i mandatów karnych, a także dotyczących orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym. Dostęp do tych informacji jest, według NIK, niezbędny do skutecznego przeprowadzenia kontroli. Jednocześnie, zdaniem prezesa NIK, pozostałe dane wrażliwe – pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniowa, partyjna lub związkowa, informacje o kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym to dane głęboko intymne. Dlatego Jezierski zaprezentował projekt, który, jeśli zostałby uchwalony, odebrałby Izbie możliwość przetwarzania tych właśnie informacji o obywatelach.

Nie wiadomo, w jaki sposób projekt miałby trafić do Sejmu; NIK, RPO i GIODO nie mają bowiem inicjatywy ustawodawczej. Jezierski powiedział, że projekt mogłaby np. wnieść sejmowa Komisja ds. Kontroli Państwowej. **(PAP)**

W obiektywie



PAP/Andrzej Hrechorowicz

Ambasador Izarela Zwi Rav-Ner podczas wczorajszego posadzenia w Parku Wilanowskim trzech lip w celu uczczenia pamięci trzech osób, które ratowały na Węgrzech Żydów podczas Holokaustu. Jedno z drzewek poświęcono pamięci Raoula Wallenberga, szwedzkiego dyplomaty, drugie – Jozsefa Antalla seniora, pełnomocnika rządu Królestwa Węgier w latach 1939-44, trzecie – Henryka Sławika, działacza organizacji polskich uchodźców na Węgrzech po 1939 r. **(PAP)**



PAP/Andrzej Grygiel

Portrety Kamila Durczoka, dziennikarza telewizji TVN na wystawie „Ty też będziesz seniorem" w chorzowskim Parku Śląskim. Składa się ona ze zdjęć 30 znanych osób – współczesnych oraz przedstawiających ich wygląd kilkadziesiąt lat później. Zabiegu „postarzenia" dokonali specjaliści policyjni. Wystawa, którą będzie można oglądać w kilkunastu miastach w Polsce, ma zwrócić uwagę na problemy ludzi starszych. **(PAP)**



PAP/Stanisław Rozpędzik

Słonica indyjska Citta z krakowskiego ogrodu zoologicznego pozowała wczoraj z piłką futbolową, którą ostatecznie... zjadła. Słonica będzie wskazywać zwycięzców meczów Euro 2012. W przeddzień spotkania będzie wybierać pomiędzy owocami i przypisanymi im flagami. Jak podaje portal NaTemat.pl, na Ukrainie wyniki meczów przepowie... świnia Funcik. Wróżyć będzie z dwóch misek z jedzeniem z wypisanymi na nich nazwami państw. **(PAP, es)**

Krótko

▲ **USA.** Polak mieszkający w Chicago został zatrzymany pod zarzutem planowania ataku z użyciem materiałów wybuchowych w czasie manifestacji w związku z rozpoczętym w niedzielę w Chicago szczytem NATO. 24-letni Sebastian S. został aresztowany w czwartek w domu w Chicago. W sobotę został oskarżony o spisek i planowanie budowy ładunku wybuchowego z zamiarem użycia w czasie trwania szczytu NATO w Chicago. Podczas niedzielnego przesłuchania prokurator powiedział, że S., określający się jako anarchista z grupy „Black Bloc", miał się przechwalać, że posiada materiały wybuchowe w ilości wystarczającej do wysadzenia wiaduktu nad autostradą. Miał także powiedzieć, że ukrył je w książce o Harrym Potterze w domu, gdzie mieszkał. Jednak w czasie przeszukania niczego nie znaleziono. Sędzia w Chicago ustalił wysokość kaucji dla Polaka na 750 tys. dolarów.

▲ **Jemen.** Co najmniej 96 żołnierzy zginęło, a prawie 300 zostało rannych w poniedziałek w samobójczym ataku w stolicy Jemenu Sanie – podały źródła wojskowe, cytowane przez AFP. Inne źródła podają mniejszą liczbę ofiar. Według policji atak przeprowadziła Al-Kaida, przeciwko której jemeńska armia prowadzi od 12 maja zakrojoną na szeroką skalę ofensywę. Zamachowiec ubrany w mundur wojskowy wysadził się w powietrze na placu, na którym żołnierze przygotowywali się do defilady z okazji 22. rocznicy zjednoczenia kraju. Eksplozja była tak silna, że w jej wyniku na placu Sabein, powstał krater.

(PAP)

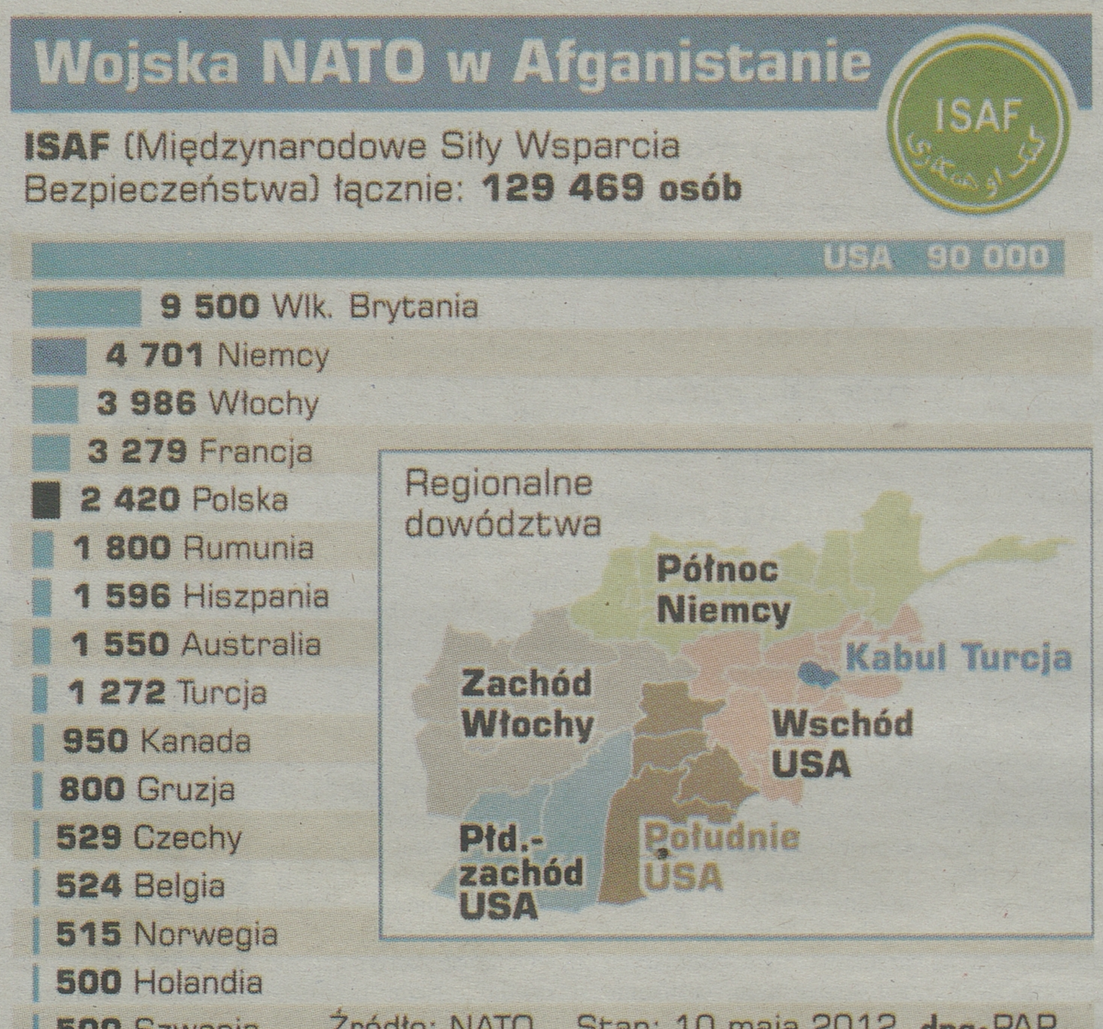
USA >> Prezydent RP o roli NATO i sytuacji wojskowej w Afganistanie

Komorowski: Misję trzeba zakończyć

Zasada wspólnej obrony to podstawowa funkcja sojuszu – powiedział prezydent Bronisław Komorowski, będący na szczycie NATO w Chicago.

Dodał, że powszechne jest też przekonanie o konieczności wyjścia z Afganistanu do końca 2014 r.

– Polska nie była osamotniona, jeśli chodzi o prezentowanie punktu widzenia, że podstawową funkcją sojuszu są działania na rzecz obrony krajów członkowskich – powiedział Komorowski dziennikarzom w niedzielę wieczorem czasu lokalnego. – I nie była osamotniona w akcentowaniu faktu, że musi to znaleźć odbicie w konkretnych działaniach i decyzjach, zaczynając od kwestii ćwiczeń, przez wykonanie planów ewentualnościowych, aż do systemu tarczy antyrakietowej oraz uzyskiwania zdolności do działania w operacjach większych, wymagających zaangażowania więcej niż jeden korpus – dodał, podsumowując pierwszy dzień szczytu.



Koniec 2014 r. to koniec misji w Afganistanie

– W kwestiach Afganistanu jesteśmy jeszcze przed rozmowami, ale wydaje się, że panuje dosyć powszechne przekonanie – na czym mnie osobiście bardzo zależało i zależy – aby rozumieć decyzje podjęte w Lizbonie w sposób jednoznaczny, jako wyznaczenie nie do zmiany terminu końca roku 2014 jako momentu zakończenia misji – powiedział prezydent.

Podkreślił, że tego, jak wspomagać państwowość afgańską po 2014 r., będzie dotyczyła „już zupełnie nowa decyzja, nowy mandat, nowa koncepcja, do której wszyscy, w tym Polska, będą się odnosili, podejmowali decyzje o swoim poziomie zaangażowania".

Pytany o kwoty, jakie mieliby łożyć sojusznicy na Afganistan, odparł, że ze względu na obecność wojskową w Afganistanie „Polska przez szereg lat łożyła naprawdę gigantyczne pieniądze; ostatnimi laty były to kwoty rzędu miliarda złotych rocznie".

– Po drugie nie ma żadnych decyzji w tej sprawie i nie sądzę, aby zapadły one w najbliższym czasie, to będzie przedmiotem rozmów dotyczących stanowiska sojuszu jako całości – zaznaczył.

Za popieranie systemu spotkały nas trudności

Za optymistyczną wiadomość uznał ogłoszenie wstępnej gotowości pierwszego etapu natowskiego systemu obrony przeciwrakietowej.

– Polska, przypomnę, już zaangażowała się w popieranie projektu tarczy antyrakietowej, spotkały nas z tego powodu różnego rodzaju trudne sytuacje. Dzisiaj jesteśmy zaangażowani w zbudowanie ogólnonatowskiego programu obrony przeciwrakietowej – powiedział.

Wyraził przekonanie, że Polska nie tylko będzie popierała projekt sojuszniczej tarczy antyrakietowej, „w tym ważnego dla Stanów Zjednoczonych komponentu amerykańskiego, ale że zdobędzie się również na własny plan narodowego zasobu pozwalającego na skuteczne zwalczanie zagrożeń".

(PAP)

reklama

KOBIETA PRZEDSIĘBIORCZA: BARBARA BUJNOWSKA

Prowadzenie firmy to wyzwanie dla każdego. Wystarczy dobry pomysł, zaangażowanie, wiedza i energia. Udowadniają to beneficjentki projektu „Kobieta Przedsiębiorcza", które skorzystały z dofinansowania i założyły własne firmy. Należy do nich Pani Barbara Bujnowska, właścicielka Gabinetu Masażu i Pielęgnacji Ciała „Oaza" w Białymstoku. Jak sama twierdzi, jej celem jest „poprawa samopoczucia klienta, podniesienie jego ogólnej odporności organizmu i poziomu zadowolenia z życia". W ofercie „Oazy" jest m.in. koloroterapia, zabiegi w kapsule SPA, masaże relaksujące, masaże kamieniami wulkanicznymi, bańką chińską, odchudzające oraz lecznicze. „Mam dziś wielu klientów – mówi Barbara Bujnowska. - Między innymi za sprawą KAPSUŁY INFRARED, połączonej z zabiegami elektrostymulacji. Tylko ja mam takie urządzenie, a kupiłam je dzięki dofinansowaniu w ramach projektu. Cieszę się, że wzięłam w nim udział, bo teraz mam pracę, zarabiam na siebie i daję ludziom szczęście. To wyjątkowa sprawa widzieć, jak moi pacjenci doskonale się czują po wyjściu z gabinetu. I, co ważne, do mnie wracają". Skąd pomysł na gabinet masażu i pielęgnacji ciała? „12 lat temu nie uwierzyłabym, że będę pracować jako masażystka. Ale masaże pomogły mi, kiedy miałam problemy ze zdrowiem. Dzięki temu zmieniłam poglądy, uwierzyłam w siłę ludzkiego organizmu i zaczęłam się kształcić. Teraz spełniam swoje marzenia, bo moja praca jest moją pasją. Klienci mówią, że czują moje zaangażowanie, a to przynosi efekty".

„Bizneswoman można zostać w każdym wieku – twierdzi Marta Małecka-Dobrogowska, wicedyrektor Fundacji Forum Inicjatyw Rozwojowych. - Szukając pomysłu na biznes, warto przyjrzeć się swoim zainteresowaniom i umiejętnościom. Aby prowadzić firmę, musimy mieć przede wszystkim pasję, wiedzę oraz nieodłączną znajomość rynku".

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
Forum Inicjatyw Rozwojowych
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA
A5964 112 w01B

USA >> Prezydent Litwy skrytykowała politykę Warszawy

Polskie MSZ: Grybauskaite niepotrzebnie zadrażnia stosunki

Prezydent Litwy Dalia Grybauskaite, zarzucając polskim władzom faworyzowanie Rosji kosztem Litwy, niepotrzebnie zadrażnia stosunki z sojusznikami i sąsiadami – uważa rzecznik MSZ Marcin Bosacki. Jak ocenił, jej wypowiedź to snucie egzotycznych teorii.

Agencja BNS poinformowała, że w piątek prezydent Dalia Grybauskaite skrytykowała politykę Polski i powiedziała, że Polska wybrała Rosję jako przyjaciela, a z Litwy zrobiono kozła ofiarnego.

Polska czeka na przyjazną politykę Litwy

– Polska wspiera od 22 lat niepodległą Litwę. Kiedyś pomagając jej w pierwszych, trudnych latach niepodległości, np. w staraniach o wejście do NATO, a dziś dbając o ochronę nieba litewskiego w ramach misji NATO – skomentował w poniedziałek tę wypowiedź rzecznik MSZ.

Siły powietrzne RP pilnują przestrzeni powietrznej Litwy, Łotwy i Estonii w ramach natowskiej misji Baltic Air Policing.

– Szczerze mówiąc, spodziewaliśmy się, że pani prezydent Grybauskaite na szczycie NATO, spotkaniu sojuszników w Chicago, będzie mówiła inne rzeczy. Ogłosi np. zwiększenie poziomu wydatków obronnych swojego kraju, które, jak wiemy, są rekordowo niskie – oświadczył Bosacki.

Dodał, że Polska niezmiernie czeka na spokojniejszą i bardziej przyjazną politykę Litwy wobec naszego kraju i mniejszości polskiej na Litwie. Jak podkreślił, „politycy litewscy zamiast snuć egzotyczne teorie, mogliby lepiej ogłosić przystąpienie Litwy do Europejskiej karty języków mniejszości narodowych". Według niego to od razu polepszyłoby stosunki z Polską.

Sytuacja szkodzi Litwinom w Sejnach

Agencja BNS tak relacjonuje słowa Grybauskaite ze spotkania ze społecznością litewską w miejscowości Lemont pod Chicago: „z jakiegoś powodu niektórzy polscy politycy uznali, że na krótką metę byłoby lepiej mieć w Rosji przyjaciela, a inne, mniejsze kraje, które nie są tak ważne, mogą zostać kozłami ofiarnymi. Wydaje się, że taką właśnie rolę przewidziano dla nas". Grybauskaite przybyła do USA, by wziąć udział w szczycie NATO.

Grybauskaite odrzuciła zarzuty polskiej strony o utrudnianie sytuacji Polaków na Litwie.

– Chcę tylko powiedzieć, że na całym świecie jest 160 szkół polskich, a ponad 100 znajduje się na Litwie. Litwa to jedyny kraj w Europie, gdzie można kształcić się w języku polskim od przedszkola po uniwersytet – podkreśliła.

Grybauskaite zaznaczyła też, że napięcie w stosunkach polsko-litewskich pogarsza położenie litewskiej społeczności w Polsce.

– Polityczna sytuacja jest taka, że jesteśmy zbyt mali (jako państwo – PAP), by nas słuchano. Istnieje jednak wola, by rozpowszechniać niezbyt pozytywne wiadomości, a to naprawdę zaczyna odbijać się na położeniu Litwinów w Sejnach – powiedziała litewska prezydent. **(PAP)**

Francja >>

Duże kłopoty Strauss-Kahna

Były szef Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Dominique Strauss-Kahn, podejrzewany jest o udział w zbiorowym gwałcie – podała wczoraj agencja dpa. Śledczy rozszerzyli o ten zarzut postępowanie prowadzone w sprawie siatki stręczycieli z Lille.

Istnieje wstępne podejrzenie, że w grudniu 2010 r. doszło do działań, które można by zakwalifikować jako zbiorowy gwałt – oświadczyła prokuratura w Lille.

Powodem rozszerzenia postępowania są zeznania prostytutek, które uczestniczyły w jednym ze spotkań ze Strauss-Kahnem w Waszyngtonie. Według dpa co najmniej jedna z nich zeznała, że doszło wówczas do seksualnych czynności, na które nie wyraziła zgody. Kobieta nie złożyła jednak formalnej skargi.

Byłemu szefowi MFW postawiono w marcu wstępne zarzuty udziału w „stręczycielstwie w zorganizowanej grupie przestępczej" w tzw. aferze hotelu Carlton w Lille. Podczas kilkugodzinnego przesłuchania w sądzie w Lille Strauss-Kahn zaprzeczył wszystkim oskarżeniom. **(PAP)**

Rwa kulszowa >> Pierwszym objawem choroby jest najczęściej przeszywający ból

Ucisk na nerw wyzwala ból

Dolegliwości mogą się pojawić, gdy gwałtownie zmienimy pozycję lub nieumiejętnie podniesiemy ciężką rzecz.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska
@mediaregionalne.pl

Pierwszym objawem choroby zwanej rwą kulszową jest najczęściej przeszywający ból. Dolegliwości pojawiają się nagle, obejmując część krzyżowo-lędźwiową kręgosłupa. Ból może promieniować także na pośladek, kolano i sięgać do stopy.

– Atak pojawia się najczęściej, gdy dźwigamy coś ciężkiego lub gwałtownie zmieniamy pozycję ciała – tłumaczy Anna Tutak, fizjoterapeutka.

Dlaczego tak się dzieje? U osób mających problemy z kręgosłupem nagły wysiłek sprzyja wysunięciu dysku, który może ucisnąć nerw kulszowy.

– To najpotężniejszy nerw ludzkiego ciała, którego grubość sięga miejscami nawet 1 cm. Lokalizacja bólu zależy od miejsca, w którym doszło do ucisku. Bywa, że pacjenci odczuwają jedynie dyskomfort w okolicy krzyża. Częściej jednak ból promieniuje także na jeden z pośladków i nogę – tłumaczy Anna Tutak.

W kończynie może pojawić się mrowienie, uczucie drętwienia i cierpnięcia. Sprawność chorego podczas ataku bywa ograniczona, że nie jest w stanie normalnie chodzić. A każdy ruch sprawia dojmujący ból. W najcięższych przypadkach dochodzi nawet do osłabienia zwieraczy odbytu.

– Dolegliwości utrzymują się najczęściej przez tydzień, dwa. Jeżeli jednak pacjent nie upora się z przyczyną problemów, to ataki będą powtarzały się co kilka miesięcy – dodaje fizjoterapeutka.

Aby zminimalizować ryzyko choroby, należy m.in. prawidłowo podnosić ciężkie rzeczy, odpowiednio siedzieć czy bezpiecznie dla kręgosłupa wykonywać codzienne czynności. Nawet tak prozaiczne jak prasowanie, odkurzanie czy mycie naczyń. Wiedzę na ten temat może przekazać fizjoterapeuta. Aby dostać się pod opiekę specjalisty w tej dziedzinie, należy udać się do lekarza rodzinnego lub neurologa. Oprócz nauki zdrowych nawyków fizjoterapeuta także ćwiczy z pacjentem. Gimnastyka, dostosowana do stanu i możliwości chorego, jest jednym z najważniejszych elementów terapii. Pomocne, zwłaszcza w łagodzeniu bólu i stanu zapalnego, są także zabiegi fizjoterapeutyczne, np. laseroterapia czy krioterapia.

– Ataki rwy kulszowej, częściej dotykają panów. U ok. 15 proc. chorych przyczyną problemów jest zespół mięśnia gruszkowatego. W takim przypadku to nie wysuwający się z przestrzeni międzykręgowych dysk, ale mięsień gruszkowaty, pod mięśniami pośladka, uciska na nerw kulszowy – tłumaczy specjalistka.

Co ciekawe, sprzyja temu noszenie... portfela w tylnej kieszeni spodni! W trakcie siadania portfel uciska bowiem mięśnie pośladka, a te z kolei wywierają zbyt duży nacisk na nerw kulszowy.

Kolejnym czynnikiem, który sprzyja chorobie, jest zbyt duża waga ciała. Nadwaga i otyłość przyczyniają się do obciążenia kręgosłupa ponad miarę, co może prowadzić do wypadnięcia dysku. Czujność powinny zachować także osoby z wadami postawy oraz kobiety w ciąży. ▲



Gdy dolegliwości mijają na tyle, iż możliwy jest swobodny ruch, pacjent kierowany jest na ćwiczenia. Regularna gimnastyka to najlepszy sposób, by zapobiec kolejnym atakom.

Ważne

- ▲ Podczas ataku rwy kulszowej lekarz może zlecić choremu leki przeciwbólowe, przeciwzapalne oraz rozluźniające mięśnie.
- ▲ Leczeniem schorzenia zajmują się lekarze rodzinni. Lekarz pierwszego kontaktu może skierować pacjenta także do neurologa.
- ▲ W terapii schorzeń tego typu fizjoterapeuci korzystają m.in. z metody McKenziego - pozwala ona znaleźć taką pozycję ciała, której przyjęcie łagodzi, a nawet znosi ból całkowicie.

Co możesz sam >>

Uniknąć bólu

▲ Schylając się, by np. podnieść upuszczoną rzecz, ugnij nogi w kolanach. W takiej pozycji kręgosłup pozostanie prosty. Podnosząc się, wysuń jedną nogę do tyłu.

▲ Zakupy noś w obu rękach, rozkładając ciężar równomiernie. Pilnuj, by nie podciągać barków w kierunku uszu.

▲ Po przebudzeniu nie wstawaj od razu i gwałtownie. Zacznij od położenia się na boku, następnie spuść stopy na podłogę i powoli unieś się do pozycji siedzącej. Dopiero wówczas powoli wstań.

▲ Myjąc naczynia, prasując postaw jedną stopę na ok. 20-centymetrowym podnóżku. Odciążysz w ten sposób odcinek lędźwiowy kręgosłupa.

▲ Chcesz podnieść dziecko? Najpierw kucnij. Pracując w ogródku czy na działce, uklęknij na podkładce, np. ręczniku.

▲ Robiąc makijaż, stań na tyle blisko lustra, by uniknąć wyciągania szyi i nachylania się do przodu. Włosy myj pod prysznicem, w pozycji stojącej. Unikaj pochylania się nad wanną!

▲ Jeśli dużo chodzisz, włóż buty na płaskiej podeszwie. Spacerowanie na szpilkach skraca ścięgno Achillesa, powoduje pochylenie miednicy do tyłu i do przodu. Prowadzi to do wygięcia kręgosłupa i uszkodzenia krążków.

▲ Pracujesz przed komputerem? Ekran powinien znajdować się na wysokości twarzy. Z kolei podczas pisania na klawiaturze środkowe palce obu dłoni powinny znajdować się w jednej linii z kością przedramienia. Raz na godzinę wygospodaruj kilka minut przerwy, wstań, przejdź się po biurze.

▲ Jadąc samochodem, rób przerwy co godzinę. Wysiądź i poruszaj się, by rozluźnić spięte mięśnie. Oparcie fotela ustaw w pozycji pionowej. Jeżeli nie jest wyprofilowane, warto na wysokości odcinka lędźwiowego ułożyć specjalną poduszkę ortopedyczną.

▲ Jeżdżąc na rowerze, wybierz model typ damka, holenderka. **(ewa)**

reklama



Suplement diety

OVOSAN wielka nadzieja w walce z rakiem!

Dlaczego warto stosować OVOSAN?

- Hamuje rozwój oraz nawroty chorób nowotworowych.
- Łagodzi skutki uboczne leczenia onkologicznego.
- Wzmacnia ogólną odporność organizmu.
- Pomaga wyjść ze stanów wyczerpania umysłowego i fizycznego.
- Wspomaga leczenie chorób wątroby, w tym mononukleozy i innych infekcji wiruowych.

Więcej informacji:
Infolinia 0-698941608
www.ovosan.pl

Preparat **OVOSAN** skutecznie wspomaga walkę z chorobami nowotworowymi. **OVOSAN** zawiera naturalną substancję czynną - fosfolipid PNAE. Jej odkrycie jest wynikiem badań naukowych przeprowadzonych w Czeskiej Akademii Nauk. Chodzi o szczególne odkrycie zespołu RNDr. Jindřicha Káry, DrSc., któremu udało się odizolować wyjątkową substancję o wyraźnym działaniu przeciwnowotworowym. Badania laboratoryjne wykazały, że fosfolipidy PNAE są w stanie skutecznie naruszyć błony komórkowe komórek nowotworowych, aż do ich całkowitego rozpadu i zniszczenia tkanki nowotworowej.
Istotnym jest to, że substancja czynna PNAE nie zagraża zdrowym komórkom, natomiast wspomaga ich odżywianie. Zdrowe komórki zawierają bowiem enzym funkcyjny, który rozdziela fosfolipidy PNAE. Pozostałe szczepy pomagają następnie przy odbudowie błon komórkowych.
W komórkach nowotworowych enzym ten nie działa, czyli nie może on rozdzielić fosfolipidów PNAE, który gromadzi się w komórce i w wyniku swojej podwyższonej koncentracji niszczy tę komórkę. Dlatego właśnie fosfolipid PNAE niszczy komórki nowotworowe.

- **OVOSAN** to preparat naturalny, a nie sztucznie wyprodukowany związek chemiczny. Korzystnie wpływa na organizm w szczególności w okresie remisji choroby. U wielu chorych mogą występować tzw. „komórki śpiące", które pod wpływem bodźców zewnętrznych (stres, wyczerpanie, mononukleoza itp.) mogą się obudzić i rozpocząć swoje niszczycielskie działanie. **OVOSAN** skutecznie pomaga systemowi odpornościowemu usuwać takie komórki.
- **OVOSAN** hamuje niepożądane działania uboczne leczenia onkologicznego, pomaga lepiej znosić obciążenia związane z tym leczeniem, wspiera komfort psychiczny, szybszy powrót do zdrowia, a nawet poprawia apetyt.
- **OVOSAN** jest wskazany dla każdego, kto posiada genetyczne predyspozycje do chorób nowotworowych. Ponieważ rak jest drugą z najczęstszych przyczyn zgonów, genetyczne obciążenie chorobami nowotworowymi stanowi poważne zagrożenie dla większości społeczeństwa.
- **OVOSAN** polecany jest także osobom, które chcą chronić swój organizm i zapobiec poważnym problemom i powikłaniom zdrowotnym.
- **OVOSAN** wyraźnie poprawia odporność bez względu na stan zdrowia osoby stosującej **OVOSAN**. Jego regularne zażywanie wzmacnia organizm i mobilizuje zdolności obronne ciała ludzkiego.
- **OVOSAN** pomaga radzić sobie z chorobami zwyrodnieniowymi łagodząc ich objawy.
- **OVOSAN** jest polecany osobom, u których brak ruchu, szybkie tempo życia i pracy prowadzi do stanów wyczerpania i spadku odporności.
- **OVOSAN** zapobiega ciężkim skutkom takich stanów.

To ważne!
- Nie są znane żadne negatywne działania uboczne, jak również niekorzystne interakcje z innymi lekami.
- **OVOSAN** nie narusza procesów leczenia.
- Nie zaburza procesu tworzenia komórek krwi, a w przypadku dawek seryjnych wspomaga system odpornościowy przy usuwaniu zmienionych patologicznie komórek.
- **OVOSAN** może stosować każdy, bez względu na wieki stan zdrowia.

Fakty z życia:
H.B. - kobieta, lat 53
W grudniu zdiagnozowano raka jelita grubego, stwierdzono też przerzuty do płuc i wątroby. Z powodu rozległości choroby i złych rokowań, od stycznia rozpoczęto chemioterapię paliatywną (łagodzącą przebieg choroby),
a od końca stycznia pacjentka zaczęła stosować Ovosan, Do maja przyjęła dawkę 16 x 90 kapsułek (16 opakowań). Ograniczyła przyjmowanie białek zwierzęcych (wieprzowina, wołowina i wędliny). Przerzuty zaczęły stopniowo zanikać. Badanie rektoskopowe wykazało wyraźną regresję raka odbytnicy w porównaniu z poprzednim stanem.
Kolejne badanie kontrolne w maju tego samego roku wykazało brak przerzutów w płucach, a wynik kontrolnej rektoskopii i badania histologicznego był również negatywny. Markery nowotworowe w normie. Zakończono chemioterapię paliatywną oraz stosowanie Ovosanu. Od jesieni pacjentka wznowiła terapię Ovosanem, tym razem profilaktycznie.

Tak sprawdzisz rzetelność biura podróży i zapewnisz sobie urlop bez nerwów

PORADY Zanim wykupimy wymarzone wczasy, sprawdźmy, czy biuro podróży działa legalnie i czy nie jest zadłużone. Podpowiadamy, jak to zrobić. Radzimy też, na co zwracać uwagę, podpisując umowę z organizatorem wypoczynku.

Na polskim rynku usług turystycznych działa wiele biur podróży. I każde z nich przekonuje, że to właśnie ono jest najlepsze, najbardziej wiarygodne itd. Można mieć problem z wyborem dobrej oferty. By nie stracić pieniędzy, lepiej zadać sobie trochę trudu i sprawdzić organizatora wypoczynku, o którym nic szerzej nie wiemy.



Położenie, rodzaj i kategoria obiektu hotelarskiego mają znaczący wpływ na cenę imprezy turystycznej, dlatego są obowiązkową częścią umowy, jaką zawierasz z biurem podróży

fot. sxc.hu

SPRAWDZAMY BIURO

1. Biuro podróży, które jest stroną umowy o usługi turystyczne, powinno figurować w rejestrze prowadzonym przez odpowiedniego marszałka województwa.

ZAPAMIĘTAJ

W rejestrze znajdziemy nie tylko dane przedsiębiorcy i jego kierownictwa, lecz także na przykład informacje o tym, że ma ubezpieczenie lub gwarancję bankową - wraz z ich wysokością i datą ważności. Rejestr jest jawny.

2. Na podstawie informacji od marszałków województw minister sportu i turystyki prowadzi też Centralną Ewidencję Organizatorów i Pośredników Turystyki.

- Dane ewidencji centralnej (zebrane z szesnastu wojewódzkich) można znaleźć w internecie na stronie www.turystyka.gov.pl.

3. Przed wyjazdem warto też sprawdzić, czy biuro podróży nie jest zadłużone. Na przykład z powodu nieuregulowania składek ubezpieczeniowych czy niezapłacenia faktur za materiały reklamowe, transport, noclegi.

- Informacje na ten temat znajdziemy na stronie Krajowego Rejestru Długów - www.krd.pl.

Obecnie w KRD dopisanych jest 426 firm z branży turystycznej. Ich łączne zadłużenie to 5,12 mln złotych.

CZYTAMY UMOWĘ

1. Umowa z biurem podróży powinna zostać zawarta w formie pisemnej.

2. Musi zawierać:

- dane biura podróży - wraz z jego numerem w rejestrze organizatorów turystyki i pośredników turystycznych;
- dane osoby, która podpisuje umowę w imieniu usługodawcy;
- trasę i miejsce wyjazdu;
- czas trwania imprezy oraz jej program - w tym jakość, rodzaj i terminy oferowanych usług transportowych, hotelarskich, gastronomicznych;
- cenę - wraz z wyszczególnieniem wszelkich należności, w tym też podatków, sposób zapłaty, rodzaj i zakres ubezpieczenia oraz dane ubezpieczyciela;
- informacje o terminie, w jakim biuro ma obowiązek powiadomić klienta o ewentualnym odwołaniu wyjazdu, o dacie ewentualnego przeniesienia uprawnień i obowiązków kupującego wycieczkę na inną osobę, a także o wymaganiach specjalnych uzgodnionych pomiędzy biurem a turystą;
- informację o tym: jakie przepisy regulują kwestie umowy (oraz wynikające z nich konsekwencje prawne) oraz jak i kiedy można złożyć reklamację.

Gdy wpłacamy co najmniej 10-procentową zaliczkę na poczet ceny imprezy, to powinniśmy otrzymać od organizatora wraz z umową pisemne potwierdzenie tego, że biuro podróży ma gwarancję bankową lub ubezpieczeniową. Bądź pisemne potwierdzenie umowy ubezpieczenia, którą ma organizator - ze wskazaniem sposobu ubiegania się o wypłatę środków z tego ubezpieczenia.

3. Choć umowy z biurami podróży regularnie kontroluje Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, to w dokumentach mogą się znaleźć tzw. niedozwolone klauzule.

ZAPAMIĘTAJ

Niedozwolone klauzule są to postanowienia umowne sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta.

4. Katalog takich klauzul zawarty jest w kodeksie cywilnym oraz w specjalnym rejestrze UOKIK, do którego wpisywane są postanowienia umowne uznane za niedozwolone przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Taki rejestr znajdziesz na stronie www.uokik.gov.pl.

- Najczęściej pojawiają się tam klauzule dotyczące kwestii finansowych, na przykład taka, która mówi, że tylko wzrost cen powyżej 10 proc. upoważnia klienta do rezygnacji z imprezy i uzyskania zwrotu całości kwoty wpłaconej do biura lub taka, która traktuje wycieczki sprzedane w ofercie tzw. first minute i last minute jako niepełnowartościowe.

UWAGA

Imprezy typu first minute oraz last minute są pełnowartościowe. Dlatego też kupując wycieczkę tańszą nawet o kilkadziesiąt procent, mamy prawo do wszelkich świadczeń z oferty pierwotnej.

REGULAMIN I PROGRAM

Oprócz umowy w biurze podróży powinniśmy również otrzymać regulamin dołączony do katalogu oraz program uczestnictwa. Co ważne, te dokumenty nie zawsze są wiążące.

- Jeśli regulamin został nam przedstawiony już po podpisaniu umowy, nie jest ważny i nie ma mocy prawnej.
- Gdy natomiast zdarzy się tak, że w katalogu zawarte są inne treści niż w umowie, wówczas trzeba dać pierwszeństwo umowie.

KIEDY CENA IDZIE W GÓRĘ

Kiedy organizator wycieczki ma prawo podwyższyć jej cenę?

Przepisy mówią tak: cena ustalona w umowie może ulec zmianie tylko w przypadku wzrostu:

- kosztów transportu;
- opłat urzędowych (np. podatków czy opłata lotniskowych);
- kursów walut.

ZAPAMIĘTAJ

Organizator musi udowodnić wystąpienie takich czynników.

O zmianie ceny organizator musi niezwłocznie nas poinformować. Mamy w takim wypadku prawo odstąpienia od umowy i zwrotu wpłaconych pieniędzy.

UWAGA

Gdy do wyjazdu zostało 20 dni lub mniej, cena nie może zostać podwyższona - bez względu na okoliczności.

WYCIECZKA ODWOŁANA LUB PRZEŁOŻONA

W przypadku, gdy wykupiona przez nas wycieczka zostanie odwołana lub przełożona:

- mamy prawo żądać natychmiastowego zwrotu wpłaconych pieniędzy; lub
- możemy zgodzić się na uczestnictwo w imprezie zastępczej. W tym przypadku standard wyjazdu musi pozostać na tym samym poziomie lub może być zwiększony. Natomiast jeżeli touroperator zmniejszy standard, ma obowiązek zwrócić nam różnicę w cenie.

ZAPAMIĘTAJ

W sytuacji, gdy nie zdecydujemy się na wyjazd zastępczy i chcemy odstąpić od umowy, ważne jest, byśmy zrobili to na piśmie. Koniecznie wskazując przyczynę rezygnacji.

REZYGNUJEMY Z WYJAZDU

Może się również zdarzyć, że to my sami z różnych życiowych powodów zrezygnujemy z zaplanowanego i opłaconego już wyjazdu. Co wtedy? Niestety, nie mamy się co łudzić, że odzyskamy wszystkie wpłacone pieniądze.

1. W takiej sytuacji touroperator zastosuje postanowienia dotyczące rezygnacji z imprezy zawarte w umowie.
2. Najczęściej biura podróży wprowadzają system zryczałtowanych opłat wyrażonych w postaci procentowej części ceny imprezy i uzależnionych od terminu rezygnacji.

UWAGA

Wyprzedzając taką sytuację, warto zastanowić się nad wykupieniem ubezpieczenia od rezygnacji z imprezy. Jego koszt jest nieduży w porównaniu ze stratą, jaka wiąże się z rezygnacją z wyjazdu w ostatniej chwili.

W RAZIE KŁOPOTÓW

Zdarza się, że eksploduje wulkan i musimy dłużej zostać na urlopie lub wybuchają zamieszki i musimy wcześniej wrócić do kraju. Co wtedy?

- Jeżeli nieprzewidziana sytuacja zdarzy się za granicą i biuro nie będzie mogło zapewnić nam powrotu do kraju na czas, ma obowiązek opłacić nasz nocleg i wyżywienie.

UWAGA

To organizator zdecyduje, jaki standard nam zapewni.

- W przypadku, gdy urlop zostanie przerwany i będziemy zmuszeni do powrotu do kraju, nie możemy liczyć na odszkodowanie. Touroperator ma obowiązek umożliwić powrót i pokryć dodatkowe koszty z nim związane, np. zmianę zakwaterowania czy wyżywienie, ale na tym kończą się jego zobowiązania.

Turyści, którzy nie pojechali na wakacje przez tzw. siłę wyższą (zdarzenia atmosferyczne, ataki terrorystyczne, zamieszki) mogą: • uzyskać zwrot całości wpłaconej kwoty • skorzystać z propozycji biura podróży i pojechać w innym terminie lub w inne miejsce. O tym, czym jest siła wyższa w przypadku sporu ostatecznie rozstrzygnąć może sąd!

Małgorzata Wąsacz

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPÓŁCZESNA.pl



Gra „Świat Kucyków" w prezencie dla wszystkich osób, które zamówią prenumeratę „Gazety Współczesnej" na czerwiec!

Z okazji Dnia Dziecka zrób prezent swojemu dziecku, wnuczkowi, przyjacielowi!

Płytę z grą komputerową (wartość rynkowa 20 zł) otrzymają 1 czerwca, w prezencie zarówno aktualni jak i nowi PRENUMERATORZY

Na zamówienia prenumeraty czekamy do 24 maja



- gra pełna zabaw i przygód
- rozwija u dziecka wyobraźnię i kreatywność
- wybierasz jaki będzie Twój kucyk
- możesz założyć kucykową rodzinkę
- zwiedzasz i urządzasz miasteczko
- uprawiasz warzywa i owoce
- pracujesz w kucykowym miasteczku
- konkursy i niespodzianki
- nigdy się nie nudzisz
- doskonały pomysł na prezent zarówno dla dziewczynki jak i chłopca







PRENUMERATĘ można zamówić:

w naszym Biurze Obsługi Klienta przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku
lub
u listonosza
lub
w Placówkach Poczty Polskiej
lub
wpłacając na nasze konto kwotę 28 zł

dane do przelewu:
Media Regionalne Sp. z o.o.
Oddział w Białymstoku,
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa.
nr konta:
33 1050 0099 6557 0012 0034 9609
(uwaga, zmiana numeru konta)

Więcej informacji pod telefonem 85 748 95 00
oraz e-mailem prenumerata@wspolczesna.pl
oraz na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl/prenumerata

CZYTAM, WIĘC...





GAZETA WSPÓŁCZESNA

czytaj gdziekolwiek jesteś

wygraj tablet oraz inne nagrody

szczegóły: www.wspolczesna.pl/czytam

Rozmowa z >> Karolem Niecikowskim, tancerzem, choreografem, członkiem Fair Play Crew

Moja pierwsza książka? O strażaku!



A. Chomicz

Karol Niecikowski (pierwszy z lewej) jest tancerzem. Całe swoje życie oddaje temu, co kocha robić najbardziej. Jednak przyznaje, że jest w nim też czas na czytanie. Na zdjęciu razem z kolegami z Fair Play Crew – Czarkiem Krukowskim (w środku) i Wojtkiem Blaszko (z prawej).

▲ Twoja pierwsza w życiu, samodzielnie przeczytana książka, to...?

– Było to bardzo dawno temu, w jednej z pierwszych klas szkoły podstawowej. Po wizycie w bibliotece szkolnej wybrałem sobie, jak na małego chłopca przystało, książkę o strażaku. Od czegoś trzeba zacząć (śmiech). Zainteresowała mnie okładka, obrazki no i wtedy jeszcze niewielka liczba stron do przeczytania.

▲ Jaki miałeś stosunek do książek w szkole? Lektury zyskiwały Twoją przychylność, czy przeciwnie – nie lubisz jak coś jest narzucane?

– Myślę, że w kwestii podejścia do lektur szkolnych specjalnie się nie wyróżniałem od moich kolegów. Często uważałem je za męczącą konieczność narzucaną przez nauczyciela. Nie jestem przekonany, czy taka forma faktycznie uczy, ponieważ nikt nie lubi być do czegoś zmuszany. I to bez względu na wiek. Powinno się zachęcać, a nie nakazywać. W rezultacie wyniki były takie, że się oszukiwało, bądź czytało streszczenia, by tylko uniknąć kary w postaci jedynki czy gniewu nauczyciela. Rozumiem, że są programy, które należy realizować, szkoda tylko że musem, a nie podejściem. Dziś – z perspektywy czasu – uważam, że wiele lektur jest bardzo pouczających, rozwijających i dających pogląd na wiele kwestii, tj. np. mitologia czy lektury z okresu XX-lecia międzywojennego. Ale jak to w życiu bywa, do wszystkiego się dorasta. Uważam, że dziś, gdybym sięgnął po te same treści, które były mi narzucane w szkołach, zrozumiałbym je i uszanował w zupełnie inny sposób niż wtedy.

▲ A pamiętasz jakąś książkę od której nie mogłeś się oderwać?

– Jak zacznę, że Danielle Steel, to pierwsza myśl może nakierować na jeden z jej romansów (śmiech). Ale nic bardziej mylnego. Tego rodzaju książek nie czytam. Wiele lat temu trafiłem jednak na „Światło moich oczu". To autobiograficzna książka pisarki, opisująca zmagania i życie jednego z jej synów, chorego na psychozę maniakalno-depresyjną. To bardzo wzruszająca opowieść o miłości matki do syna, o walce o jego życie, zdrowie i szczęście. Książka ta wywarła na mnie ogromne wrażenie, do dziś głęboko pozostając w mojej pamięci.

▲ Jak sądzisz, dlaczego warto czytać?

– Może banalnie to zabrzmi, ale czytanie ma ogromny wpływ na rozwój człowieka. Pozwala nie tylko na zwiększenie zasobu słów, czy zdań. Sięgając po rozmaite książki, z dziedzin które nas bardziej bądź mniej interesują, zdobywamy nową wiedzę, rozwijamy swój światopogląd, umiejętności, a nawet i pamięć. Mając na uwadze szeroki zakres książek, w tym również naukowych, warto korzystać z możliwości, które dają nam inni ludzie w postaci słowa pisanego.

▲ Ponoć Twoim ulubionym pisarzem jest Paulo Coelho. Dlaczego właśnie on?

– Za prostotę pisania o trudnych codziennych sprawach. Jego twórczość skłania do refleksji, przemyśleń i wniosków.

▲ Pamiętasz jakieś anegdotki, wydarzenia związane z czytaniem w Twoim życiu?

– Tak, pamiętam jedną anegdotkę, bardziej związaną z moim kolegą, niż ze mną. Niestety – dla dobra wywiadu – nie mogę opowiedzieć tej historii (śmiech).

▲ A jak to jest z gazetami? Zaglądasz do nich czasem?

– Zdarza mi się kupić gazetę codzienną, np. „Gazetę Współczesną" czy „Kurier Poranny". Wszystko po to, żeby zorientować się co się dzieje w moim mieście. Częściej jednak korzystam z internetu. Szczerze mówiąc, nie jestem zwolennikiem gazet, więc nie ma takiej, bez której specjalnie nie mógłbym się obejść. Czasami przeczytam jakiś artykuł w „Charakterach", „Coachingu" czy „Świecie Wiedzy".

▲ Jaką rolę w dzisiejszym społeczeństwie spełniają gazety? Czy jeszcze się liczą?

– Co jakiś czas wychodzą nowe tytuły, więc można wyciągnąć wnioski, że jest na nie zapotrzebowanie. A jaką pełnią rolę? Najróżniejszą. Wszystko w zależności, kto czego szuka. Rynek jest olbrzymi i jest na nim wszystko. Od prasy codziennej, przez gazety tematyczne, po plotkarskie. Tych ostatnich chyba jednak jest najwięcej. Ludzie lubią żyć życiem innych, podglądać i podpatrywać jak żyje się gwiazdom i celebrytom. Stąd też tyle tych tytułów w prasie tzw. „kolorowej".

▲ Gdybyś miał zareklamować czytanie komuś, kto tego nie robi to...?

– Trudno jest przekonać kogoś do czegoś, czego nie czuje. Ale nawiążę do odpowiedzi na drugie pytanie. Uważam, że najlepszą reklamą jest zachęcająca, przekonująca rozmowa. W przypadku czytania książek czy gazet argumentami jest rozwój i nowa wiedza.

▲ Wspomniałeś, że czytasz gazety w internecie. A jakie jest Twoje zdanie np. o e-bookach?

– Każdy medal ma dwie strony. Ta forma czytania również. Idąc z duchem czasu musimy się do tego przyzwyczaić. Ale nie zapominajmy o tym, że zawsze mamy wybór. E-booki czy e-gazety to zapewne odpowiedź pisarzy na dzisiejsze czasy. To dobry pomysł dla „uzależnionych od komputerów". A na pewno dla młodszego pokolenia, które już na pierwszą komunię dostaje laptopy czy iPady, od których potem ciężko ich odciągnąć. Może taka forma czytania będzie pewnym kompromisem, który zachęci młodzież do sięgania po książki, choćby w formie e- booków.

▲ Jakbyś skończył zdanie: „Czytam, więc..."?

– Czytam, więc wiem, myślę, wyciągam wnioski, uczę się.

▲ Jesteś tancerzem. Czy czytanie pomaga Ci w pracy w jakikolwiek sposób?

– To zależy. Bardziej wpływa na mój rozwój intelektualny oraz na moje poczucie świadomości. Natomiast w przypadku, gdy potrzebuję jakiejś informacji branżowej i sięgam po książki, artykuły bądź prasę tematyczną, wtedy jak najbardziej.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Urszula Krutul

Karol Niecikowski >

Tancerz, instruktor, choreograf. Członek jednej z najbardziej znanych ekip tanecznych, nie tylko w Białymstoku, ale też w całej Polsce – Fair Play Crew. Karol, zwany też Niecikiem, zajmuje się tańcem od 1998 roku. Pierwsze kroki na parkiecie stawiał jako bboy. Jednak porzucił breakdance i zafascynowany stylem New Style/Hip Hop całą swoją uwagę skupił na trenowaniu hip hopu sam określając go mianem New Age. Brał udział w programie „You Can Dance. Po prostu tańcz". Razem z kolegami i koleżankami z Fair Play Dance Studio występował w wielu programach telewizyjnych, m.in. w „X-Factor" w telewizji TVN. Grał też w filmie „Kochaj i tańcz".

Przeczytaj więcej

Imprezy >> Miniony weekend w Szepietowie był udany, odwiedzający dopisali

Maszynowe show – było co oglądać

Zielona Gala to impreza, która w znacznym stopniu ułatwia rolnikom podjęcie decyzji o zakupie konkretnych maszyn zielonkowych.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Fot. A. Zgiet



Podczas pokazów można było obejrzeć różne maszyny podczas pracy. Rolnicy pilnie je obserwowali, a później (już na placu wystawowym) porównywali parametry i cenę.

Podczas Zielonej Gali, którą Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego organizuje od lat, można obejrzeć i porównać wiele sprzętów. Co ważne, można je zobaczyć nie tylko na placu wystawowym, ale także podczas pracy.

– Chciałem obejrzeć prezentowane przez różne firmy kosiarki, przewracarki karuzelowe, prasy – mówi Roman Górski z Topczewa. – Planuję zakup maszyn, a najbardziej interesuje mnie kosiarka.

Dlatego też chciał, porównać pracę poszczególnych sprzętów. Zwracał uwagę na to, jak głośno pracują maszyny oraz na jakość koszenia (czyli jak wysoko koszą trawę oraz to, w jaki sposób jest układany pokos).

– Te pierwsze przejazdy były bardzo widoczne, bez problemu można było to ocenić – mówi Roman Górski.

Jak mówi, wpadł mu w oko sprzęt marki Kuhn. Choć pozostałe też się niewiele gorzej sprawowały. A więc, wybór jest bardzo trudny. Wszystkie maszyny dokładnie oglądał jeszcze na placu, porównywał ceny poszczególnych sprzętów.

Do trawnika i do śniegu

Na stoisku Contractusa rolnicy najczęściej pytali o prasy stałokomorowe i ciągniki o mocy ok. 100 KM. Dużym zainteresowaniem cieszyły się też jeżdżące kosiarki ogrodowe marki John Deer. Ich cena wahała się w granicach 12-18 tys. zł.

– Takie kosiarki teraz sprzedają się lepiej niż te normalne – stwierdził Mariusz Korzecki, pracownik firmy Contractus.

Jak tłumaczył, jeżdżąca kosiarka ma więcej zastosowań. Zimą można przyczepić do niej pług i odśnieżać obejście lub podgarniać w oborze paszę dla krów. Można również założyć szczotkę do zamiatania polbruku.

Oglądali nowy model

Na stoisku białostockiego SaMasz-u (firmy specjalizującej się przede wszystkim w produkcji kosiarek) największym zainteresowaniem cieszyły się kosiarki dyskowe.

– Najczęściej oglądany był nowy model KT 301SH – mówi Łukasz Kardasz, specjalista ds. marketingu.

Dużym zainteresowaniem cieszył się też najnowszy przetrząsacz P6-770.

– Odwiedzających nasze stoisko najbardziej interesowały parametry konkretnych maszyn oraz ich awaryjność – dodaje Łukasz Kardasz. – Nasi serwisanci często byli pytani o to, co psuje się najczęściej, po jakim czasie trzeba wymieniać poszczególne elementy eksploatacyjne.

Rolnicy zwracali uwagę na jakość i na stosunek ceny do jakości.

Nagrodzona owijarka

Natomiast komisji konkursowej najbardziej spodobała się samozaładowcza, stacjonarna owijarka bel, sterowana zdalnie pilotem (McHale 991 LBER). Owijarkę tę wyprodukowała firma McHale, a w Szepietowie prezentował ją Danex Rogienice.

– Owijarkę McHale 991 LBER wyróżnia to, że obsługiwana jest pilotem na podczerwień – tłumaczy Leszek Domitrz, dyrektor handlowy firmy Danex. – Nie ma więc potrzeby używania traktora z operatorem do obsługi owijarki.

Podczas gdy jedna bela jest owijana, operator ładowarki może odwieźć wcześniej owiniętą belę na pryzmę oraz przyjechać po kolejną belę do owijania. Po owinięciu beli folia jest automatycznie obcinana , a owijarka sama wyładowuje belę, pozwalając następnie na załadunek kolejnej.

Jak tłumaczy Leszek Domitrz, maszyna ta pozwala o połowę obniżyć koszty związane z obsługą, bo robi to tylko jedna osoba.

Hitowe panele

Tytuł Hit Targów Budowlanych zdobyły ścienne płyty warstwowe Poltherma DS (z rdzeniem ze sztywnej pianki poliuretanowej) warszawskiej firmy EuroPanels. Według przedstawicieli komisji konkursowej są to najnowocześniejsze i najbardziej innowacyjne systemy technologii budowlanych. Charakteryzują się m.in. łatwością montażu, wysoką izolacyjnością termiczną, trwałością oraz funkcjonalnością.

Grzegorz Maślany, przedstawiciel firmy EuroPanels mówi, że spośród innych płyt dostępnych na rynku wyróżniają się one dekoracyjnością (mają ukryty styk).

– Jako jedyni w Polsce mamy takie profilowanie płyt – tłumaczy.

Dodaje, że płyty te cieszą się dużym zainteresowaniem nie tylko w kraju, ale również i w Europie – w Niemczech, Szwecji, Norwegii.



Takie kosiarki cieszą się teraz bardzo dużym zainteresowaniem



Grzegorz Maślany z firmy EuroPanels prezentuje nagrodzone panele



Leszek Domitrz, dyrektor handlowy firmy Danex prezentuje maszynę, która została Hitem Zielonej Gali

Nasze plebiscyty >> „Rolnik roku 2012" i „Nasz sołtys" – można głosować

Rywalizacja trwa. Oto nasi liderzy!

Głosowanie na najlepszych rolników i sołtysów nabiera tempa. Wyłoniła się już ścisła czołówka, która pozostawiła za sobą resztę kandydatów.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Przypomnijmy, że głosować możemy na dwa sposoby – wysyłając sms-y (szczegóły na dole kolumny) oraz drukowane codziennie w „Gazecie Współczesnej" kupony. O ile sms-ów dostajemy dużo, to na razie nie dotarł do nas żaden kupon. Przypominamy, że nie można ich długo przetrzymywać. Zgodnie z regulaminem konkursowym, kupony przetrzymywane dłużej niż tydzień nie będą brane pod uwagę.

Rywalizację można śledzić w internecie

Listę kandydatów i ich prezentacje można znaleźć na stronie internetowej „Gazety Współczesnej" (www.wspolczesna.pl) w rubryce Serwisy specjalne. Mamy tam zakładkę Rolnik roku i Nasz sołtys poświęconą plebiscytom. Tam też można śledzić na bieżąco przebieg głosowania, sprawdzić, na której pozycji plasuje się dany kandydat.

To prawdziwa ekstraklasa

Warto oddawać głosy na swoich faworytów, bo konkurencja jest naprawdę ogromna. Sami gospodarze uczestniczący w plebiscycie przyznają, że nie ma słabych gospodarstw. Wszyscy startujący mogą pochwalić się nie tylko tym, że mają dużo ziemi, ale i znakomitymi wynikami – wcale nierzadko się zdarza, że średnia roczna wydajność od statystycznej krowy wynosi około 9 tys. litrów.

Rolnicy



1. Daniel Samulski (16 proc. wszystkich głosów) – właściciel 140 hektarowego gospodarstwa we wsi Wojny Szuby Włościańskie; ma 130 krów dojnych.

2. Robert Jeromiński ze wsi Chobotki (15 proc. głosów) – razem z dzierżawami ma 150 ha ziemi, w ciągu roku sprzedaje 1600 tuczników.

3. Bogdan Zakrzewski z Lizy Nowej (14 proc.) – gospodaruje na 170 ha (łącznie z dzierżawami), ma 140 krów mlecznych.

Rywalizacja pomaga

– Każda rywalizacja jest dobra – mówi Grzegorz Leszczyński, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej. – Mobilizuje rolników do dalszej pracy, do rozwijania gospodarstw.

Sołtysi



1. Edward Wróblewski (11 proc. wszystkich głosów), wieś Konopki; sołtysem jest od 43 lat.

2. Stanisław Ciechanowicz (10 proc. głosów), wieś Lenarty; sołtysem jest od trzech kadencji.

3. Wojciech Zalewski (7 proc. głosów), wieś Zajki; sołtysem jest od 25 lat.

4. Henryk Piętka (7 proc. głosów), wieś Szulborze Kozy; sołtysem jest od 1978 r.

Jak dodaje również konkurs na najlepszego sołtysa powinien dawać sołtysom motywację, mobilizację do dalszej działalności. Poza tym dodaje prestiżu funkcji sołtysa.

– Sołtys zawsze na wsi dużo znaczył – mówi prezes Podlaskiej Izby Rolniczej. – A teraz w gminach, które wyodrębniły fundusze sołeckie widać, że ludzie zaczynają się znowu gromadzić wokół sołtysów. Można powiedzieć, że sołtys to taka pierwsza władza, zawsze wie, co się wokół dzieje.

Stanisław Małachwiej, prezes Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Podlaskiego uważa, że rywalizacja – szczególnie w plebiscycie „Nasz sołtys" (zgłosiło się do niego 60 osób) jest bardzo duża. Jak zauważa, widać, że taki plebiscyt to trafiony pomysł, że był potrzebny. A mieszkańcy głosując na swoich sołtysów potwierdzą, że odgrywają oni we wsi ważną rolę. Pokażą, że doceniają ich pracę.

Będą nagrody

Głosować można do 14 czerwca. Osoby, które wyślą najwięcej SMS-ów, mogą liczyć na wartościowe nagrody rzeczowe. Są to: sprzęt firmy Makita o wartości 1400 zł, sprzęt firmy Makita o wartości 860 zł, smartphone Samsung S5660 Galaxy Gio o wartości 550 zł.

Także i dla zwycięzców przewidziane zostały nagrody. Najlepsi rolnicy otrzymają:

- 1. miejsce – puchar, grawerton, sprzęt Makita o wartości 1600 zł ;
- 2. miejsce – puchar, grawerton, sprzęt Makita o wartości 1230 zł ;
- 3. miejsce – puchar, grawerton, sprzęt Makita o wartości 860 zł ;
- 4. miejsce – puchar, grawerton;
- 5. miejsce – puchar, grawerton.

Laureaci plebiscytu „Nasz sołtys" otrzymają następujące nagrody:

- 1. miejsce – puchar, grawerton, sprzęt Makita o wartości 1600 zł;
- 2. miejsce – puchar, grawerton, sprzęt Makita o wartości 1230 zł;
- 3. miejsce – puchar, grawerton, sprzęt Makita o wartości 860 zł;
- 4. miejsce – puchar, grawerton;
- 5. miejsce – puchar, grawerton.

Prezentacje >> Ewa i Tomasz Hryniewiccy

Błyskawiczny rozwój



Gospodarstwo Ewy i Tomasza Hryniewickich nastawione jest na dwa kierunki produkcji: drób i hodowlę bydła mięsnego

Mąż pochodzi z rodziny rolniczej, zaraz po ślubie kupiliśmy działkę w Trześciance i zaczęliśmy budować własne gospodarstwo – opowiada pani Ewa.

Działka szybko zaczęła zapełniać się m.in. ogromnymi kurnikami. Systematycznie dokupowali ziemi (zaczynali od 20 ha). Teraz mają już 400 ha (łącznie z dzierżawami, 50 ha stanowi las). Sieją m.in. pszenżyto, kukurydzę. W ciągu roku sprzedają około 180 tys. sztuk drobiu (sześć razy po 30 tys. sztuk) i 40 sztuk bydła mięsnego rasy limousine. Zdecydowali się na dwa kierunki produkcji, bo tak jest bezpieczniej.

– Z funduszy unijnych korzystaliśmy siedem razy – mówi Tomasz Hryniewicki. – Kupowaliśmy przede wszystkim maszyny, ale otrzymaliśmy także wsparcie na utworzenie gospodarstwa agroturystycznego.

Jak wygląda codzienny dzień pracy w tak dużym gospodarstwie?

– Mam do pomocy dwóch traktorzystów – opowiada gospodarz. – Wystarczy, bo maszyny są teraz bardzo wydajne. Owszem, pracuję w nim także sam, ale znacznie więcej czasu poświęcam na załatwianie różnych spraw, na dopilnowanie wszystkiego.

W planach mają jeszcze utwardzenie podwórka, ogrodzenie go. Myślą też o założeniu monitoringu. Chwilowo chcą odpocząć od inwestowania w budynki. **(koci)**

Prezentacje >> Mirosława i Andrzej Krzyżanowscy

Ciągle inwestują



Mirosława i Andrzej Krzyżanowscy ze wsi Miodusy Pokrzywne sprzedają ponad 1,1 mln litrów mleka rocznie

Przełomowym okresem dla gospodarstwa prowadzonego przez Andrzeja Krzyżanowskiego był rok 2009. Rolnik wybudował wtedy nową oborę wolnostanowiskową i kilkukrotnie zwiększył produkcję mleka – do ponad 1,1 mln litrów rocznie. Kilka dni temu wygrał konkurs na najlepszego dostawcę Spółdzielni Mleczarskiej w Radzyniu Podlaskim.

– Priorytetem było także, i nadal jest, kupno ziemi – dodaje Andrzej Krzyżanowski. – W naszym rejonie o ziemię jest trudno i jest ona droga. Kupowaliśmy grunty od okolicznych rolników, po parę hektarów.

Dziś rolnik z Miodusów Pokrzywnych gospodarzy na 110 ha (łącznie z dzierżawami). Ciągle realizuje też nowe inwestycje, bo jak mówi: kto nic nie robi, ten się cofa. W minionym roku utwardził obejście, wyłożył je polbrukiem, a w tym roku rozpoczął już rozbudowę obory. Dobudowuje część, w której odchowywane będą cielęta.

– Chcemy też ogrodzić całą posesję – dodaje gospodarz.

Wyposażając i urządzając gospodarstwo Andrzej Krzyżanowski posiłkował się funduszami unijnymi. Wykorzystał je na kupno dobrych maszyn i utwardzenie podwórza.

– Aby stworzyć gospodarstwo na poziomie, potrzebny jest upór – tłumaczy. – Trzeba określić sobie jasno cel i go realizować. **(koci)**

Kolejne prezentacje już jutro

Jak głosować

Na kandydatów w konkursach „Rolnik roku 2012" i „Nasz sołtys" można głosować **wysyłając sms-a pod numer 72069.** Jeśli chcemy zagłosować na rolnika, w treści sms-a wpisujemy Rolnik.(i numer rolnika, na którego chcemy zagłosować) – np. Rolnik.89. Oddając głos na sołtysa, w treści sms-a wpisujemy Soltys.(i numer sołtysa) – np. Soltys.89. Numery poszczególnych kandydatów można sprawdzić na stronie internetowej „Gazety Współczesnej". Koszt sms-a wynosi 2,46 zł (z VAT). Można głosować także przesyłając wypełniony kupon.

Głosuję na kandydata do plebiscytu ROLNIK ROKU 2012
Imię, nazwisko i nr kandydata:

Głosuję na kandydata do plebiscytu Nasz SOŁTYS
Imię, nazwisko i nr kandydata:

Partnerzy plebiscytów:
SaMASZ MASZYNY ROLNICZE I KOMUNALNE
Contractus

Patroni Honorowi:
Marszałek Województwa Podlaskiego
Wojewoda Podlaski
PODR Szepietowo
Izba Przemysłowo-Handlowa w Białymstoku
ARIMR
PIR
PFHBIPM

Agroturystyka >> Nie każdy właściciel kwatery jest zadowolony

Wszyscy czekają na turystów

Potrzebna jest reklama regionu i agroturystyki – przedstawiciele gospodarstw są co do tego zgodni.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Fot. D. Bizuk



Dżenneta Bogdanowicz (z prawej) w swoim gospodarstwie serwuje tradycyjne tatarskie dania. Na zdjęciu przygotowuje pierekaczewnik.

Inaczej bowiem nasze kwatery agroturystyczne będą przegrywać z wakacjami w ciepłych krajach.

Elżbieta Nadolna z Sulina koło Wizny, właścicielka gospodarstwa Carski Trakt, nie ma jeszcze zbyt wielu rezerwacji na lipiec i sierpień.

– Od majowego weekendu do połowy czerwca będą u mnie ornitolodzy – mówi. – Ale wakacje zapowiadają się słabo. Może i ludzie przyjadą, ale szału na pewno nie będzie.

Jej zdaniem z roku na rok zainteresowanie Polaków odpoczynkiem w gospodarstwach agroturystycznych jest mniejsze.

– Trzeba coś z tym zrobić – mówi Elżbieta Nadolna. – Potrzebna jest reklama, ale ani stowarzyszeń agroturystycznych, ani Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej na nią nie stać.

Atutem podlaskich gospodarstw agroturystycznych jest zdrowa żywność i przyroda. Jednak pogody zapewnić nie mogą.

Przyjeżdżają na coraz krócej

A jak zapowiadają się wakacyjne miesiące na Suwalszczyźnie?

– Też słyszałam opinie, że ten sezon zapowiada się słabiej – mówi Renata Zakrzewska, kierownik biura Suwalskiej Izby Rolniczo-Turystycznej. – Ale dużo zależy od konkretnego gospodarstwa. W niektórych miejsca już się powoli zapełniają, w innych tylko częściowo.

Na pewno stwierdzić można to, że ludzie przyjeżdżają na coraz krótsze wizyty i rezerwują pokoje z mniejszym wyprzedzeniem. Jest też mniej zapytań drogą mailową, mniej telefonów.

Zdaniem Renaty Zakrzewskiej, Suwalszczyźnie potrzebna jest promocja – zintegrowana i powtarzalna.

– Reklamy powinny ukazywać się systematycznie i być powielane – tłumaczy. – Tylko to może przynieść efekty.

A na Suwalszczyźnie jest co pokazać. Ludzie nie mają świadomości, że jest to miejsce wyjątkowe, jeszcze niezadeptane, że znajdą tu ciszę, spokój i przepiękne krajobrazy.

– Jest to bardzo dobre miejsce na odpoczynek dla osób zagonionych, zapracowanych, żyjących na szybkich obrotach – dodaje Renata Zakrzewska.

Eugeniusz Wołkowycki, prezes Białowieskiego Stowarzyszenia Agroturystycznego twierdzi, że zainteresowanie gości kwaterami agroturystycznym należącymi do ich stowarzyszenia jest podobne jak w minionym roku. Jednak wydaje mu się, że Puszczę Białowieską zaczyna odwiedzać mniej osób. Co prawda w majowy weekend turystów było bardzo dużo, ale w święta wielkanocne wyraźnie było widać, że frekwencja jest mniejsza.

– Podobnie może być w weekend czerwcowy – dodaje Eugeniusz Wołkowycki.

Zauważa on, że gospodarstwa agroturystyczne powinny oferować gościom coś więcej niż tylko kwatery. Powinny zainteresować ich czymś, np. zorganizować kilkudniowy spływ, zapewnić im w tym czasie noclegi, wyżywienie.

Jeżdżą i zwiedzają

Na brak rezerwacji nie narzeka Dżenneta Bogdanowicz, właścicielka Tatarskiej Jurty w Kruszynianach.

– Majowy weekend pokazał, że będzie dobrze – mówi. – Mam już zarezerwowane miejsca na weekend czerwcowy, a goście zaczynają zamawiać pokoje na lato.

Jej zdaniem widać też nowy trend – pojawia się coraz więcej osób przyjeżdżających na jeden dzień, na nocleg.

– Ludzie zaczynają jeździć po Polsce i zwiedzać – dodaje Dżenneta Bogdanowicz.

Prawo >>

Dobrostan świń

Od 1 stycznia 2013 r. trzoda chlewna ma być utrzymywana w nowych, lepszych warunkach. Czasu na ich dostosowanie do wymogów pozostało niewiele. Kto nie zdąży, może stracić.

Od 2005 r. UE wprowadziła m.in. powiązanie otrzymywania płatności bezpośrednich i specyficznych dla określonych kierunków produkcji z obowiązkiem spełniania określonych standardów przez gospodarstwo, zwanych minimalnymi wymogami wzajemnej zgodności (cross-compliance). Hodowcy dostali czas do końca 2012 roku na dostosowanie warunków utrzymania trzody chlewnej do nowych wymogów. Oto niektóre.

Niezadawanie cierpień

Jednym z warunków produkcji jest zakaz stosowania w chowie i hodowli zwierząt praktyk powodujących cierpienie świń lub ich trwałe okaleczenie (dozwolone jest wykonywanie niektórych zabiegów jedynie w przypadku krótkotrwałego cierpienia i zranienia np. zabiegi weterynaryjne). Świnie utrzymywane w budynkach inwentarskich, powinny być minimum raz dziennie kontrolowane (np. podczas codziennej obsługi zwierząt). Zwierzęta należy żywić paszą zgodnie z ich zapotrzebowaniem na składniki pokarmowe. Pasza powinna być zadawana minimum raz dziennie. W przypadku trzymania świń grupowo i żywienia dawkowanego, należy zapewnić wszystkim jednoczesny dostęp do paszy. Świnie muszą mieć stały dostęp do wody (oprócz prosiąt do 2 tygodnia życia).

Ochrona loch

Lochy należy utrzymywać grupowo w okresie między 4 tygodniem po pokryciu do 1 tygodnia przed planowanym wyproszeniem. Pojedynczo można utrzymywać lochy między 4 tygodniem po pokryciu do 1 tygodnia przed spodziewanym wyproszeniem, w przypadku gospodarstw utrzymujących mniej niż 10 loch oraz w gospodarstwach, powyżej tej granicy w budynkach oddanych do użytku przed uzyskaniem przez Polskę członkostwa w UE (okres przejściowy do 31 grudnia 2012 r.). W przypadku utrzymania loch w grupie mniejszej niż 6 sztuk podaną wyżej powierzchnię należy zwiększyć o 10 proc., zaś przy grupie powyżej 40 sztuk wymaganą powierzchnię można zmniejszyć o 10 proc.

Wymienione powierzchnie staną się obowiązujące od 1 stycznia 2013 dla budynków oddanych do użytku przed 2003 r. Bez względu na liczebność grup macior konieczne jest, by 1,30 mkw. wymienionych powierzchni stanowiło podłoże lite. Na powierzchni tej (1,30 mkw.) otwory odpływowe nie mogą stanowić więcej niż 15 proc. Dla loszek lita powierzchnia podłoża musi wynosić min. 0,95 mkw., a otwory odpływowe nie więcej niż 15 proc. tej powierzchni. **opr. (d)**

Konkurs >> Na inwestycje na wsiach

Pożyczki z SPP

Jeszcze do 4 czerwca potrwa ogłoszony przez Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej nabór wniosków do IV edycji konkursu o udzielenie pożyczek w ramach Samorządowego Programu Pożyczkowego. Gminy mogą starać się o wsparcie finansowe na budowę dróg, zaopatrzenie wsi w wodę oraz inwestycje w oświatę na terenach wiejskich (na wsiach i w miastach do 20 tys. mieszkańców).

Limit funduszy dla tej edycji konkursu wynosi 10 mln zł. Oprocentowanie pożyczek wyliczane jest na podstawie średniej wartości wskaźnika WIBOR 3-miesięcznego i obecnie wynosi 4,97 proc.

Pożyczki udzielane są bez prowizji i bez dodatkowych opłat. Wyróżnia je także preferencyjne oprocentowanie, które dla przedsięwzięć priorytetowych wynosi 0,95 wskaźnika WIBOR 3M, dla pozostałych stanowi równowartość tego wskaźnika. Może ona zostać zaciągnięta na sfinansowanie 100 proc. wartości zadania inwestycyjnego brutto. Jej maksymalna wysokość wynosi 1mln zł.

Pożyczka, zgodnie z opinią Centrum Zamówień Publicznych, może zostać zaciągnięta bez przeprowadzania przetargu.

opr. (d)

Produkcja mleka >>

Bez zaliczek

Prezydent Bronisław Komorowski podpisał ustawę o rynku mleka. Nowe przepisy znoszą obowiązek pobierania od rolników zaliczek na poczet ewentualnych kar związanych z przekroczeniem limitu produkcji mleka. Zaliczki takie pobierały podmioty skupowe (mleczarnie) od rolników dostarczających mleko do przetwórstwa. Wynosiły one 20 groszy od każdego kupionego litra tego surowca. Resort rolnictwa szacuje, że do 2015 r. Polska nie przekroczy przyznanego jej limitu produkcji mleka. **opr. (d)**

Wystąpienia >> W obronie hodowców

Zbyt drogie kolczyki

Krajowa Rada Izb Rolniczych wystąpiła do ministra rolnictwa o podjęcie działań mających na celu obniżenie ponoszonych przez rolników kosztów elektronicznego znakowania owiec i kóz

W ocenie KRIR, biorąc pod uwagę wartość sprzedawanych jagniąt i koźląt oraz ceny kolczyków, rolnicy utrzymujący te gatunki ponoszą znacznie wyższe koszty oznakowania zwierząt w stosunku do producentów bydła.

– Ze względu, że większość polskiego pogłowia jagniąt i koźląt wysyłana jest, z przeznaczeniem do uboju poza granicami kraju, koszty te dodatkowo wzrastają, gdyż muszą zostać oznakowane kolczykiem zwykłym oraz dodatkowo kolczykiem zawierającym elektroniczny identyfikator – powiedział dla portalu PPR Wiktor Szmulewicz, prezes zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Obecnie ceny zwykłych kolczyków dla owiec i kóz kształtują się w zależności od wielkości zamówienia, w przedziale od 2,10-14,85 zł, a dla bydła 2-8 zł. Zaś ceny kolczyków elektronicznych wynoszą odpowiednio od 7,50 do 18,00 zł. Przy średniej wadze sprzedawanych jagniąt 22 kg i cenie żywca – 7,50 zł/kg jest to aż 7,2 proc. wartości zwierzęcia. **opr. (d)**

Wyjaśnienie

W tekście „Dwudziestu zostało wyróżnionych" z 17 maja pojawił się błąd. Pan Zdzisław Kraszewski jest przewodniczącym rady nadzorczej, ale w SBR w Szepietowie. Za pomyłkę przepraszam.
Barbara Kociakowska

Test >> Używane BMW serii 3 to propozycja nie tylko dla młodych kierowców

Nie jest drogie, ale dużo spala



Fot. S. Dragula

Czterodrzwiowy sedan dorównuje popularnością wersji coupe



Fot. S. Dragula

Bagażnik jest duży, ma 435 litrów pojemności

Kilkunastoletnie BMW 3 świetnie się prowadzi i ma niezłe osiągi. W kabinie jest jednak ciasno.

Trzecią generację BMW serii 3 oznaczono symbolem E36. Koncern z Bawarii produkował ten samochód od 1990 do 1998 r. Oprócz sedana i coupe była też trzydrzwiowa wersja kompaktowa oraz kombi. Do wyboru było kilkanaście silników – w tym słynne rzędowe „szóstki" 3.0 i 3.2 o mocy ok. 300 KM. Najpopularniejsze i najbardziej godne polecenia są czterocylindrowe jednostki benzynowe 1.6 o mocy 102 KM i 1.8 o mocy 115 KM oraz turbodiesel 2.5 o mocy 115 KM.

Jeździliśmy BMW E36 z silnikiem 1.6. Ma on praktycznie bezobsługowy rozrząd napędzany łańcuchem. Samochód świetnie trzyma się drogi i rozpędza się do 100 km/h w 13 sekund. Średnie zużycie paliwa nie jest małe – to ok. 7,5 l/100 km.

Poważniejsze usterki to powtarzające się awarie układu chłodzenia w silnikach wysokoprężnych (koszt usunięcia – 300 zł) i szybko zużywające się przednie amortyzatory (koszt wymiany obu to 500 zł). W egzemplarzach wyprodukowanych po 1993 r. nie ma za to problemu z korozją. Tylny napęd w połączeniu z mocnymi silnikami powoduje, że wiele BMW E36 dostępnych na rynku to auta powypadkowe.

Ceny zadbanych egzemplarzy zaczynają się od 6 tys. zł. **(sdr)**

Ocena

Plusy:
- dobre właściwości jezdne,
- mocne i niezawodne silniki.

Minusy:
- większość silników ma duże zużycie paliwa,
- częste kradzieże tego modelu.



Fot. S. Dragula

Ilość miejsca z tyłu jest ograniczona przez tunel wału napędowego

Krótko

Rusza testowy pobór opłat na autostradzie A4 między Wrocławiem a Gliwicami. Firma Kapsch, która w imieniu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad będzie pobierać opłaty za przejazd na tym odcinku, zaplanowała próby systemu od 25 do 31 maja. W tym czasie kierowcy będą musieli zatrzymywać się na bramkach, ale za przejazd nie zapłacą. Kierowca będzie pobierał bilet przy wjeździe na autostradę, a przy wyjeździe będzie go oddawał. Myto zmotoryzowani zaczną płacić od 1 czerwca. Opłaty za przejazd będą wynosiły 10 groszy za kilometr w przypadku samochodów osobowych. Motocykliści zapłacą o połowę mniej. **(nto)**

Fiat Panda w najtańszej wersji Fresh. Włosi wprowadzili na polski rynek nową Pandę w wersji Fresh. Samochód ma benzynowy silnik 1.2 o mocy 69 KM, wspomaganie kierownicy, ABS, centralny zamek i cztery poduszki powietrzne. W standardzie są też kurtyny powietrzne, światła do jazdy dziennej i komputer pokładowy. Panda Fresh jest autem 4-miejscowym. Kosztuje 31.990 zł. **(dko)**

reklama

Autoryzowany Serwis
ŠKODA
- blacharnia i lakiernia
- serwis mechaniczny
- oryginalne części i akcesoria
TOP AUTO, Krupniki 25
www.topauto.com.pl , tel. (85) 671 20 06

Porady >> Kupując używany motocykl upewnij się, czy przebieg jest prawdziwy

Sprawdź dokumenty i stan techniczny

Pierwszym krokiem jest wybór modelu lub modeli, na których skupimy swoją uwagę. Aby go dokonać, trzeba wnikliwie przewertować wszystkie dostępne materiały, szczególnie specyfikacje techniczne. Kolejną rzeczą jest wybór interesujących ofert z ogłoszeń motoryzacyjnych, dostępnych m.in. w serwisie internetowym regiomoto.pl.

Warto trzymać się zasady – im większa pojemność, tym większy przebieg. Oględziny motocykla zaczynamy od sprawdzenia kompletu dokumentów. Dla jednośladu zarejestrowanego w Polsce są to: dowód rejestracyjny, karta pojazdu i polisa OC. Warto sprawdzić, czy motocykl nie jest objęty zastawem bankowym i porównać numer VIN podany w dokumentach z wybitym na ramie w okolicach główki. Jakiekolwiek wątpliwości to powód, żeby zrezygnować z zakupu.

Wskazań drogomierza nie należy traktować jako pewnika tylko skonfrontować go ze stanem maszyny. Trzeba też wypytać właściciela o przeszłość motocykla, w tym ewentualne wypadki.

Następnym krokiem jest uruchomienie silnika i sprawdzenie, czy po rozgrzaniu nie cieknie z niego olej. Trzeba też zwrócić uwagę, czy kontrolki gasną w odpowiedniej kolejności.



Fot. P. Wdowczak

Kontrolę używanego motocykla dobrze będzie przed zakupem zlecić fachowcom, którzy ocenią, czy jednoślad nie brał udziału w wypadku

Uwagi wymagają również opony. Ich ewentualna wymiana będzie dużym wydatkiem. Będzie ona jednak konieczna nie tylko wtedy, jeśli są zużyte, ale także gdy mają uszkodzenia mechaniczne lub są starsze niż pięć lat.

Jeżeli silnik jest chłodzony cieczą, przyjrzyjmy się chłodnicy oraz przewodom. Aby sprawdzić zawieszenie, spróbujmy kilka razy docisnąć przedni widelec. Jeżeli zbyt łatwo dobija, prawdopodobnie trzeba będzie odwiedzić mechanika. Wgniecenia i rysy na przednim widelcu mogą świadczyć o tym, że motocykl jest powypadkowy.

Trzeba też poruszać na boki uniesionym przednim i tylnym kołem i sprawdzić ewentualne luzy. Łożysko główki ramy testujemy stawiając maszynę na centralnej stopce i kilkukrotnie skręcając kierownicą w lewo i prawo. Powinna poruszać się gładko. Kontroli wymaga także poziom płynu hamulcowego oraz stan tarcz i klocków. Wymiana tych elementów do tanich nie należy.

Jeżeli możemy odciągnąć łańcuch z tylnej zębatki, oznacza to konieczność wymiany całego zestawu napędowego. Podobna naprawa jest potrzebna, jeśli ząbki w zębatce są zbyt niskie. Taka usterka musi przełożyć się na niższą cenę motocykla. Stan akumulatora weryfikujemy przez kilkukrotne odpalenie silnika. **(kbl)**

reklama

www.citroen.pl

POZNAJ LIMITOWANĄ SERIĘ VITAMIN
Z KLIMATYZACJĄ I RADIEM CD W REWELACYJNIE NISKICH CENACH

JUŻ OD 34 200 zł
NOWY CITROËN C1 VITAMIN
- RADIO CD
- KLIMATYZACJA
- ŚWIATŁA LED DO JAZDY DZIENNEJ

JUŻ OD 39 400 zł
CITROËN C3 VITAMIN
- RADIO CD
- KLIMATYZACJA
- 4 PODUSZKI POWIETRZNE
- ŚWIATŁA PRZECIWMGIELNE

JUŻ OD 49 600 zł
CITROËN C4 VITAMIN
- RADIO CD
- KLIMATYZACJA
- 6 PODUSZEK POWIETRZNYCH
- REGULATOR PRĘDKOŚCI Z OGRANICZNIKIEM

CITROËN pokora Totem.

CZAS NA ZDROWĄ DAWKĘ WITAMINY C. POCZUJ ZDROWY ZASTRZYK DODATKOWEGO WYPOSAŻENIA W LIMITOWANEJ SERII VITAMIN. SKORZYSTAJ RÓWNIEŻ Z ATRAKCYJNEJ OFERTY KREDYTU.

CREATIVE TECHNOLOGIE

CITROËN

Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży biorących udział w promocji. Oferta przeznaczona dla klientów indywidualnych od 1.05.2012 do 31.05.2012 i ważna do 16.06.2012. Ilości samochodów, modeli i wersji objętych ofertą ograniczone. Modele i wersje pokazywane na zdjęciach mogą odbiegać od rzeczywistych.

TRANS - AUTO Sp. z o.o.
Ełk, ul. Łukasiewicza 1,
tel. 87 621-58-30, fax 87 621-58-32, tel. kom. 503-053-373
E-mail: b.konrad@citroen.elk.pl

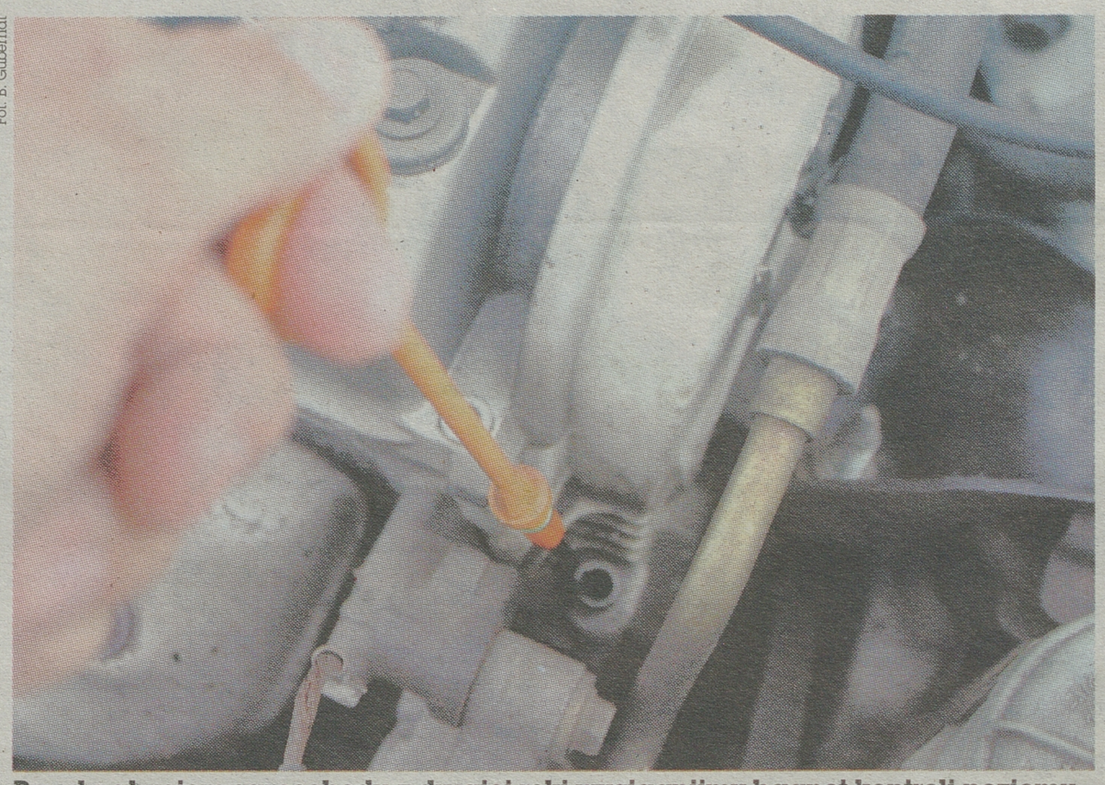
Eksploatacja >> Znalezienie sprawnego i bezwypadkowego auta nie jest łatwe

Nie daj się oszukać

Wśród sprzedawców samochodów używanych częstą praktyką jest cofanie liczników i tuszowanie wad.

Przede wszystkim wątpliwości kupującego powinien budzić niewielki przebieg samochodu z drugiej ręki. Kilkunastoletnie auta, sprowadzane z Zachodu, rzadko przejechały mniej niż 250-300 tys. km. Zwłaszcza te większe z silnikami wysokoprężnymi.

W Polsce statystyczny kierowca przejeżdża rocznie 20 tys. km, a u naszych zachodnich sąsiadów 30-50 tys. km.



Fot. B. Gubernat

Przed nabyciem samochodu z drugiej ręki wyciągnijmy bagnet kontroli poziomu oleju i sprawdźmy, czy silnik nie dymi

Historia serwisowa

Zawsze warto poprosić sprzedawcę o podanie numeru VIN. Dzięki temu można sprawdzić w autoryzowanych stacjach obsługi, jakie naprawy przeszedł samochód i jaki miał przebieg podczas ostatniej wizyty w ASO.

Auta z udokumentowaną historia serwisową są droższe, ale nierzadko ich zakup się opłaca, bo wydamy mniej na naprawy. Wymiana kompletnego rozrządu oraz wszystkich płynów i filtrów, jest konieczna w samochodzie, którego historii nie znamy.

Za nowy rozrząd trzeba zapłacić 1000-1500 zł, a za olej i filtry 500-700 zł. Oprócz historii samochodu trzeba też sprawdzić jego stan prawny, przede wszystkim to, czy nie jest objęty zastawem bankowym.

Jeśli był kupiony na kredyt, w dowodzie rejestracyjnym i karcie pojazdu może być adnotacja o współwłasności z bankiem.

Właściciel, który spłacił zadłużenie, powinien zadbać o usunięcie wpisu z dokumentów. Sprzedawca auta powinien posiadać jego dowód rejestracyjny oraz kartę pojazdu. W przypadku samochodu sprowadzanego z zagranicy w dowodzie musi znajdować się adnotacja o wyrejestrowaniu samochodu w danym kraju.

Konieczna jest jeszcze umowa kupna – sprzedaży albo faktura. Dokumenty te muszą być przetłumaczone na język polski przez tłumacza przysięgłego.

Ślady zużycia

Oglądając samochód używany warto zwrócić uwagę na okładziny pedałów, kierownicy oraz gałkę dźwigni zmiany biegów. Jeśli są mocno wytarte, świadczy to o dużym przebiegu. Jeśli fabrycznie nowe, może to oznaczać, że sprzedawca, próbuje coś ukryć. Duży przebieg można też rozpoznać po stanie fotela kierowcy.

Podnosząc bagnet lub odkręcając korek wlewu oleju przy włączonym silniku, sprawdzimy, czy nie ma przedmuchów. Jeżeli z tych miejsc mocno dymi – silnik może wymagać poważnej naprawy. Takie problemy są zazwyczaj oznaką dużego przebiegu.

Tłumik w dzisiejszych samochodach wytrzymuje ok. 200 tys. km – jeśli jest oryginalny, świadczy to o przyzwoitym przebiegu.

Podwozie auta kontrolujemy na podnośniku. Szumiące łożyska, starte tarcze czy zużyte amortyzatory mogą sugerować wysoki przebieg.

Warto pamiętać, że dziesięcioletni samochód nie powinien wyglądać jak nowy. Odpryski lakieru na masce, zderzakach czy obrzeżach drzwi świadczą o normalnej eksploatacji. Jeśli samochód wygląda perfekcyjnie, może to świadczyć o tym, że niedawno naprawiono go po wypadku.

W samochodzie bezwypadkowym szczeliny pomiędzy elementami karoserii powinny być równe, a na lakierze nie powinno być zacieków. Tych ostatnich najlepiej szukać na progach, słupkach i nadkolach.

Przeszłość wypadkowa

Wątpliwości powinny też budzić niefabryczne spawy – np. w bagażniku, na podłużnicach i pasie przednim. Trzeba też skontrolować wzmocnienia pod przednim zderzakiem (powinny być proste) oraz uszczelki (czy nie ma nich śladów lakieru).

Jeśli opony są nierównomiernie zużyte, świadczy to o złej geometrii zawieszenia. Pokazuje to, że właściciel nie dbał o auto lub miało ono poważny wypadek.

Kontrolki na desce rozdzielczej nie powinny gasnąć jednocześnie. Zwłaszcza ta o poduszek powietrznych. Jeśli jest inaczej – auto ma za sobą poważne uszkodzenia.

(bgu)

reklama

BANK PEKAO SA
Member of UniCredit Group

Bank Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie ul. Grzybowska 53/57, 00-950 Warszawa, skrytka pocztowa 1008 (wpisany przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego do Rejestru Przedsiębiorców pod numerem KRS: 0000014843, NIP 526-000-68-41, wysokość kapitału zakładowego i wpłaconego 262.383.129,- PLN)

zaprasza do składania ofert na zakup poniższego środka transportu:

samochodu osobowego marki **CHRYSLER PT CRUISER**, rok produkcji 2005, pierwszy właściciel, serwisowany, przebieg 81,4 tys. km, pojemność 2.148, diesel, manualna skrzynia biegów, silnik z zapłonem samoczynnym, **kolor śliwkowy**; dopuszczalna masa całkowita 1.980 kg, data pierwszej rejestracji 29.07.2005 r., stan techniczny dobry, klimatyzacja ręczna, elektryczne szyby, podgrzewane siedzenia i lusterka, radio, CD fabryczne, tapicerka i kierownica skórzane, felgi aluminiowe, wartość samochodu oszacowana przez rzeczoznawcę wynosi 23.000,- zł brutto (słownie złotych: dwadzieścia trzy tysiące 00/100).

Koszty związane z zakupem, w tym koszty transportu ponosi Kupujący.

Samochód można oglądać w godzinach od 9.00 do 14.00 po uprzednim telefonicznym ustaleniu terminu z Terenowym Zespołem Departamentu Kredytów Trudnych Klienta Korporacyjnego w Białymstoku.

Oferty w zamkniętej kopercie, z dopiskiem „OFERTA NA SAMOCHÓD CHRYSLER PT CRUISER" należy przesyłać **w terminie do dnia 12.06.2012 r. na adres: Bank Polska Kasa Opieki S.A. Terenowy Zespół Departamentu Kredytów Trudnych Klienta Korporacyjnego w Białymstoku, ul. Rynek Kościuszki 7, 15-950 Białystok.**

Oferta powinna być sporządzona w języku polskim i być podpisana przez osoby upoważnione do reprezentowania oferenta oraz zawierać:

1) Nazwę i siedzibę (lub imię i nazwisko, adres zamieszkania) oferenta, datę sporządzenia oferty;
2) Określenie przedmiotu oferty, oferowaną cenę nabycia brutto, okres ważności oferty;
3) Proponowane warunki zakupu wraz z określeniem terminu i sposobu płatności;
4) Informację o prowadzonej przez oferenta działalności gospodarczej, jeśli oferent taką działalność prowadzi (kserokopia dokumentu rejestracyjnego) oraz źródłach finansowania zakupu;
5) Oświadczenie oferenta (dotyczy osób fizycznych), że wyraża zgodę na przetwarzanie jego danych osobowych w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia przetargu, przy zachowaniu jawności postępowania przetargowego i wyniku przetargu;

Bankowi przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. **Dodatkowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach zakupu można uzyskać pod nr. tel. (85) 664-62-43.**

A6935412w01a

Nowość >> Sportowy Opel Astra OPC

Produkowany w Polsce

W Gliwicach ruszyła produkcja sportowej wersji kompaktowego Opla. Astra OPC ma trzydrzwiowe nadwozie i turbodoładowany silnik 2.0 o mocy 280 KM. Maksymalny moment obrotowy 400 Nm jest dostępny od 2450 obr./min aż do prawie 5000 obr./min.

Samochód ma też obniżone zawieszenie z możliwością wyboru skali tłumienia nierówności.

Źródło: regiomoto.pl



Fot. Opel

Miesięcznie mają być produkowane 2-3 tysiące sztuk

promocja



www.regiomoto.pl

Zapowiedź >> Nowe BMW serii 3

Teraz czas na kombi

Po sedanie szykuje się premiera nowej „trójki" z nadwoziem kombi. Nowe BMW 3 touring – oznaczone symbolem F31 – ma 4,7 m długości.

Od sedana touring jest dłuższy o 9,7 cm, ma też większy o 5 cm rozstaw osi. Przy normalnym położeniu tylnych siedzeń pojemność bagażnika wynosi 495 l.

Standardem jest tylna kanapa dzielona asymetrycznie w proporcjach 40:20:40 i automatycznie opuszczana tylna klapa. Krawędź załadunku jest niska – zaledwie 62 cm od podłoża. Do wyboru są turbodoładowane silniki z bezpośrednim wtryskiem i dwukanałowymi turbosprężarkami.

Pierwszy to czterocylindrowa, dwulitrowa jednostka benzynowa o mocy 245 KM. Drugi motor to czterocylindrowy, dwulitrowy silnik Diesla o mocy 184 KM, a trzeci to kolejna jednostka wysokoprężna – sześć cylindrów i 258 KM.

W wersjach z dwulitrowymi silnikami standardem jest sześciobiegowa skrzynia manualna, w tej z mocniejszym dieslem występuje zaś ośmiobiegowy automat. Można go też zamówić do słabszych wersji nowego BMW Serii 3 touring. We wszystkich odmianach silnikowych standardem jest system start-stop.

Źródło: regiomoto.pl



Fot. BMW

Data premiery BMW F31 w polskich salonach nie jest jeszcze znana

Pierwsza jazda >> Peugeot 208 – do miasta

Niewielki spryciarz



Fot. P. Puzio

Krótkie zwisy, szeroki rozstaw osi i kół, duże światła przednie, charakterystyczny grill – wszystko to sprawia, że Peugeot 208 może się podobać

Sprawdziliśmy, jak nowy miejski kompakt – Peugeot 208 – wypada w porównaniu z konkurentami z Francji, Niemiec i Japonii.

Fot. P. Puzio

Deska rozdzielcza jest umieszczona wyżej niż zwykle

Francuski samochód jest o kilka centymetrów krótszy (mierzy niecałe cztery metry) i dużo lżejszy od poprzednika. Zależnie od wersji silnikowej, Peugeot 208 waży od 110 do 173 kg mniej niż 207. To zasługa zastosowania lżejszych materiałów – m.in. aluminium i stali cieniowanej. Z najmniejszym silnikiem francuskie auto waży tylko 975 kg.

Atrakcyjny wygląd

Sylwetka jest zgrabna. Od razu wpada w oko. Każdy mały Peugeot z serii 200 ma coś z drogowego zawadiaki. I tak jest w przypadku 208. Szeroki rozstaw osi i kół, duże światła przednie, charakterystyczny grill, srebrne listwy wokół okien – w sumie powstało auto z duszą, wyraziste, odróżniające się od całej masy nowych modeli. 208 nie ginie w tłumie, sylwetka długo będzie świeża. To kolejna cecha zapisana w genach marki. Wystarczy spojrzeć na kilkunastoletnie coupe 406. Ciągle może się podobać.

Rewelacyjna jest bardzo zgrabna, mała, dość gruba i świetnie leżąca w dłoniach kierownica. Bardziej przypomina tę z gokarta. Skórzane i chromowane wykończenie koła niestety jest dostępne tylko w najwyższej wersji Allure.

Ocena

Plusy:
- atrakcyjna sylwetka,
- duży wybór silników,
- pewne prowadzenie.

Minusy:
- brak radia w standardzie wersji podstawowej,
- brak skrzyni automatycznej.

Więcej wrażeń z jazdy i zdjęć w internecie na regiomoto.pl

Wrażenia z jazdy

Mała sportowa kierownica potęguje wrażenie lekkości prowadzenia. Dodaje sportowego smaku. Precyzyjny układ kierowniczy, wyposażony w degresywne wspomaganie, pozwala lepiej czuć auto przy większych prędkościach.

Polega to na tym, że w miarę wzrostu prędkości siła wspomagania maleje, co niejako usztywnia cały układ i pozwala kierowcy lepiej panować nad pojazdem. W sumie, 208 podczas jazdy sprawia wrażenie sportowego samochodu.

Jeździliśmy 208 w wersjach z czterocylindrowymi silnikami 1.6 – benzynowym o mocy 120 KM i wysokoprężnym o mocy 115 KM. Turbodiesel – mimo mniejszej mocy – zapewnia lepsze przyspieszenie i jest bardziej oszczędny od jednostki benzynowej ze zmiennymi fazami rozrządu. Wersja z tym silnikiem kosztuje jednak prawie 70 tys. zł – o 10 tys. zł więcej od benzynowej. Silnik Diesla jest za to połączony z lepszą, sześciobiegową skrzynią.

Dostępne są też trzycylindrowe jednostki benzynowe 1.0 68 KM i 1.2 82 KM oraz czterocylindrowy 1.4 95 KM, a także dwa turbodiesle – 1.4 68 KM i 1.6 92 KM. Jesienią dołączy do nich turbodoładowany silnik benzynowy z bezpośrednim wtryskiem o mocy 156 KM.

W standardzie 208 jest wyposażony m.in. w układy ABS i ESP, sześć poduszek powietrznych i centralny zamek. Za klimatyzację trzeba dopłacić 2000 zł a za radio 1000 zł. Jego ceny zaczynają się od 39.900 zł za wersję trzydrzwiową z silnikiem 1.0. To taniej od konkurencji spod znaku Forda, Renault, Toyoty czy Volkswagena.

(ppu)

ogłoszenia z giełdy

KUPIĘ

AUDI A4, 1999-2000, 1.9 TDI, do 13.000 zł, 503 750-712.

SKUP katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

SPRZEDAM

AUTOCZĘSCI do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

FELGI stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, kołpaki, 50 zł, 696 216-495.

MOTOCYKL Suzuki GS 500E, 1997, 17 tyś km, stan idealny, 3.700 zł, 505 512-062.

PIASKOWANIE ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.

PRZYCZEPA podłodziowa regulowana, stan bardzo dobry, 1.700 zł, 507 049-587.

VOLVO S80, S40, 440, 340, 940, wszystkie części z rozbiórki, tanio, 5-100 zł, 505 512-062.

VW Polo, Vento, Passat B3, B4, Audi B3, B4, C4, Rover 75, wszystkie części z rozbiórki, tanio, 5- 100 zł, 505 512-062.

YAMAHA, Honda, Suzuki, Benelli, Peugeot, skutery, 50-150 cm3, 2.900 zł, 696 216-495.

AUDI A4, 1997, 1.9 TDI, po wypadku, 3.500 zł, 501 721-142.

AUDI A4, 2001, gaz sekwencja, 160 tyś km, bogata wersja, 23.900 zł, 696 882-993.

BMW 320, 1975, 1.8B, zielony metalik, zadbany, zamiana, 5.500 zł, 500 099-233.

BMW 520, 2000, 136 KM, sedan, 11.000 zł, 503 080-355.

BMW 525 TD, 1995, klima, skóra, szyberdach, alufelgi, 5.600 zł, 513 695-063.

BMW E39 525 TDS, 1997, kombi, serwisowany, 9.000 zł do neg., 666 090-374.

DAEWOO Lanos, 1999, 1.4, 112 tyś km, bezwypadkowy, 3.500, 503 447-663.

DAEWOO Lanos, 2000, 1.4 B+ Gaz, stan bdb, hak, 5.500 zł, 660 664-328.

DAEWOO Matiz, 2000, dachowany, jeżdżący, 900 zł, 792 174-545.

DAEWOO Matiz, gaz, 2000, srebrny, 2.600 zł, 502 501-644.

DAEWOO Nubira, 1999, 64 tyś km, I wł., oryginał, 5.600 zł, 503 447-663.

FIAT Punto, 2001, 1.2, I wł., salon, 98 tyś km, 7.900 zł, 503 447-663.

FIAT Punto, 2003, 1.2 + gaz, 97 tyś km, I wł., salon, 5 drzwi, stan bdb, 9.900 zł, 696 882-993.

FIAT Uno, 1999, czerwony, 5 drzwi, garażowany, 3.000 zł, 504 464-198.

FORD Focus kombi, 2001, 1.8 TDI, klima, elektryka, ABS, stan bdb, 10.900 zł, 696 882-993.

FORD Focus, 2005, 2.0 + gaz sekwencja, stan bdb, pełna opcja, 11.500 zł, 507 049-587.

FORD Galaxy, 1997, 1.9 TDI, stan perfekcyjny, pełne wyposażenie, 10.700 zł, 503 447-663.

FORD Galaxy, 2005, 1.9 116 KM, elektryka, klima, 7 osób, 75 tyś km, 27.000 zł, 502 123-987.

FORD Puma, 1998, 1.7 Zetec, 130 KM, stan bdb, 4.200 zł, 507 049-587.

HYUNDAI Getz, 2004, I wł., salon, bezwypadkowy, 5 drzwi, stan idealny, 13.900 zł, 696 882-993.

LUBLIN kontener z agregatem, 1998, nowa skrzynia biegów, stan dobry, faktura, 4.500 zł, 605 533-717.

MAZDA 6, 2003, 2.0 D, I wł., bogata wersja, 19.900 zł, 696 882-993.

MERCEDES 308D, kontener alu, 1995, żółty, decyzja sanepidu o obwoźnej sprzedaży pieczywa, 9.800 zł, 501 658-083.

MERCEDES A170 diesel, niebieski, automat, klima, bezwypadkowy, stan bdb, 10.500 zł, 604 959-599.

MERCEDES A170, 2000, 140 tyś km, elektryka, I wł., 11.500 zł, 502 123-987.

OPEL Astra, 1998, 1.7 TD, c. zamek, eketryka, radio, sprowadzony w 2007, 4.500 zł, 519 694-503.

OPEL Combi, 2009, 1.3 DCI, pełna opcja, VAT-1, serwisowany, bezwypadkowy, 26.500 zł, 696 216-495.

OPEL Corsa C, 2000, bezwypadkowy, 108 tyś km, 6.900 zł, 503 447-663.

OPEL Movano, 2003, 2.2 DCI, blaszak, uszkodzony, 13.000 zł. 604 959-599.

OPEL Vectra, 1997, 1.6 + gaz, 6.200 zł, 789 058-164.

OPEL Vectra, 2.0 diesel, kombi, klima, granatowy metalik, stan bdb, 4.200 zł, 604 959-599.

PEUGEOT 307, 2001, 1.6, I wł., salon, serwisowany, pełna opcja, klimatronic, 5 drzwi, 10.900 zł, 696 882-993.

PEUGEOT Partner, 2001, 2.0 HDI, 5 drzwi, uszkodzony, 4.800 zł, 889 587-558.

RENAULT Kangoo, 2005, 1.5 DCI, oszklony, VAT-1, zamiana na tańszy, 15.500 zł, 696 216-495.

RENAULT Megane, 1998, 1.4, 126 tyś km, II wł., bezwypadkowy, stan idealny, 6.300 zł, 696 882-993.

RENAULT Megane, 2005, 1.5 DCI, kombi, uszkodzony przód, 6.500 zł, 604 959-599.

RENAULT Scenic, 2002, 1.6, wersja na zamówienie, bezwypadkowy, idealny, 12.900 zł, 501 720-836.

SEAT Cordoba, 2001, 68 tyś km, salon, bezwypadkowy, 9.800 zł, 503 447-663.

SEAT Exeo, 2010, 35 tyś km, I wł., salon, bezwypadkowy, stan perfekcyjny, 49.800 zł, 696 882-993.

SEAT Ibiza, 1999, 1.4 MPI, niebieski metalik, klima, elektryka, bezwypadkowy, I wł., stan idealny, 6.500 zł, 696 216-495.

SEAT Toledo, 1.8, bezwypadkowy, 3 miesiące w kraju, 12.900 zł, 501 721-142.

SKODA Fabia, 2002, 1.4 MPI, wersja comfort, 109 tyś km, bezwypadkowy, stan idealny, 12.900 zł, 696 882-993.

SKODA Fabia, 2006, I wł., serwisowany, bogata wersja, klima, stan idealny, 17.900 zł, 696 882-993.

SKODA Felicja, 1999, 1.3, 58 tyś km, perfekcyjny stan, 5.700 zł, 503 447-663.

SKODA Octavia kombi, 2004, 1.9 TDI, stan bdb, 17.500 zł, 696 882-993.

SKODA Octavia, 1999, 1.9 TDI, sedan, biały, stan bdb, 8.500 zł, 604 959-599.

TOYOTA Corolla E15, 2007, 2.0, srebrny metalik, 39.900 zł, 693 181-868.

VW Bora, 1999, 1.6 SR + gaz, stan bardzo dobry, 14.100 zł, 514 348-481.

VW Bora, 2000, 1.6, klima, alufelgi, 4x PP, komputer pokładowy, stan bdb, 14.900 zł, 696 882-993.

VW Golf IV, 1998, 1.4 B, 5 drzwi, stan bdb, salon Polska, 11.700 zł, 889 587-558.

VW Golf IV, 2000, salon, pełna dokumentacja, klima, stan bdb, 13.900 zł, 696 882-993.

VW Golf, 1994, 1.4, 226 tyś km, 4.500 zł, 503 447-663.

VW Passat, 2000, 1.9 TDI, kombi, czerwony, stan idealny, 10.900 zł, 501 658-083.

VW Polo Classic, 1997, 1.9 SDI, 6.800 zł, 502 501-644.

VW Polo, 2003, I wł., salon, 97 tyś km, stan idealny, 15.900 zł, 696 882-993.

WARSZAWA Garbuska, 1963, 7.000 zł, 601 229-772.

reklama

CARGO
AUTA DOSTAWCZE
80 SZTUK W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY!!!
• ZAMIANA • KREDYT • LEASING
Kopernika 81, 15-396 Białystok
tel. 857 443 788 kom. 608 694 888
WWW.CARGOAUTO.EU



promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok,
ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06, e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

Grajewo, ul. Wojska Polskiego 6 lok. 25,
tel./fax 86 272 89 15

Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail:
reklama.bialystok@mediaregionalne.pl

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 65 lok. 3,
tel./fax 85 730 34 90

Ełk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05

Łomża, ul. Długa 6,
tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97

Suwałki, ul. Mickiewicza 5, lok. 2, tel. 565 37 80,
tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. 3 Maja 31,
tel. 87 643 19 97
- WGN Nieruchomości

Augustów, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20
- Aba Plus Antoni Murawski

Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03,
682 33 77 - Sobex Nowy

Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44,
fax 86 216 71 07 - TV Łomża

Mońki, ul. Białostocka 29,
tel. 85 716 21 91 - Kurier

Ostrów Mazowiecka,
ul. Pocztowa 3 lok. 5,
tel. 29 642 80 34
- Tygodnik Ostrołęcki (wydanie ostrowskie)

Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych

Wysokie Mazowieckie,
ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08
- Vidking

Zambrów,
ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25
- Globtour

www.wspolczesna.pl

SMSowo KOMFORTowo

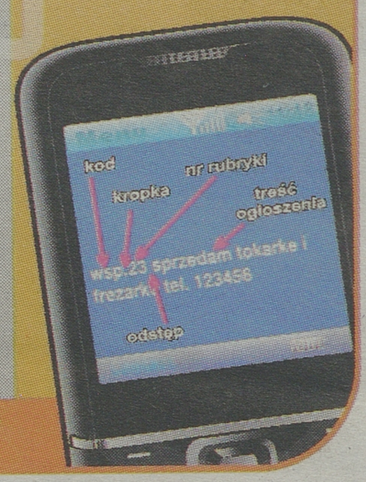
ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
79988 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej:
www.wspolczesna.pl



Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

FIAT, Daewoo -części, Sienkiewicza 77, (85)654-53-35.
OPONY letnie, felgi- najtaniej!!! Tel. 698-195-597.

KUPIĘ

***AUTA** na złom kupię, tel. 503-057-090.
AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130
AUTOZŁOMOWANIE, tel. 665-828-400.
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099
LEGALNE złomowanie aut, zaświad. 693-705-805
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31

SPRZEDAM

FORD Ka 1.3 (1998) wiśnia I wł., opłaty do 2013 r, pełna dokumentacja, b. zadbany po wymianach 4700zł. 505-979-351
FORD Transit, 1995r.,2.5D, 511-900-516
SEICENTO, rocznik 2005, silnik 1108 cm3, WWW.SAMOCHODY.TROVIT.PL Grajewo. (86)273-32-08, 798-569-137.
STAR 1142L 2 szt. dł. 7.20, stan b.dobry, 505-539-124.

BIZNES

POŻYCZKA bez BiK. Całe województwo. tel. 664-741-747.

regiodom.pl

KREDYTY/POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka chwilówka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych, również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp. J. Repertorium A 3888/2011, 600-700-304.
AŻ 5000 ZŁ POŻYCZKI, SZYBKO, NA JASNYCH ZASADACH I BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600 400 295 7 DNI W TYGODNIU 7:00-21:00.
DO 3000zł na 24 m-ce bez BIK-u 781-771-880.
DO 3000zł na 24 m-ce bez BIK-u 781-771-880.
POŻYCZKA CHWILÓWKA. 600-700-304.
SZYBKA gotówka, tel. 664-064-179.
500 zł pożyczka natychmiastowa, całe województwo, bez zaświadczeń, (85)732-30-22.

HANDEL

SPRZEDAM

WĘGIEL, EKOGROSZEK, KOKS, PELLET. Z TRANSPORTEM 85/663-22-89.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

DOM drewniany (14 x 9 m) - do przeniesienia. 13000 zł. k/Grajewa., tel. 669-030-718.
KOSTKĘ granitową z rozbiórki, 503-878-869.

STROPY Teriva, 605-121-800.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

www.kursy.bialystok.pl

PODLASKIE CENTRUM KSZTAŁCENIA
15-101 Białystok, ul. Jurowiecka 33, tel./fax 85/676-18-62
Dąbrowa Białostocka, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 85 654 57 88
e-mail: centrum.bialystok@wp.pl

ORGANIZUJEMY:
- Agent celny
- Kasjer walutowo-złotowy
- Księgowość od A do Z
- Obsługa kas fiskalnych
- Obsługa komputera
- Specjalista ds. kadr i płac
- Operator koparki jednonaczyniowej
- Operator koparko-ładowarki
- Operator ładowarki
- Przecinarki do nawierzchni dr
- Walce, zagęszczarki
- I inne





NIERUCHOMOŚCI

LOKALE UŻYTKOWE

❑ **SPRZEDAM**

LOKALE 24 m2/48 m2 w CH PARK 698263749

MIESZKANIA

❑ **SPRZEDAM**

WYREMONTOWANA kawalerka w Czarnej Białostockiej 22 m2, 1 Piętro. tel. 504 852 502

SPRZEDAM

***NOWE MIESZKANIA od 2890zł/m2 www.for-bud.pl, tel.660 440 899**
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.
DOM 180m2, 450000 zl. podpiwniczony. garaż, zabudowa szeregowa. Grajewo. 508-317-094.
DZIAŁKI Nad Biebrzą, tel. 502-377-550.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl, Raty
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
MAZURY .DZIAŁKA Z LINIA BRZEGOWA WŁASNY POMOST JEZIORO PRZYTULSKIE OKOLICE EŁKU CENA 135.000zł. 511-864-131

WYNAJMĘ

ŁAPY, lokal 56 m2, centrum, parter. 501-582-910.
SUWAŁKI, 2-pokojowe. tel. 532-728-536.

PRACA

ZATRUDNIĘ

BARTLOWIZNA zatrudni kierownika recepcji z doświadczeniem. tel 502-377-550
FIRMA z branży hutniczej poszukuje kierowcy kat.C +E z uprawnieniami na HDS i kartą kierowcy, praca w Białymstoku 696-743-175.,
MĘŻCZYZNA, kobieta, rolnictwo. 516-428-473
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie, 500-186-499.
TARTAK w Nowosiółkach koło Gródka zatrudni pracowników fizycznych tel. 857184440,
WIODĄCY przedstawiciel największej platformy cyfrowej w Polsce poszukuje partnerów do współpracy. Szukamy managerów grup sprzedażowych D2D. Zapewniamy stabilność, rozwój, szkolenia, opiekę. Kontakt: koordynator@openline.poznan.pl
ZATRUDNIĘ kucharza. 502-377-550.

ROLNICTWO

KUPIĘ

********FIRMA KUPI BYDŁO POURAZOWE. DO 8 ZŁ/KG. CAŁE PODLASIE. 24 GODZ. 518-229-128.**
******BYDŁO** pourazowe. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, tel. 663-041-519, 695-187-861.

*****BYDŁO powypadkowe. Całe Podlasie, 24 h/dobę, 502-824-112.**

*****SKUP bydła pourazowego. Całe Podlasie. 532-728-536.**

KNURY kupię, 694-933-680, (85)685-22-45.
PRASĘ belującą kupię, tel. 604-104-335.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego, 603-651-516.
ŻYTO konsumpcyjne kupię, 606-355-572.

SPRZEDAM

***500** maszyn ze Szwecji, kombajny zbożowe różne 30 sztuk, Ursusy, Zetory, pługi, talerzówki, agregaty, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przetrząsarki, przednie napędy. Raty. Przasnysz, 692-999-007.
*BYCZKI mięsne cielęta -sprzedam Bykpol 534-281-961,
*JAŁÓWKI hf wysokocielne sprzedam 534281961
BELARKA DF GP-220. 14000 zł. (86)273-52-38.
BYCZKI rozpłodowe. 5 szt. Jałówki wysokocielne. 2 szt. Gackie. k/Grajewa. 504-210-211.
DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, tel. (87)423-48-77, 603-860-885.
HURTOWNIA Środków Ochrony Roślin: kukurydza, folia, sznurek - zaprasza. Tel. 86/2755-237, 660-684-311.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.
JAŁÓWKI hodowlane HF, cielne z Niemiec. Solidnie, konkurencyjne ceny. Transport bezpośrednio do rolnika, tel. 502-314-540.
KLACZ kasztanka, 3 l. k/Grajewa. 600-191-950
PRASY, ciągniki, rozrzutniki i inne 602-264-888
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27
STOŁY do zbioru rzepaku, 501-496-288.
WAPNA nawozowe, tel. 605-121-800.
ZBIORNIKI do mleka, belarki, ciągniki, siewniki do kukurydzy, przewracarki, zgrabiarki, 504-252-839.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę., tel. 508-127-829.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
BRZOZĘ, olchę, dąb, las, 501-179-456.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.
LAS, tel. 694-426-665.
SKUP katalizatorów, wysokie ceny. 601-299-454
SOSNĘ, świerk, brzozę, olchę, dąb, tel. 608-713-032.

INNE

NADLEŚNICTWO Browsk Gruszki, 10 17-220 Narewka informuje, że pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż 1. ciągnika rolniczego marki Ursus C-330, Nr rej. BHA R126, 2. maszyny rolniczej -opryskiwacz marki Kaspol, model P-106/1 został unieważniony

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedz., pon. klima,DVD (85)747-00-01 602-664-771
****ANTWERPIA,** Bruksela,Holandia -środa, piątek, sobota, niedz., dvd, komfortowe mercedesy, tel. 85/662-16-00, 608-835-822.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA, Holandia, sobota, wtorek, 602-176-530.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
NIEMCY bus odbiór dowóz pod adres 603976923.
PRZEJAZDY Anglia 698027756.

Panu
WIESŁAWOWI DĘBIŃSKIEMU
Prezydentowi Łomży w latach 1983-1988
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
ŻONY
HANNY ANTONINY
składa
Mieczysław Czerniawski Prezydent Łomży wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Pani
DANUCIE OSTROWSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy w bolesnych chwilach po odejściu
MAMY
składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i pracownicy ZS nr 2 w Suwałkach

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
RODZINIE i BLISKIM
z powodu śmierci
Ś.P.
MIECZYSŁAWY PISOWACKIEJ
- byłej pracownicy Urzędu Miasta i Gminy Grajewo
składają:
Adam Kiełczewski, Burmistrz Grajewa i pracownicy Urzędu Miasta

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

USŁUGI

ANTENY

ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

* POLBRUK solidnie, tel. 606-910-934..
BUDOWA domów, klinkier, tel. 502-741-315.
BUDOWA silosów na kiszonkę, własne szalunki, tel. 605-300-397.
DOMY, dachy, docieplenia, obory. 508-087-748.
DOMY, docieplenia, wykończenia 781-892-292
ELEWACJE, ocieplanie domów, regipsy, adaptacje poddaszy, Suwałki, ok., 510-412-369.
KOSZENIE trawników,strzyżenie żywopłotu, budowa skalniaków ogrodowych, 534-961-492.
KRYCIE dachów!! Najtaniej!! 604-590-996.
MALOWANIE dachów Alpin-Dach, 664-367-003
MALOWANIE dachów, tel. 668-141-137.
PAPĄ termozgrzewalną solidnie 516-321-649

POLBRUK, granit - kompleksowo
605-371-441

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem, 604-400-174.
POSADZKI agregatem, 605-300-397.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237
PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków. Sprzedaż, montaż, gwarancja, tel. 601-176-431.
STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727.
STUDNIE głębinowe tanio, sprawdź! 600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
SZPACHLOWANIE, tynki, remonty. 665-063-930
TYNKI agregatem, tel. 507-350-955.
TYNKI tradycyjne gipsowe, 665-063-930.
TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259.
WENTYLACJA, klima, rekuperacja, 790-287-335.
WENTYLACJA, klima, rekuperacja, 790-287-335.
WYKOŃCZENIA, remonty 509-278-519.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE, tel. 518-437-833.

DACHY

KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok., 501-564-471.

ELEKTRYCZNE

DOMKI: instalacje elektrycz. tanio. 501-539-207.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.
HYDRAULIKA kolektory VAT 602-720-628.
OCZYSZCZALNIE, odwodnienia, 512-086-437.
PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, 668-401-313.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

POJAZD na ślub: Przepiękny kabriolet Pontiac Bonneville r.1967, oryginalny! bonnevillecabrio@gmail.com 668336829.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.
TELENAPRAWA LCD, tel. 603-220-913.

OGRODZENIA

POGOTOWIE bramowe autom bramy 856632639.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi- najniższe ceny, profesjonalny montaż, tel. (85)746-14-46, 602-488-413.
OKNA i drzwi, tanio 602210774, 857199122.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, inne -stal nierdzewna 693071261.

TRANSPORT

STAREM czarnoziem,żwir, pulpa, 694-434-392.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

INNE

ODNOWIE pomniki lastrykowe i inne 500-013-375.
OGRODY, trawniki, nawadnianie!!! 604-590-996.

ZDROWIE

BIOREZONANS

RZUĆ palenie Starobojarska 8 lok2, 85/74323-29.

GINEKOLOG

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6 602-170-344.
GINEKOLOG pomoc 515-399-939.
GINEKOLOG Tanio 502- 865- 184.

PSYCHIATRA

„PSYCHIATRYCZNE CENTRUM CHOROSZUCHA"- ALKOHOLOWE ODTRUCIA (TAKŻE DOMOWE). ESPERAL (CHIRURG), NERWICE, DEPRESJA, ZABURZENIA SEKSULANE, SNU, LĘKOWE. PODLEŚNA 16 LOK. 2. (85) 732 77 35, 698-664-783. WWW.CPCHOROSZUCHA.PL

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

PSYCHOLOG

PSYCHOLOG -terapia, seksuologia, 502-546-923.

ZWIERZĘTA

KLACZE śląskie sprzedam, 502-377-550.





GAZETA WSPÓŁCZESNA
czytaj gdziekolwiek jesteś

STREFA BIZNESU
Przetargi i komunikaty
teraz znajdziesz w Internecie
www.podlaskie.strefabiznesu.pl

IMPORTER AUT DOSTAWCZYCH
SZUMOWO Trasa S8
Grzegorek

WWW.GREGOREK.REGIOMOTO.PL
604560200 606821952

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Sztabin

Na podstawie art.35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010r Nr 102, poz.561 z późn. zm.) Wójt Gminy Sztabin ogłasza, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Sztabin, ul. Augustowska 53, został wywieszony **od dnia 15 maja 2012 r., na okres 21 dni do publicznej wiadomości, wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do sprzedaży.**

Informacji na temat nieruchomości objętych wykazem można uzyskać bezpośrednio u pracownika UG (pok. nr 4), pod nr tel. 87 643 97 64, 85 643 97 50, oraz na stronie internetowej urzędu www.sztabin.ug.gov.pl

Wójt – Tadeusz Drągiewicz

R6848/12W01a

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Grajewie

informuje, że rozpoczyna sprzedaż lokali mieszkaniowych w projektowanym budynku dwuklatkowym, pięciokondygnacyjnym z windami.

Budynek będzie położony na osiedlu Południe (w sąsiedztwie budynków nr 60 i 60A), zawierał 40 lokali mieszkaniowych o powierzchniach: 35 m^2, 40 m^2, 54 m^2 i 56 m^2 oraz 8 garaży z oddzielnymi wjazdami w szczytach budynku.

Cena lokalu mieszkalnego na warunkach odrębnej własności z przypadającym udziałem w gruncie nie przekroczy 2900 zł/m^2.

Bliższe informacje udzielane są w biurze SMLW na osiedlu Południe 36 w pokoju nr 9 lub pod tel. nr 86 273 88 44 wew. 24.

A34312w05a



www.regiomoto.pl
motoryzacja do pełna

Piłka nożna >>

„Złoty But" dla Messiego

Argentyńczyk Lionel Messi z Barcelony oficjalnie zdobył „Złotego Buta" w sezonie 2011/12, czyli nagrodę dla najlepszego strzelca piłkarskich lig europejskich. Na piętnastym miejscu w tym rankingu został sklasyfikowany Robert Lewandowski z Borussii Dortmund.

Messi w zakończonym przed tygodniem sezonie La Liga uzyskał 50 bramek, co jest rekordowym osiągnięciem w historii klasyfikacji. Zgromadził łącznie sto punktów, o osiem wyprzedzając Portugalczyka Cristiano Ronaldo z Realu Madryt (46 trafień).

Kolejne lokaty zajęli: Holender Robin van Persie z Arsenalu Londyn – 30 goli (60 pkt), Holender Klaas-Jan Huntelaar z Schalke 04 Gelsenkirchen – 29 (58) oraz Szwed Zlatan Ibrahimovic z AC Milan – 28 (56).

Lewandowski zajął, ex aequo z Argetyńczykiem Gonzalo Higuainem z Realu Madryt i Senegalczykiem Papissem Cisse z Newcastle United, piętnastą lokatę. W tym sezonie strzelił dla Borussii 22 gole, co dało mu 44 pkt.

Ranking powstaje w oparciu o liczbę bramek zdobytych przez piłkarzy w lidze, która jest mnożona przez współczynnik trudności rozgrywek. Najwyższy – dwa – ma pięć czołowych lig: hiszpańska, angielska, włoska, niemiecka i francuska.

(PAP)

Piłka nożna >> Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku

Zobaczą wielki piłkarski świat

GW patronat

Dziewczęta z SP Rosochate Kościelne i chłopcy z Akademii Piłkarskiej „Talent" II wygrali podlaski finał turnieju o Puchar Tymbarku

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

A. Zgiet



Fragment meczu chłopców z Akademii Piłkarskiej „Talent" Białystok (czerwone stroje) – zwycięzcy Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku"

Jestem bardzo dumny ze swoich zawodników. Dzisiejsze zwycięstwo to zwieńczenie naszej ciężkiej pracy, wielu treningów, a także niezwykłego zaangażowania tych młodych zawodników. Teraz czeka nas niezwykła przygoda, czyli wręczenie flagi reprezentacji Grecji. Mam nadzieję, że to spotkanie jeszcze bardziej umotywuje chłopaków do dalszej wytężonej pracy – powiedział po zakończeniu podlaskiego finału Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku" trener zwycięzców z AP Talent II Piotr Matys.

W pojedynku o 1. miejsce jego podopieczni pokonali aż 10:0 drużynę Orlików Łapki. Turniej Tymbarku uważany jest za nieoficjalne mistrzostwami Polski do lat 10. Finał Wojewódzki na Podlasiu odbył się na boiskach MOSP-u w Białymstoku.

W rywalizacji dziewcząt triumfowała ekipa SP Rosochate Kościelne pokonując w meczu finałowym reprezentację UKS Mielnik 1:0.

– To już nie pierwszy sukces naszych zawodniczek w piłce nożnej. Dziewczyny zakochały się w tym sporcie i przede wszystkim robią to co lubią. Dlatego tym bardziej cieszymy się ze zwycięstwa i niezwykłego wyróżnienia, które nas spotkało. Możliwość odwiedzenia reprezentantów Grecji, będzie dla nas wszystkich wielkim przeżyciem i możliwością do podpatrzenia wielkiego świata piłkarskiego – powiedziała trenerka zwycięskich dziewczynek Edyta Dołkowska.

W nagrodę najlepsze drużyny na Podlasiu wręczą flagę z życzeniami i podpisami uczestników finału o Puchar Tymbarku drużynie Grecji, która wystąpi w mistrzostwach Europy rozegranych w Polsce i na Ukrainie.

Lotto

Losowania z 20 maja

Multi Multi (godz. 14): 4, 5, 6, 11, 13, 16, 17, 20, 26, 31, 34, 45, 46, 56, 57, 60, 65, 75, 76, 80.
Plus: 60

Multi Multi (godz. 22.15): 2, 3, 7, 18, 28, 30, 39, 41, 44, 51, 52, 56, 58, 59, 60, 61, 64, 65, 69, 74
Plus: 3

Hokej na lodzie >>

„Sborna" mistrzem

Hokeiści Rosji zostali mistrzami świata. W finale turnieju rozgrywanego na lodowiskach Finlandii i Szwecji pokonali w Helsinkach Słowaków 6:2 (1:1, 3:0, 2:1)

Poprzednio „Sborna" triumfowała w MŚ w 2009 roku. Wcześniej w 2008 i 1993 roku oraz 22-krotnie pod szyldem Związku Radzieckiego.

Rosjanie zrewanżowali się Słowakom za porażkę w 2002 roku, kiedy ich rywale jedyny raz sięgnęli po złoty medal. W finale tegoroczni wicemistrzowie świata grali też w 2002 roku.

Królem strzelców został Jewgienij Małkin, który zdobył 11 goli.

W meczu o trzecie miejsce Czechy pokonały Finlandię 3:2.

(PAP)



Radość hokeistów Rosji z mistrzostwa świata

Boks >> Prezentacja pięściarzy w Galerii Carrefour „Zielone Wzgórza"

Przedsmak piątkowych emocji

Mistrz świata organizacji WBC w wadze junior ciężkiej – Krzysztof Diablo Włodarczyk był w Galerii Carrefour Zielone Wzgórza gościem imprezy poprzedzającej galę Boxing Show VI, do której dojdzie 25 maja w Białymstoku.

Nie tylko przyjazd jednego z najlepszych aktualnie polskich zawodowców był atrakcją w Carrefourze. Kibice mogli zobaczyć zawodników białostockiej grupy Boxing Promotion Dariusza Snarskiego, którzy podczas gali wystąpią w rolach głównych. W walce wieczoru Robert Świerzbiński zmierzy się w kategorii średniej o Złote Rękawice Europy Centralnej ze Słowakiem Ratislavem Kovacem. Były zawodnik Hetmana Białystok, a także jego kolega z Boxing Production Białorusin Czawazi Chacygow, dali pokaz technik bokserskich, a także tarczowania z trenerem Mikołajem Nosem. Na prezentacji obecny był też lider grupy Aleksy Kuziemski, który z powodu kontuzji nie będzie mógł boksować na Gali. W Białymstoku powalczą także za to m.in. Łukasz Wawrzyczek i Krzysztof Szot.

Spotkanie w Carrefourze było tylko przedsmakiem przyszłych emocji i dlatego w piątek, o godz. 18.30 warto wybrać się do hali ZSRol. przy ul. Suchowolca 26. Bilety, w cenie 100 zł (przy ringu z wejściem do Vip Room), 50 zł (przy ringu), 30 zł (na parkiecie) i 20 zł (na trybunach) są do nabycia w recepcji Hotelu Jard Turkus, przy ul. Jana Pawła II 54, a także w Fitness Klubie Multifit, przy ul. Mickiewicza 44. **(kw)**

A. Zgiet



W otoczeniu pięknych hostess pięściarze dali pokaz technik

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 563 14 83, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **GRAJEWO** ul. Wojska Polskiego 6, 19-200, tel. 86 273 90 33, biuro ogłoszeń - tel./fax 86 272 89 15; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300, tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05; biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w "Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Podlaski futbol >> Kto zajmie 2 miejsce w IV lidze? Pięć drużyn na przestrzeni trzech punktów.

Paraliżujący strach przed awansem

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Szczuczyńska Wissa jedną nogą stoi już w III lidze. Walka o drugie, premiowane awansem miejsce jest coraz ciekawsza, choć jej sportowy aspekt może zejść na drugi plan. Z pięciu zespołów żaden nie deklaruje otwartych chęci do tego, by w razie zajęcia 2. pozycji, z prawa awansu skorzystać.

Temat wraca jak bumerang

Za Wissą, na przestrzeni zaledwie trzech punktów, znajdują się kolejno: Cresovia Siemiatycze (47 pkt), Tur Bielsk Podlaski (47), Puszcza Hajnówka (46), Hetman Tykocin (45) i Hetman Białystok (44). Temat wraca jak bumerang. Im ciekawiej w czubie, im więcej kandydatów do awansu, tym chętniej zadajemy pytanie: czy ktoś, z tak dużej przecież grupy, awansować chce?

Grzegorz Szerszenowicz, piłkarski ekspert, współpracujący ze "Współczesną", regularnie odwiedza ligowe stadiony w regionie. Były trener m. in. Lecha Poznań, Zagłębia Lubin i Jagiellonii, ale także wielu lokalnych klubów, opisuje sytuację w poszczególnych zespołach:

– Wissa jest zdeterminowana, przewyższa konkurentów i musiałby zdarzyć się kataklizm, by nie awansowała. Największy problem tego klubu to bardzo słaby obiekt i to powinno się zmienić. Drugiego kandydata do awansu natomiast nie widać. Nie jest nim na pewno żaden z Hetmanów. W Tykocinie w ogóle działacze nie zakładają awansu. Białostocki Hetman to klub wręcz bezdomny, obecnie bez własnych obiektów i chwała mu za wyniki jakie osiąga. Cresovia miała duże problemy i nie sądzę, by nagle ktoś zechciał tam awansować. Wcześniej wydawało się, że taki cel ma Puszcza, jednak po niedawnej serii porażek, tu również jest duży znak zapytania. Największe szanse, ze względu na najsilniejszą kadrę dałbym Turowi. Działacze z Bielska też jednak zastanawiają się, co zrobić z ewentualnym awansem. – komentuje Szerszenowicz.

Janusz Limberger, trener liderującej Wissy, stwierdza: – Jesteśmy w dobrej sytuacji, ale jeszcze nie awansowaliśmy, więc zachowujemy chłodną głowę. Nie podejmę się też oceny, kto z pozostałych zespołów będzie najwyżej. To po prostu zbyt trudne. Dzieją się przecież w tej lidze rzeczy nieprzewidywalne.

Szkoleniowca ekipy ze Szczuczyna zapytaliśmy więc o ocenę potencjału piłkarskiego ligowych rywali z czołówki.

– W tej rundzie graliśmy tylko z Cresovią i Puszczą i możliwości tych drużyn znam najlepiej. Ekipa z Hajnówki chyba ma za sobą kryzys formy i kto wie, czy końcówka ligi nie będzie należała do niej. Nie można odbierać szans osłabionej Cresovii. Tam trener Marcin Stypułkowski w pewnym momencie podał się do dymisji, ale zarząd jej nie przyjął. Od tej chwili zespół nie przegrał żadnego meczu. To pokazuje, że drużyna walczy dla swojego trenera. Jego charyzma może sprawić, że nadal będzie wygrywać. Kadrowo z całej grupy najmocniejszy wydaje się natomiast Tur, ale ostatnio też przegrał mecz – mówi Limberger.

Drugie miejsce nadal celem. Co potem?

A co na to najbardziej zainteresowani? Grający trener Puszczy, Piotr Pawluczuk, siłą rzeczy, więcej mówi o tym, kto chce awansować, a nie kto jest na tyle silny, by wywalczyć drugie miejsce.

– Kluby z naszego regionu już nie raz przejechały się na awansie. Źle policzyły koszty i potem były problemy. Nasz przykład dobrze pokazuje, że nawet sportowo dużo nam brakuje. Dobitnie przekonaliśmy się o tym w tej rundzie, gdy z powodu kontuzji czy kartek wypadło ze składu kilku zawodników. Nie mamy wystarczająco szerokiej kadry, a wielu młodych chłopaków jeszcze nie prezentuje odpowiedniego poziomu – mówi Pawluczuk. – Moim zdaniem bezapelacyjnie awansuje Wissa. Poważnym kandydatem do drugiego miejsca jest Tur, który ma mocny, poukładany zespół. Jestem jednak przekonany, że każdy spróbuje powalczyć o drugie miejsce, również my. A potem działacze będą się zastanawiać co z tym zrobić – mówi trener Puszczy.

Do wypowiedzi hajnowskiego szkoleniowca jak ulał pasują słowa Szerszenowicza.

– Co muszę niestety przyznać, na obecną chwilę, żadna z drużyn czołówki nie prezentuje poziomu, który pozwoliłby na spokojną grę w III lidze – mówi popularny "Żubr". – Właściwie nawet Wissa nie ma zespołu gwarantującego pozycję w środku tabeli.

Utrudniona motywacja

Ciekawe, jak niepewność tego, o co tak naprawdę się gra, wpłynie na motywację, zaangażowanie i samopoczucie piłkarzy. Wygląda na to, że wśród działaczy ewentualny awans budzi spore obawy. Żal zapewne powodowałaby też sytuacja, w której zajmuje się drugie miejsce, a co najwyżej, można z tego powodu wyprawić grilla, podziękować zawodnikom i trenerom oraz... jesienią znów zagrać w IV lidze. ▲


K. Jankowski

Piłkarze Tura (czerwone stroje), gdy tylko pojawili się na drugim miejscu, natychmiast doznali zaskakującej porażki z Gryfem Gródek

Rezerwowi „11" kolejki

▲ **III liga:** Iwanowski (ŁKS 1926) – Grzybowski (Olimpia).

▲ **IV liga:** Różycki (Puszcza) – Marcinkiewicz (Tur), Lorenc (Gryf), Wiszowaty (Hetman Tykocin) – Stulgis (Narewka), Klemensowicz (Tur), Żabiński (Puszcza), M. Łapiński (Znicz) – Perekitko (Hetman Tykocin).

Historia weekendu


J. Samacki

Charakter lidera. Prowadząca w tabeli Wissa Szczuczyn, grając z bliskimi degradacji rezerwami ŁKS-u 1926 Łomża, do 62. minuty oddawała pole rywalom. Wówczas, przy stanie 0:2 Rafał Kozikowski (na zdjęciu przy piłce) zdobył kontaktowego gola z rzutu karnego. Zdeterminowani gospodarze poszli za ciosem wygrywając 4:2. **(miik)**

„11" 26. kolejki trzeciej ligi



„11" 28. kolejki czwartej ligi



Lekkoatletyka >>
Rekord Czykiera


W. Wołkowicz

Damian Czykier

Damian Czykier to jeden z tych lekkoatletów Podlasia Białystok, którzy w ostatnim czasie rozwijają się w ekspresowym tempie.

W sobotę, podczas mityngu w Katowicach, niespełna 20-letni zawodnik przebiegł 110 metrów przez płotki w czasie 14.16. To nie tylko jego "życiówka", ale nowy rekord województwa podlaskiego! Czykier przegrał tylko z najlepszym polskim płotkarzem, Arturem Nogą z Warszawianki Warszawa (czas 13.63).

W ciągu weekendu to drugi znakomity wynik lekkoatlety Podlasia. Przypomnijmy, że w Akademickich Mistrzostwach Polski, Kamil Kryński przebiegł 200 metrów w czasie 20.80. To rekord życiowy Kamila i minimum na Mistrzostwa Europy, ale również nowy rekord województwa podlaskiego.

(miik)

Najlepsi strzelcy

III liga
18 goli: Łukasz Nadolny (Concordia Elbląg),
14 goli: Piotr Bondziul (Dąb Dąbrowa Białostocka),
13 goli: Michał Fidziukiewicz (Dąb Dąbrowa Białostocka),
12 goli: Paweł Kowalewski (Granica Kętrzyn), Mateusz Laskowski (ŁKS 1926 Łomża),
11 goli: Łukasz Grzybowski (Olimpia Zambrów), Anton Kołosow (Olimpia 2004 Elbląg), Michał Miller (MKS Korsze)

IV liga
15 goli: Porowski (Ruch),
14 goli: Kujawski (Puszcza), Kułkiewicz (Ruch), Suchowolec (Hetman B.),
11 goli:- Ibrahim (Włókniarz), Polkowski (Włókniarz), Zalewski (Cresovia)
10 goli:- Dworzanczyk (Hetman T., Wissa), R. Maliszewski (Hetman T.), Popławski (Ruch), Sobolewski (Sparta A.),
8 goli: Piszczatowski (Sparta Sz. Ruch),
7 goli: Michał Grygoruk (Gryf), Harasim (Sparta A.), Hudoń (Puszcza), P.Kamiński (MKS Mielnik), Niewiarowski (Cresovia), Poduch (Włókniarz).

GW sport
www.wspolczesna.pl

Hiszpan Rafael Nadal pokonał w finale tenisowego turnieju w Rzymie Serba Novaka Djokovica 7-5, 6-3.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Przygotowania biało-czerwonych do Euro 2012

W meczu z Łotwą zagrają rezerwy

Dziś polska reprezentacja przygotowująca się do mistrzostw Europy rozegra w Klagenfurcie mecz towarzyski z Łotwą.

Mariusz Klimaszewski, (PAP)
sport@wspolczesna.pl

Turniej EURO-2012 rozpocznie się już za 17 dni. Wczoraj wieczorem polska drużyna miała być już prawie w komplecie. Do austriackiego Lienzu, gdzie przebywają nasi piłkarze miała dojechać ósemka powołanych przez trenera Franciszka Smudy zawodników, a w tym najbardziej oczekiwani, nasi bohaterzy z Borussii Dortmund: Robert Lewandowski oraz Łukasz Piszczek. Jako ostatni do kadry dołączy Jakub Błaszczykowski, który dostał jeden dzień wolnego na załatwienie spraw rodzinnych.

Polacy dziś rozegrają mecz towarzyski z reprezentacją Łotwy (godz. 20.45). – Paweł Brożek i Artur Sobiech prawdopodobnie zagrają po połowie. Myślę też, że z Łotwą wystąpi tylko jeden bramkarz – powiedział trener Smuda na wczorajszej konferencji prasowej.

W poniedziałkowym treningu nie uczestniczyli Sebastian Boenisch i Rafał Wolski. Obaj ćwiczyli indywidualnie w siłowni. – Niektórym zawodnikom musimy dozować treningi. Szczególnie chodzi o tych, którzy niedawno wrócili na boisko po kontuzjach, jak Sebastian. Z kolei Rafał narzekał na ból mięśnia przywodziciela" – wyjaśnił Smuda.

– Każdy mecz jest dla nas bardzo ważny - również ten niedzielny, w którym zagraliśmy z czwartoligowym Rapidem Lienz (8:0). Spotkanie z Łotwą to taki sam mecz, jak te, które rozgrywaliśmy w poprzednim roku. Spodziewam się, że zawodnicy zagrają na pełnych obrotach. To będzie również forma treningu. Jednak nie wyobrażam sobie, aby ktoś w nim „chciał się przepłynąć od brzegu do brzegu". Rozumiem zmęczenie, ale gdyby go nie było, to by oznaczało, że zbyt lekko tutaj pracujemy" – przekonywał szkoleniowiec.

Smuda wraz ze swoimi asystentami oglądał wrześniowy mecz eliminacyjny do Euro 2012 Łotwy z Grecją – grupowym rywalem Polaków na turnieju. W zespole Łotwy może zagrać Artiom Rudniew, który w barwach Lecha Poznań w minionym sezonie z dorobkiem 22 goli został królem strzelców T-Mobile Ekstraklasy. Kilkanaście dni temu związał się z Hamburgerem SV.

– Wiemy jak zatrzymać Rudniewa. Pokazały to też czołowe kluby naszej ekstraklasy przeciwko którym nie zdobywał bramek. Większość goli strzelał słabszym drużynom – przyznał Smuda.

W meczu z Łotwą biało-czerwoni zagrają w rezerwowym składzie. „Młodzi piłkarze przyjechali do Lienz, aby dostać szansę i dostaną ją we wtorek" –powiedział Smuda

27 maja Smuda będzie musiał zrezygnować z trójki zawodników. „Teraz nawet nie chcę o tym myśleć, ponieważ będzie mi bardzo szkoda tych piłkarzy, którzy się z nami pożegnają. Zdaję sobie sprawę, że przy selekcji można się pomylić. Dlatego to będzie dla mnie spory ból" – przyznał trener Polaków.

W poniedziałek biało-czerwoni trenowali w deszczu. „Musimy przepracować to co zaplanowaliśmy, bo na Euro nikt nas nie będzie pytał, czy mieliśmy jakąś przerwę z powodu deszczu" – zakończył Smuda.

Zgrupowanie w Austrii potrwa do 28 maja. Dzień wcześniej Smuda ogłosi 23-osobową kadrę na Euro 2012.

Transmisję z dzisiejszego meczu Polaków z Łotyszami przeprowadzi pierwszy program TVP.

▲ **Przypuszczalny skład reprezentacji Polski na mecz z Łotwą:** Przemysław Tytoń - Grzegorz Wojtkowiak, Marcin Wasilewski, Tomasz Jodłowiec, Jakub Wawrzyniak – Kamil Grosicki, Eugen Polanski, Rafał Murawski, Rafał Wolski, Adrian Mierzejewski – Paweł Brożek.



Fot. PAP

Polscy piłkarze trenują w austriackim Lienzu. Od lewej: Michał Kucharczyk, Jakub Wawrzyniak, Eugen Polanski, Paweł Brożek (przysłonięty)

Piłka nożna >>

Pazdan w Jagiellonii



autor

Michał Pazdan zagra w Jagiellonii

Trzy letnim kontraktem związał się z Jagiellonią Białystok 25-letni Michał Pazdan z Górnika Zabrze. Piłkarz trafił do białostockiego klubu na zasadzie wolnego transferu.

Pazdan jest wychowankiem Hutnika Kraków. Ostatnie pięć sezonów spędził w Górniku Zabrze, z którym wystąpił w 93 meczach w ekstraklasie zdobywając jednego gola.

Piłkarz może grać na pozycji defensywnego pomocnika lub obrońcy. **(mark)**

17 dni do Euro

▲ **PORTUGALIA** Kierownictwo Portugalskiej Federacji Piłkarskiej (FPF) ustaliło wysokość honorariów za występy drużyny Paula Bento w Euro 2012. „Każdy z jego piłkarzy otrzyma 250 euro w przypadku wygrania turnieju" – ujawniły w poniedziałek portugalskie media. W przypadku gdyby Portugalczykom nie udało się dotrzeć do ćwierćfinałów turnieju, władze FPF nie zamierzają wypłacać żadnej nagrody. W poniedziałek rano w Obidos rozpoczęło się zgrupowanie dla 23 zawodników powołanych przez portugalskiego szkoleniowca na Euro 2012..

(PAP)

promocja

GÓRAŻDŻE HEIDELBERGCEMENT Group

Dla niektórych to tylko piłka
Dla nas to prawdziwe emocje!

regiofutbol.pl

